

Dzisiaj w numerze:

- Bezpłatne kursy aktywności zawodowej s. 3
- Reaktywować spółkę wodną s. 4
- Nowa dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Głownie s. 5
- Czyje będzie gimnazjum w Mąkolicach s. 4



Więści

z Głowna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczaniec

Czwartek, 6 lutego 2003 r. Nakład 12.700 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nr 6 (296), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

PROCES



„ŁOWICKIEJ OŚMIORNICY”
s. 2 i 9



Drużyna dzieci ze Strykowa uznana została za najlepszą w I Międzypowiatowym Feryjnym Turnieju Drużyn, jaki rozegrany został 29 stycznia, w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie. Więcej na str. 6.

Czy kolejna komisja i zmiany na stanowisku zmniejszą bezrobocie?

W piątek 28 stycznia odbyło się pierwsze posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia powołanej przez starostę, a cztery dni później radni powiatowi utworzyli doradczą Komisję do Spraw Bezrobocia. Ta ostatnia ma wspierać tę pierwszą. Dodać trzeba również, że starosta Lesław Jarzębowski całkiem niedawno stał się członkiem Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia. Pytanie tylko czy to coś zmieni w tragicznej sytuacji bezrobocia w powiecie zgierskim. Oprócz zatrudniającego na pełne etaty 72 osoby Powiatowego Urzędu Pracy, z racji istnienia rady i komisji, bezrobociem zajmie się dodatkowo 21 osób. Na szczęście te ostatnie robią to nieodpłatnie. Czy to jednak ma sens? Powiatowa Rada Zatrudnienia działała już w ubiegłej kadencji, nie wspominając o Powiatowym Urzędzie Pracy, a mimo to stopa bezrobocia w powiecie ciągle rośnie i wynosi obecnie 24,8%. Wydaje się, że konkretne pomysły na złagodzenie tego problemu nie mają szansy pojawienia się w coraz to nowych gremiach.

Najpierw zmiana na stanowisku

Rada Zatrudnienia jest organem opiniotwórczym - doradczym starosty. Działa z mocy Ustawy o przeciwdziałaniu bezrobociu. W jej skład wchodzi przedstawiciel związków zawodowych, pracodawców i władz samorządowych z terenu całego powiatu. Wśród szesnastu jej członków znalazło się dwóch przedstawicieli Głowna - burmistrz Wojciech Brzeski oraz Bogusław Golczyk - prezes Spółdzielni Górscejskiej, radny miejski. W trakcie swego pierwszego posiedzenia rada zaopiniowała pozytywnie odwołanie dotychczasowego kierownika Powiatowego Urzędu Pracy, Bogumiły Buczyło i powołała na to miejsce Pawła Królewki. Jak dowiedzieliśmy się od starosty Jarzębowskiego, swą decyzję o odwołaniu dotychczasowego kierownika oparł on o wyniki niedawnych kontroli przeprowadzonych w PUP, które wykazały nieprawidłowości. *(eb) dok. na str. 5*

„Samoobrona” nie chce zdradzić dnia ani miejsca

Od 3 lutego rolnicy blokują główne trasy w Polsce. W Łowiczu na trasie Warszawa - Poznań było dość spokojnie, zaś w Bedlinie pod Kutnem 4 lutego doszło do prawdziwej bitwy z policją podczas blokady drogi A-2. Rolnicy, którzy wyszli na drogi zapowiadali, że będą blokować je do skutku, a domagają się m.in. zwiększenia cen skupu żywności wieprzowej oraz wyższych dopłat do produkcji mleka. W gminie Głowno i gminie Stryków na razie cisza, ale rolnicy już się organizują. Czekają na „rozkaz wymarszu”, który na-

dejdzie z góry, czyli od powiatowego szefa „Samoobrony”, Bogusława Olejniczaka. Jak nieoficjalnie dowiedzieliśmy się decyzja w sprawie blokad na drogach powiatu zgierskiego miała zapaść późnym wieczorem 5 lutego. Do chwili zamykania tego numeru „Więści” nie wiadomo było czy już dziś i gdzie możemy spodziewać się trudności w poruszaniu się po lokalnych drogach. Sam Bogusław Olejniczak, zaś stwierdził, że o blokadzie wszyscy dowiedzą się, gdy ta już zostanie zorganizowana. *(eb)*

Restauracja
U Pana Tadeusza
organizuje
BAL KARNAWAŁOWY
15 lutego 2003 roku
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-48, 0-607-930-234

Apteka
avena
ul. Bollmowska 21
Łowicz
JUŻ OTWARTE
szczytowo str. 14

ZIELONE ŚWIATŁO DLA BUDŻETU

pozytywnie, ale z pewnymi poprawkami połączone komisje Rozwoju i Oświaty zaopiniowały projekt tegorocznego budżetu miasta. Decyzja taka zapadła w środę wieczorem, 29 stycznia. Komisje zebrały się wówczas po raz drugi, by dyskutować nad propozycjami burmistrza Wojciecha Brzeskiego, uwzględniającymi tylko w części projekt złożony przez ustępujący zarząd. Analizowano przede wszystkim tegoroczne wydatki na oświatę, jednostki budżetowe podległe Urzędowi Miasta oraz planowane inwestycje. Do udziału w obradach zaproszono obu burmistrzów, sekretarza, skarbnika oraz inspektora oświaty. Radni zasypywali ich gradem pytań, wszystko po to, by mieć pewność, że propozycja podziału miejskich pieniędzy jest słuszna. Nie wszystkich wyjaśnienia przekonały, niektórzy przy wydawaniu ostatecznej opinii wstrzymali się od głosu.

Wszystko wskazuje na to, że wątpliwości pojawiło się jeszcze więcej po zakończeniu obrad, gdyż kilka dni później do Biura Rady wpłynął wniosek o ponowne zwołanie Komisji Rozwoju w tej sprawie. Termin został wyznaczony na dzień przed sesją, 10 lutego, a w porządku obrad znalazła się analiza budżetu i wyjaśnienie wątpliwości radnych.

Ostrożnie z oświatową rzeczówką

Każdego roku Głowno dokłada do oświaty ze swojej kasy 2 mln zł, co stanowi około 35% budżetu. Podczas gdy jeden członek komisji zastanawiał się, czy to wystarczająca kwota, inni głośno myśleli jak motywować dyrekcje szkół do poszukiwania funduszy we własnym zakresie.

W projekcie byłego zarządu finanse dla szkół były naliczone według poprzedniego budżetu z uwzględnieniem 4% wzrostu płac i 2,1% stopą inflacji w zakresie wydatków rzeczowych. Według wstępnych wyliczeń wynikało jednak, że nawet ten 4% wzrost na płace nie pokryje całości zapotrzebowania szkół w tym zakresie.

Radny Andrzej Kotulski powątpiewał czy Urząd Miejski ma w ogóle świadomość niedofinansowania w głowieńskiej oświacie. Jako przykład podał sytuację w Szkole Podstawowej nr 3. W placówce tej według projektu budżetu braknie 51 tys. zł na fundusz plac oraz około 10 tys. zł na wydatki rzeczowe. Inspektor oświaty Barbara Lisowska zapewniła, że trudna sytuacja jest wszystkim bardzo dobrze znana.

dok. na str. 5

Śmiertelny wypadek na 14

Do kolejnego śmiertelnego wypadku na trasie nr 14 doszło rano 3 lutego, w miejscowości Brzedza w gminie Stryków. Kierujący Renault Laguna, 39-letni Dariusz J., mieszkaniec gminy Wołomin podczas wyprzedzania Forda Escorta, którym kierował 31-letni Tomasz W., mieszkaniec Łodzi, potrafił z skutkiem śmiertelnym idącego środkiem drogi nieznanego mężczyźnię. Dariusz J. unikając potrącenia pieszo „odbił” w prawo, uderzając w lewy bok Forda. Zwłoki denata zabezpieczono w Zakładzie Medycyny Sądowej w Łodzi. Postępowanie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu. *(eb)*

Dzisiaj spotkanie z przedsiębiorcami

Dzisiaj o godz. 15.00 w siedzibie Rady Miejskiej przy ul. Dworskiej odbędzie się spotkanie przedstawicieli władz miasta z lokalnymi przedsiębiorcami. Jego celem jest zapoznanie się władz z oczekiwaniami rodzimego biznesu oraz wyłonienie kilku przedstawicieli, którzy mogliby stworzyć komisję doradczą mającą wpływ na decyzje podejmowane w mieście. Dwa tygodnie temu spotkanie takie odbyły kluby i stowarzyszenia. *(ljs)*

Ze sprawą mieszkaniową do Młynarczyka

Jutro, 7 lutego, w siedzibie Rady Miejskiej przy ul. Dworskiej 4 dyżuruwać będzie przewodniczący Komisji Spraw Obywatelskich Dariusz Młynarczyk. Od godz. 13.00 mogą zgłaszać się osoby borykające się z problemami mieszkaniowymi lub innymi sprawami, którymi może zająć się Komisja Spraw Obywatelskich. *(ljs)*

Mieszkańcy Zakopanego chcą działać

W połowie stycznia powstała pierwsza w Głownie grupa inicjatywna stworzona przez mieszkańców dzielnicy Zakopane. Na swym inauguracyjnym zebraniu 13 stycznia zwrócili się oni do Rady Miejskiej o powołanie jednostki pomocniczej Dzielnicy Zakopane w Głownie. Członkowie grupy podkreślają, że chcą działać społecznie. Ich celem będzie inicjowanie przedsięwzięć związanych z funkcjonowaniem dzielnicy Zakopane oraz kontrola nad wszelkimi zagadnieniami realizowanymi i wynikającymi z Ustawy o samorządzie gminnym, statutu Miasta, planu gospodarczego oraz budżetu. We wniosku skierowanym do rady Miejskiej czytamy: *Mając na względzie duże zaniedbania w zakresie społecznym i gospodarczym Dzielnicy Zakopane, szczególnie w latach 1999-2002 i poprzed-*

nich 10-15 latach, aktywna działalność samorządu dzielnicy pomoże władzom Miasta Głowno w realizacji zamierzeń społecznych i gospodarczych poczynając od 2003 r. Członkowie grupy uważają również, że ich działalność pomoże włączyć się społeczeństwu całej dzielnicy bezpośrednio w proces integracji z Unią Europejską.

W skład zarządu Grupy Inicjatywnej Dzielnicy „Zakopane” weszli: Kazimierz Piotrowski - przewodniczący, Zdzisław Zuchora i Leszek Pawlak - zastępcy, Stanisław Zgierski - sekretarz, Marianna Dalek - skarbnik. Na pierwszym zebraniu ukończyły się również cztery komisje robocze. W skład komisji rozwoju i finansów weszli: Władysław Ostrowski, Marian Czubiak, Janusz Marciniak i Stanisław Ohubek.

dok. na str. 5

W Głownie będzie Jarmark Europejski

Głowno znalazło się w grupie trzech miast regionu łódzkiego, w których w maju tego roku zorganizowany zostanie Jarmark Europejski. Pozostałe dwa miasta to Opoczno i Łask. Impreza finansowana będzie z funduszy Unii Europejskiej oraz Fundacji Inkubator Przedsiębiorczości. W organizację jarmarku włączy się również miasto. Głównym celem przedsięwzięcia zakrojonego na skalę krajową jest zaangażowanie społeczności lokalnej małych miast do aktywnego wsparcia wejścia Polski do Unii Europejskiej. Ostateczny majowy termin Jarmarku Europejskiego w Głownie zostanie ustalony 10 lutego.

Najprawdopodobniej na Placu Wolności, choć nie jest wykluczone, że może to być na terenie przylegającym do tamy, rozstawio-

nych zostanie pięć namiotów. Cztery z nich zagospodarowane będą przez Fundację Inkubator, a jeden przez miasto. Inkubator reprezentuje walutę euro, rolnictwo w Unii Europejskiej, struktury europejskie oraz Irlandię, Hiszpanię i Włochy jako przykłady państw europejskich, które korzystają z przynależności do Wspólnoty. Przez miasto przedstawione zostaną korzyści dla ogółu Polaków i naszej głowieńskiej społeczności z wejścia do Unii Europejskiej. Miejscowe firmy będą miały okazję do zaprezentowania swoich wyrobów, niektóre z nich już od wielu lat są eksportowane do krajów Unii Europejskiej. Zapewne znajdzie się również miejsce na pokazanie naszego miasta od strony kulturalnej. O szczegółach poinformujemy po zapadnięciu ostatecznych ustaleń.

PROCES „ŁOWICKIEJ OŚMIORNICY”

Dziwięciu oskarżonych o działanie w zorganizowanej grupie przestępczej

W poniedziałek, 3 lutego rozpoczął się proces w sprawie o rozboje i kradzieże z włamaniem dokonywane na terenie Łowicza i okolic, w okresie od marca 1999 roku do września 2000 roku. Na ławie oskarżonych zasiadło 9 osób, wobec większości z nich zastosowano areszt tymczasowy. Wśród oskarżonych znaleźli się Bogumił G. pseudonim Belmondo, Dariusz B. pseudonim Buniek, Jarosław T., Michał M. pseudonim Duch, Marcin K., Arkadiusz L., Grzegorz S. oraz bracia Sebastian i Łukasz P. pseudonim Obiboki.

Z uwagi na ilość osób oskarżonych jak i szczególne środki bezpieczeństwa, jawność rozprawy, która odbywała się w jednostce wojskowej przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu, została ograniczona poprzez wydawanie kart wejściowych.

Wszyscy oskarżeni z wyjątkiem Dariusza B. i Grzegorza S. są mieszkańcami Łowicza.

Bogumił G., mieszkaniec Łowicza, żonaty, ojciec dwójki dzieci, posiadający wykształcenie podstawowe bez wyuczonego zawodu, znany był już wcześniej sądowi i organom ścigania. Był karany, m.in. odsiadując karę 14 miesięcy pozbawienia wolności.

Dariusz B. urodzony w 1972 roku, mieszkaniec Skierniewic, posiadający wykształcenie średnie, wcześniej był karany jedynie grzywną, za sfałszowanie podpisu.

Jarosław T. urodzony w 1968 roku w Łowiczu, posiadający wykształcenie średnie, nie posiadający stałego zatrudnienia, żonaty, ojciec jednego dziecka, aktualnie odbywa karę wymierzoną przez sąd w Warszawie z art. 278 kk za kradzież.

Michał M. urodzony w 1973 roku w Skierniewicach, mieszkający ostatnio w Łowiczu bez stałego meldunku, posiadający wykształcenie średnie, nie pracował - twierdzi, że utrzymywał się z oszczędności. Kawaler, karany był wcześniej z art. 217 kk za naruszenie nietykalności cielesnej.

Marcin K. urodzony w 1974 roku w Łowiczu, posiadający wykształcenie średnie, pracował dorywczo, kawaler, ojciec jednego dziecka.

Grzegorz S. urodzony w 1973 roku, zamieszkały w Skierniewicach, posiadający wykształcenie zasadnicze, kawaler, bezdzietny. Wcześniej karany był z art. 208 kk, za kradzież z włamaniem i został skazany przez sąd w Rawie Mazowieckiej na rok i trzy miesiące pozbawienia wolności w zawieszaniu na trzy lata. Prócz tego był karany karami grzywny.

Arkadiusz L. urodzony w 1971 roku, zamieszkały w Łowiczu, kawaler ojciec jednego dziecka, posiadający wykształcenie podstawowe, bez wyuczonego zawodu, był na utrzymaniu matki.

Sebastian P. urodzony w 1980 roku, zamieszkały w Łowiczu, posiadający wy-

kształcenie średnie, wcześniej karany grzywną przez sąd w Łowiczu za posiadanie pałki basebolowej.

Łukasz P. urodzony w 1979 roku, zamieszkały w Łowiczu, kawaler, bezdzietny, posiadający wykształcenie średnie.

Prokurator oskarża

Prokurator Stefan Zakrzewski z Wydziału Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi obszerny akt oskarżenia czytał kilkanaście minut, przedstawiając oskarżonymi kolejno szereg zarzutów.

Bogumił G., Dariusz B., Marcin K., Jarosław T., Michał M. i Grzegorz S. oskarżył o to, że od marca 1999 roku do września 2000 roku działali wspólnie i w porozumieniu, a nadto z innymi ustalonymi osobami, odpowiadającymi w odrębnym postępowaniu, brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw, a w szczególności kradzieży z włamaniem opisanego w art. 279 § 1 kk. Bogumił G. działał od marca 1999 do września 2000 roku, Dariusz B. działał w marcu 1999 roku, Jarosław T. - od maja do października 1999 roku, Michał M. - w maju 1999 roku, Marcin K. w październiku 1999 roku, Grzegorz S. w październiku 1999 roku, tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 kk.

dok. na str. 9



Teraz będzie tu stacja Orlen.

Zamiast Rafinerii Gdańskiej - PKN Orlen

Łada dzień na miejsce działającej od kilku lat przy ul. Łódzkiej stacji benzynowej PAX pod auspicjami Rafinerii Gdańskiej rozpocznie funkcjonowanie stacja benzynowa PKN Orlen. Dotychczasowy właściciel obiektu sprzedał go innemu koncernowi. Tym samym w Głownie będzie działać już druga stacja Orlenu, a jej kierownikiem został Wojciech Piestrzeniewicz, ten sam, który kieruje stacją przy ul. Sosnowej. Obecnie stacja przy Łódzkiej jest nieczynna. Trwa wymiana urządzeń i systemu komputerowego.

Montowane jest logo nowego właściciela. Tak jak poprzednio będzie tu rozlewnia gazu, myjnia samochodowa, ale działająca w innym systemie. W najbliższym czasie do sklepu dotrą nowe meble. Najpóźniej swą działalność wznowi natomiast bar, tutaj szykują się nie tylko zmiany w wyglądzie, ale również obyczajach. Ma to być miejsce, gdzie podróżujący będą mogli wypić kawę, zjeść jakąś dobrą przekąskę. Żadnego wnoszenia alkoholu - zapowiada Wojciech Piestrzeniewicz.

(ljs)

Wykrywalność w Strykowie najwyższa w powiecie

Choć aż tylko o 1,5% w stosunku do roku poprzedniego wzrósł wskaźnik wykrywalności ogółu przestępstw w roku 2002 na terenie podległym Komisariatowi Policji w Strykowie, to jest on najwyższy w powiecie. Wynosił 63,3%, podczas gdy średnia powiatu zgierzkiego to 54%. W 2001 roku wykryto w rejonie Strykowa 154 przestępstwa i wykroczenia, zaś w 2002 - 193. W ubiegłym roku wszczęto 242 postępowania przygotowawcze, w sprawie 303 czynów przestępnych, zaś w 193 przypadkach wykryto ich sprawców.

O 15 wzrosła liczba przestępstw kryminalnych: zabójstw, gwałtów, rozbojów, kradzieży z włamaniem, kradzieży mienia, pojazdów, bójek, pobić, wymuszeń rozbójniczych. Wykrywalność przestępstw kryminalnych na terenie podległym komisariatowi w Strykowie jest także najwyższa w powiecie, wynosi 53%, podczas gdy średnia powiatu to 42%. Rozboje i wymuszenia zostały wykryte aż w 93%. Wyjątkowo nie zanotowano w ubiegłym roku żadnych bójek i pobić.

W roku 2002 zanotowano 52 kradzieże mienia, 7 kradzieże samochodów, 87 kra-

dzieży z włamaniem i 16 rozbojów i wymuszeń. Staraliśmy się realizować strategię działań na rok 2002 i nieskromnie mówiąc udało nam się to. Założyliśmy sobie ujawnienie większej liczby pijanych kierujących i liczba ta wzrosła w 2002 r. do 56%, z 20% w 2001 roku - mówi komendant Andrzej Pożarlik. Na terenie działania strykowski komisariatu zanotowano w roku ubiegłym 114 kolizji drogowych oraz 31 wypadków. Tutejsi policjanci zatrzymali 56 pijanych kierowców. Wymierzili 169 mandatów karnych a 88 wniosków o ukaranie skierowali do Sądu Grodzkiego. Praca policji tonie tylko interwencje, których było 853. Policjanci zabezpieczali też 8 imprez sportowych i 7 kulturalnych na terenie miasta i gminy Stryków.

Niepokojącą informacją jest natomiast wzrost przestępczości nieletnich. W roku 2001 stanowiła ona 6,9% ogółu stwierdzonych przestępstw, podczas gdy w roku minionym 10,9%. Do wzrostu o 4% przestępstw dokonanych przez nieletnich, przyczynił się przedstawiciel tej grupy, który dopuścił się aż 14 wymuszeń.

(eb)

Konwencja wyborcza SLD

W poniedziałek, 17 lutego, odbędzie się konwencja sprawozdawczo-wyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Głownie. Głównym celem będą wybory nowych władz zarządu miejskiego partii.

Konwencja odbędzie się w siedzibie partii w biurcu Spółdzielni Mieszkaniowej na os. Sikorskiego. Rozpoczęcie przewidziano na godzinę 17.00.

(aw)

Gmina Głowno

Jeszcze długo poczekają na skrót do Łodzi

Zmiana ekipy rządzącej powiatem spowodowała zmianę koncepcji inwestycji drogowych. Obecnie powiat stoi na stanowisku odłożenia w daleką przyszłość budowy 8 km odcinka drogi Karnków - Bratoszewice z uwagi na zbyt duże nakłady finansowe. W poprzedniej kadencji przygotowano już projekt położenia nawierzchni asfaltowej za, bagatela, 17 mln zł. Dla porównania rocznie na wszystkie inwestycje drogowe na swoim terenie powiat wydaje około 3 mln zł. Jednak w drogę Karnków - Bratoszewice powiat już zainwestował wykonując projekt budowy, który kosztował 100.000 zł. Przez wszystkie cztery lata w mieszkańcach gmin Głowno i Stryków rozbudzano nadzieję, że droga w ciągu kilku lat etapami zostanie wybudowana. Rozpoczęto ponadto proces wywłaszczenia działek przy drodze, aby ją poszerzyć. Teraz

dowiadują się oni, że były to przysłowiowe gruszki na wierzbie.

Zmianę stanowiska starostwa w powyższej sprawie tłumaczył sekretarz powiatu, Andrzej Woźniak na sesji Rady Gminy Głowno. - Powiat nie jest w stanie wykonać inwestycji za 17 mln. Musielibyśmy na 5 - 6 lat zaprzestać jakichkolwiek innych inwestycji na terenie powiatu i wszystkie pieniądze przeznaczyć na trasę Karnków - Bratoszewice. Kontrargument wysunął były członek Zarządu Powiatu, Bogdan Jarota, twierdząc, że koszty wykonany przed dwoma laty jest wysoko przeszacowany, ponieważ 1 km tego typu drogi nie może kosztować ponad 2 mln zł. Radna z terenu Domaradzyna, Marianna Obidowska podkreślała, że po położeniu nawierzchni asfaltowej droga Karnków - Bratoszewice byłaby dużym skrótem z Głowna do Łodzi. Dogodne połą-

czenie ze stolicą województwa przyciągnęłoby w rejon Domaradzyna rzesze letników. W okresie wiosennym i jesiennym trudno przejść suchą stopą przez powiatową drogę. Dzieci właśnie nią dochodzą do przystanku, na którym zatrzymuje się gimbus. Obecnie zmieniły nawet trasę - wolą chodzić polami niż pokonywać jezioro stojące na środku drogi Karnków - Bratoszewice we wsi Domaradzyn.

Andrzej Woźniak pocieszył radnych stwierdzeniem, że w tym roku powiat zamierza wyremontować omawianą drogę. Przejechanie kilka razy równiarką nic nie pomoże, bo takimi sposobami tę drogę próbuje się remontować od kilkunastu lat, a dziury jak były, tak są - mówiła Marianna Obidowska. Powiatowy Zarząd Dróg ma wykonać nieco poważniejszy remont - nawieźć tłuczeń.

(eb)



Wycina się tylko wysokie drzewa, wymagające użycia podnośnika.

Przycinają z pomocą energetyków

Akcja przycinania przydrożnych drzew w Głownie rozpoczęła się na początku tego roku. Miejski Zakład Komunalny skrócił korony drzew na głównych ulicach. W pierwszej kolejności wycinane były te pod liniami energetycznymi, dlatego też niektóre ulice po jednej stronie zdołały drzewa o długie rozłożyste gałęziach, zaś po drugiej - krótko przyszczone. Mieszkańcy takich właśnie z pozoru „niedokończonych” ulic podkreślają, że widok ten nie jest zbyt estetyczny, a jednym z punktów, o które miały zatroszczyć się nowe władze jest szeroko rozumiana estetyka miasta. Burmistrz

Wojciech Brzeski zapewnił we wtorkowej rozmowie z „Więściami”, że drzewa po drugich stronach ulic zostaną również „przyszczone”. Pracownicy MZK w niektórych wypadkach musieli prosić o pomoc Łódzki Zakład Energetyczny. Działo się tak, w przypadku bardzo wysokich drzew, takich jak na przykład na ulicy Kolejowej tuż przy wiadukcie. 3 lutego 3-osobowa brygada z ŁZE przycinała z wykorzystaniem podnośnika drzewa, których konary wrosły w linie energetyczne na całej długości ulicy, zajmując prawy pas jezdni.

(eb)

kronika policyjna



GŁOWNO I OKOLICE

■ 30 stycznia sprzed bloku na osiedlu Sikorskiego w Głownie nieznani sprawcy skradli samochód marki Volkswagen Golf, wartości 8.000 zł.

■ 1 lutego nieznani sprawcy po przecięciu skobla zabezpieczającego drzwi do komórki na ulicy Sikorskiego skradli rower „Romet”, wartości 300 zł.

■ 2 lutego w Głownie na osiedlu Huta Józefów nieznani sprawcy po wyważeniu

skrzydła okiennego w domku letniskowym skradli butlę gazową, wartości 150 zł.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 28 stycznia, o godzinie 9.30, funkcjonariusze w Komisariacie Policji w Strykowie znaleźli na ulicy Emilii Plater samochód marki Renault Safrano. Po sprawdzeniu w policyjnym rejestrze skradzionych samochodów okazało się, że zaginął on tego samego dnia w Łodzi. Po zabezpieczeniu śladów pojazd został wydany właścicielowi, którym jest mieszkaniec Zduńskiej Woli.

■ 31 stycznia, o godzinie 21.40, mieszkaniec Łodzi powiadomił Komisariat Policji w Strykowie o tym, że w okresie od 26 do 31 stycznia nieznani sprawcy dokonali kradzieży bramy z furtką z terenu jego działki letniskowej w Bratoszewicach.

(eb)

ZAJMIE SIĘ POZYSKIWIANIEM FUNDUSZY I NIE TYLKO

Od 1 stycznia w Urzędzie Gminy Głowno funkcjonuje nowe stanowisko do spraw integracji z Unią Europejską, promocji gminy, ochrony środowiska oraz zamówień publicznych. Na pół etatu zajmuje się nim Jacek Michalak.

Ma 52 lata. W roku 1976 skończył na Uniwersytecie Łódzkim kierunek: organizacja pracy i zarządzanie. Odbił wiele staży zagranicznych w państwach europejskich, afrykańskich i Stanach Zjednoczonych. Kil-

ka szkoleń wiązało się z tematyką Unii Europejskiej np. 6-tygodniowy staż w Szkocji i Irlandii w ramach programu „Ouver ture” polegał na poznaniu doświadczeń tych krajów w dziedzinie rozwoju gospodarczego. Szkolenia organizowane były przez Instytut UE oraz Komitet Integracji Europejskiej.

Przez 11 lat pracował na stanowisku wicedyrektora, a następnie dyrektora, wydziału rozwoju gospodarczego w Urzędzie Wojewódzkim.

W Urzędzie Gminy Głowno zaczął od zapoznania się z diagnozą stanu gminy oraz strategią jej rozwoju.

Pierwszym krokiem Jacka Michalaka z zakresu promocji gminy będzie przygotowanie do końca lutego jej strony internetowej. Uważa on, że do promocji gminy przyczyni się przede wszystkim rozbudowa infrastruktury technicznej, tj. budowa kolejnych dróg. Ważną w tej dziedzinie kwestią będzie też definitywne zamknięcie wysypiska śmieci w Ziewanicach i jego rekultywacja, która zdaniem Jacka Michalaka powinna być połączona z odzyskiem niektórych tworzyw, z uwagi na długotrwały ich rozkład. Będzie starał się ugruntować tożsamość gminy w zakresie agroturystyki oraz być może w zakresie organizacji dla sadowników wspólnej dystrybucji, pakowania i systemu rozliczeń.

W zakresie jego obowiązków znajduje się także składanie wniosków w sprawie pozyskania pieniędzy z przedakcesyjnego funduszu SAPARD czy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Gmina Głowno zamierza ubiegać się z tych źródeł o dofinansowanie budowy drogi w Woli Mąkolskiej oraz modernizacji hydroforni w Boczkach Domaradzkich.

Dzięki zapoczątkowanemu w styczniu cyklowi spotkań z Konsulatem Honorowym Łotwy z siedzibą w Łodzi udało się nawiązać kontakty z odbiorcami owoców miękkich. Celem Jacka Michalaka będzie zdobycie kontrahentów łotewskich dla sadowników z gminy Głowno. (eb)



Jacek Michalak, nowy pracownik Urzędu Gminy Głowno, zajmie się m. in. promocją gminy oraz zamówieniami publicznymi.



Paweł Gumola wśród dzieci uczestniczących w warsztatach teatralnych.

Warsztaty teatralne w MOK

Co to jest teatr dramatyczny, jakie sztuki są w nim wystawiane, jego krótka historia - to tematy warsztatów teatralnych, jakie odbyły się w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie, we wtorek, 4 lutego. W ich trakcie była też możliwość sprawdzenia się w scenie teatralnej. Warsztaty prowadzone były przez aktorkę Małgorzatę Milczarek z Łodzi, której akompaniował na gitarze akustycznej muzyk Paweł Gumola. W latach 80-tych był on liderem punk rockowej grupy Moskwa. W warsztatach uczestniczyło kilkanaścioro dzieci. Poza częścią poświę-

coną teatrowi dramatycznemu, omówiono również zagadnienia dotyczące teatru lalek. To pierwsze tego typu warsztaty, jakie odbyły się w MOK, choć nie pierwsze w Głownie. Małgorzata Milczarek dwa lata temu prowadziła podobne zajęcia w Szkole Podstawowej nr 3. Uczestnicy warsztatów mogli przebrać się w stroje używane przez aktorów podczas przedstawień oraz próbować włączyć kukielkami i pacynkami przywiezionymi przez prowadzących. (aw)

Bezpłatne kursy aktywności zawodowej

Najprawdopodobniej już na przełomie marca i kwietnia w Głownie zorganizowane zostaną bezpłatne kursy aktywności zawodowej przeznaczone dla uczniów ostatnich klas szkół średnich oraz bezrobotnych absolwentów w wieku do 26 lat.

Dokształcanie prowadzone będzie w ramach programu WIRTUALNE KROKI - REALNE SZANSE pilotowanego przez Unię Europejską i Fundację Inkubator Przedsiębiorczości. Koszt całości pokryty zostanie z funduszy unijnych, Inkubator zapewni wykładówców.

Kursy dotyczyć będą dwóch zagadnień. Pierwszy pod tytułem „Aktywny na rynku pracy” potrwa pięć dni. Specjaliści przekażą młodzieży wskazówki w zakresie poruszania się po rynku pracy. Powiedzą jak pisać CV i list motywacyjny, jak wertować ogłoszenia prasowe czy internetowe, jak rozmawiać z potencjalnym pracodawcą. Drugi z kursów ma

nauczyć absolwenta prowadzenia małej prywatnej firmy. Zajęcia będą trwały 10 dni. Młodzież dowie się m.in. jak założyć firmę, jak rozliczać się z ZUS i fiskusem, jak zaplanować strategię marketingową. W każdym z kursów będzie mogło uczestniczyć po 30 osób. Przed rozpoczęciem zajęć przeprowadzone zostaną badania wśród kursowiczów, który z nich ma predyspozycje do prowadzenia własnej firmy, a który lepiej sprawdziłby się na stanowisku pracownika. Szkolenie zakończy się wydaniem specjalnego certyfikatu sygnowanego przez Unię Europejską i Fundację Inkubator Przedsiębiorczości.

Konkretne ustalenia o tym kto, gdzie i kiedy będzie uczestniczył w kursie, zapadną w pierwszej połowie lutego. Do rozmów na ten temat burmistrz Wojciech Brzeski zaprosił dyrektorkę głowienkich szkół ponadgimnazjalnych: Teresę Gołczyk i Elżbietę Kołodziej oraz kierownika filii PUP, Krzysztofa Kujawiaka. (lis)

Stryków odśnieżany przez kilkadziesiąt osób

W czwartek, 30 stycznia, po opadach śniegu na ulice Strykowa i miejscowości leżących na terenie gminy do odśnieżania wyszło kilkadziesiąt osób. Do ZGKiM nie wpłynęło żadne zgłoszenie od mieszkańców, co do zasypanych i nieprzejezdnych odcinków dróg, nie było więc potrzeby używania odśnieżarek i ciężkiego sprzętu. Poza pracownikami ZGKiM w Strykowie odśnieżaniem zajęło się około 20 pracowników tutejszej Jednostki Robót Publicznych. (aw)

W szkołach tylko drobne remonty

Gmina Głowno planuje w tym roku przeprowadzić wymianę kilku okien w Szkole Podstawowej w Popowie oraz wybudowanie schodów ewakuacyjnych i zmontowanie hydrantów w Szkole Podstawowej w Mąkolicach. Prace rozpoczyna się w okresie wakacji. Nie wykluczone będą ponadto drobne remonty, np. malowanie. Skąpe inwestycje w szkołach spowodowane są dużymi nakładami poniesionymi w roku ubiegłym na rozbudowę szkoły w Lubianowie. (eb)



„SZEWCZYK & COMPANY” ZAGRALI W GŁOWNIE. Ponad 80 osób przyszło w piątek, 31 stycznia, do Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie na koncert grupy z Aleksandrowa Łódzkiego - „Szewczyk & Company”. Grupa zagrała przeszło-godzinny koncert, na który składały się przede wszystkim utwory z repertuaru innych wykonawców: Dżemu, O.N.A., Hey czy U2. Uroku koncertowi dodawała sympatyczna wokalistka Iza o wdzięcznej barwie głosu. Po koncercie „Szewczyk & Company” wystąpiła głowieniska grupa hard rockowa „Nitrazepam”. (aw)

Energetycy nie odpowiadają na zaproszenia radnych

Po raz trzeci Rada Gminy Głowno zaprosiła na swoje obrady przedstawiciela Łódzkiego Zakładu Energetycznego, który ponownie na nie nie odpowiedział. Przypomnijmy, że radni chcą się między innymi dowiedzieć dlaczego już tylko mieszkańcy gminy Głowno płacą za energię elektryczną ryżactwom, czyli „z góry”. W okolicznych gminach m.in. Stryków, Doma-

niewice Zakład Energetyczny pobiera opłaty tylko za zużytą energię na podstawie liczników.

W gminie Głowno rachunki przychodzą za kilka miesięcy z góry, a dopiero później zakład energetyczny wylicza nadpłatę albo niedopłatę. Oczywiście zaproszenie zostanie ponowione na lutową sesję Rady Gminy Głowno. (eb)

Rada Młodzieży wkrótce zacznie działać

Strykowscy radni na dzisiejszej sesji, która rozpocznie się o godzinie 9.00, rozpatrywać będą zatwierdzenie statutu Rady Młodzieży. Z inicjatywą powołania rady wystąpił jeszcze podczas poprzedniej kadencji radny Bogdan Walczak, obecnie przewodniczący Rady Miejskiej. Wówczas idea nie zyskała poparcia w radzie. Jej członkowie twierdzili, że taka inicjatywa powinna wyjść od samych zainteresowanych, nie powinna być narzucona z „góry”. Spotkania, jakie odbył z młodzieżą radny Walczak nie przyniosły rezultatów. Już w czasie kadencji tej rady, 7 stycznia odbyło się spotkanie z delegacjami mło-

dzieży szkół gimnazjalnych i szkoły średniej z gminy. Młodzież wyraziła zainteresowanie powstaniem rady. Zrezygnacja, jaki dziś zostanie poddany pod obrady, został stworzony przez Komisję Statutową poprzedniej kadencji. Dopracowany był przez sekretarza Mirosławę Perdjon, która wzorowała się na statutach rad funkcjonujących w innych miastach. W statucie wskazuje się, że celami rady będzie: reprezentowanie młodzieży wobec samorządu, instytucji rządowych i pozarządowych, promocja kultury, w szczególności adresowanej do młodzieży, kształtowanie oraz utrwalanie postaw demokratycznych, czynny udział w walce

o czyste środowisko. Rada ma też za zadanie współpracę z samorządami uczniowskimi, działanie na rzecz ochrony praw i godności ucznia. Swoje cele będzie realizować przez inicjowanie działań dotyczących życia młodych ludzi, opiniowanie projektów uchwał dotyczących młodzieży, nawiązywanie kontaktów z innymi organizacjami młodzieżowymi oraz koordynację i inspirowanie inicjatyw młodych ludzi. Organem wykonawczym rady jest prezydium z przewodniczącym na czele. Jeżeli rada przyjmie uchwałę i statut, w ciągu najbliższych trzech tygodni zostaną ogłoszone wybory do Rady Młodzieży. (aw)

CZYJE BĘDZIE GIMNAZJUM W MAKOLICACH?

Szkołę chce przejąć gmina, ale powiat stawia veto

Władze gminy Głowno oraz społeczność Makolic nie spodziewała się ze strony starostwa zgierskiego sprzeciwu co do przekształcenia makolskiej filii Zespołu Szkół Licealno - Gimnazjalnych w samodzielne gimnazjum zarządzane przez gminę. Tymczasem na ubiegłotygodniowej sesji sprzeciw taki w imieniu zarządu starostwa przekazał jego sekretarz, Andrzej Woźniak. O tym, że zaskoczenie było ogromne świadczy fakt, że w porządku obrad znajdowało się podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia aneksu do porozumienia między powiatem a gminą w sprawie prowadzenia gimnazjum. Stało się jednak inaczej. Powiat nie chce zrezygnować z zarządzania jedyną szkołą, która nie przynosi strat.

Z pomysłem przekształcenia filii w samodzielną jednostkę wyszedł na początku tego roku wójt Stanisław Tarkowski. Koncepcja zyskała poparcie wśród mieszkańców Makolic i okolicznych wiosek, którzy liczą na podniesienie standardu kształcenia na wsi. Zdaniem radnych gminy Głowno, utworzenie szkoły ponadpodstawowej w Makolicach podniosłoby prestiż nie tyl-

ko samej wsi, ale i całej gminy. Sytuacja filii stałaby się bardziej klarowna. Obecnie trzy klasy prowadzone w Makolicach zarządzane są przez dyrektora Zespołu Szkół Licealno - Gimnazjalnych z siedzibą w Głownie, Teresę Golczyk. Odległość pomiędzy placówkami, ponad 20 km, świadczy o tym, że zarząd ten nie jest bezpośredni, a decyzje nie zapadają natychmiast. *Dobrze, że młodzież ucząca się w gimnazjum w Makolicach nie sprawiała dotychczas kłopotów wychowawczych, ale w razie potrzeby natychmiastowej reakcji byłoby to utrudnione.* Dyrektorka *Henryka Wieteska* urzędująca na miejscu w Szkole Podstawowej w Makolicach nie jest wladna do podejmowania decyzji w sprawie gimnazjalistów, a powinna to robić osoba będąca właścicielką na miejscu - mówiła sekretarz gminy, Weronika Rożniata.

Przypomnijmy, że powiat i gmina podpisały porozumienie w sprawie wspólnego prowadzenia gimnazjum 28 listopada 2000 roku, po rozwiązaniu umowy zawartej między miastem Głowno a gminą w tej samej sprawie. Wówczas gminy nie było stać na

wybudowanie własnego gimnazjum, a obowiązujące przepisy nie pozwalały na prowadzenie gimnazjum i podstawówki w jednym budynku. Nad powiatem zaś wisiła groźba zwalniania pracowników Liceum Ogólnokształcącego w Głownie z powodu odejścia trzech klas. Budynek LO nie byłby w całości wykorzystywany, co zwiększyłoby deficyt. W roku szkolnym 2000/2001 zaczął funkcjonować Zespół Szkół Licealno - Gimnazjalnych w Głownie, z warunkowo uruchomioną 3-oddziałową filią w Makolicach. Filia została utworzona warunkowo, ponieważ obowiązujące wówczas przepisy nie pozwalały na funkcjonowanie w jednym budynku podstawówki i gimnazjum. Gmina Głowno liczyła jednak, że tak rygorystyczne ograniczenia zostaną zmienione. Dlatego też w treści porozumienia w paragrafie 9 znalazł się zapis: *Gmina Głowno zastrzega sobie możliwość utworzenia Gimnazjum w Makolicach obejmującego obecny obwód Szkoły Podstawowej w Makolicach.*

dok. na str. 21



Gmina Głowno nareszcie urzęduje u siebie.

Budynek urzędu już gminy, ośrodek kultury - jeszcze nie

Już rok gmina Głowno czeka na wpis do księgi wieczystej własności budynku po byłej szkole podstawowej w Bronisławowie, gdzie obecnie mieści się Ośrodek Upowszechniania Kultury. Trwające od 1997 do 2002 roku postępowanie sądowe zakończyło się orzeczeniem, że właścicielem budynku jest Skarb Państwa. Podstawą wystąpienia gminy Głowno z wnioskiem o komunalizację nieruchomości do wojewody jest wpis do księgi wieczystej. Gmina ma nadzieję, że budynek ośrodka za dwa miesiące będzie już oficjalnie jej własnością. W ubiegłym roku zakończył się pozytywnie dla gminy proces uwłaszc-

zeniowy siedziby Urzędu Gminy. Szeroko relacjonowaliśmy tę sprawę na łamach „Więści” na początku 2002 roku.

O komunalizację budynku przy ulicy Kilińskiego domagały się gmina Głowno oraz miasto Głowno. 4 kwietnia 2002 roku wojewoda wydał decyzję komunalizacyjną na korzyść gminy Głowno, jednak miasto odwołało się od niej do Krajowej Komisji Uwłaszczeniowej. KKKU 3 czerwca wydała orzeczenie utrzymujące w mocy wcześniejszą decyzję wojewody łódzkiego. Już pół roku minęło, od kiedy gmina jest właścicielem siedziby urzędu.

(eb)



FERYJNE REMONTY W ZSR BRATOSZEWICE. Podczas pierwszego tygodnia ferii w Zespole Szkół Rolniczych w Bratoszewicach pomalowano korytarze prowadzące do sali gimnastycznej, położono na nich nową wykładzinę. Prace prowadzone były także w internacie, gdzie malowano korytarze, świetlice oraz kilka pokoi wymagających odświeżenia. Prace wykonywali pracownicy szkoły. Łączny koszt remontów wraz z materiałami wyniósł około 2 tys. zł.

(aw)

Przez Kwiatek ze zwirowni w Łyszkowicach?

Dla mieszkańców Głowna oraz gminy Głowno coraz bardziej uciążliwy staje się ruch samochodów ciężarowych ze zwirowni pod Łyszkowicami. Załadowane TIRy niszczą nawierzchnię asfaltową dróg powiatowych przebiegających przez Głowno (ulica Targowa) oraz gminę (droga przez Rudniczek i Lubianków). Radni miejscy postulowali ograniczenie tonażu przejeżdżających tamtędy samochodów. Radni gminy Głowno na ostatniej sesji, 29 stycznia wysunęli bardziej radykalną koncepcję rozwiązania problemu. Poddali staroście zgierskiemu pomysł podjęcia rozmów ze starostą łowickim w sprawie ustalenia całkowitego zakazu poruszania się załadowanych zwirowni samochodów po drogach powiatu zgierskiego, a skierowanie ich przez Kwiatek. Trasą Targowa - Rudniczek - Lubianków - Łyszkowice mogłyby się poruszać puste samochody jadące do zwirowni,

a nie załadowane, wyjeżdżające z niej. W ciągu kilkunastu miesięcy funkcjonowania zwirowni droga ta została uszkodzona, o czym świadczą dziury w nawierzchni. Mieszkający przy trasie Głownianie twierdzą, że domy drżą w posadach, kiedy załadowane zwirowni TIRy przejeżdżają obok, a dzieje się to z częstotliwością co pół godziny.

To powiat łowicki za pośrednictwem gminy Łyszkowice czerpie korzyści, choćby w postaci podatków od działającej pod Łyszkowicami zwirowni - argumentowali radni. Z tego powodu, ich zdaniem, drogi powiatu łowickiego powinny być narażone na zniszczenia, a nie powiatu zgierskiego. Przysłuchujący się obradom radnych gminnych sekretarz powiatu, Andrzej Woźniak, zapowiedział podjęcie tematu przez starostę Lesława Jarzębowski.

(eb)

Wybiorą sołtysów w ciągu 2 tygodni

3 lutego rozpoczęły się w gminie Głowno spotkania osób uprawnionych do głosowania w poszczególnych sołectwach w celu wyłonienia nowych sołtysów. W większych sołectwach odbywają się one w remizach czy świetlicach wiejskich, w mniejszych - w prywatnych domach dotychczasowych sołtysów. Wybory odbywają się w trybie tajnym. Mieszkańcy powołują ze swego grona komisję skrutacyjną i zgłaszają kandydatów, których dane umieszczane są na kartach do głosowania. Na każde zebranie wyborcze pracownicy Urzędu Gminy przywożą odpowiednią urnę do głosowania. Nazwiska wszystkich sołtysów z gminy Głowno poznamy 15 lutego, gdyż tego dnia odbędzie się ostatnie spotkanie wyborcze.

(eb)

Kulig i choinka na zakończenie ferii

Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie przygotowuje się do hucznego zakończenia ferii zimowych. Wspólnie z Kołem Gospodyń Wiejskich w Ostrołęce przygotowuje zabawę choinkową dla dzieci ze wschodniej części gminy, która odbędzie się 8 lutego w sali OSP Ostrołęka. Rozpoczęcie zabawy zaplanowano na godzinę 15.00. Dzieci obejrzą przedstawienie „Kot i mysz w cyrku” wystawione przez łódzkich artystów cyrkowych. Przygotowany zostanie dla nich obfity słodki poczęstunek. Nie ominie ich ponadto dyskoteka,

na którą z ułudzeniem czekały przez całe ferie.

Dzieci i młodzież z drugiego krańca gminy Głowno zostały zaproszone na jutro, 7 lutego, na kulig po okolicznych bronisławowskich lasach, oczywiście jeżeli utrzyma się jeszcze śnieg. Będzie też pieczenie kielbasek przy ognisku. W razie przedwczesnego nadejścia wiosny, alternatywą będą zajęcia jazdy konnej w gospodarstwie agroturystycznym „Husar” w Bronisławowie, połączone z pieczeniem kielbasek przy ognisku.

(eb)

II etap melioracji w Ziewanicach w 2004

Istnieją bardzo duże szanse na wprowadzenie do planu melioracji na rok 2004 II etapu melioracji w Ziewanicach. Takie zapewnienie dostała gmina Głowno z urzędu marszałkowskiego kilkanaście dni temu. I etap melioracji obejmujący rejon Ziewani-

ce - Antoniew zostanie zakończony w tym roku. Dlatego tak ważną kwestią jest kontynuacja przedsięwzięcia w roku 2004. Wówczas meliorowane byłyby grunty w rejonie Ziewanice - Boczeki Domaradzkie - Chlebowice.

(eb)

Gmina Głowno

Reaktywować spółkę wodną

Zgodnie z przedwyborczymi zapowiedziami wójt gminy Głowno, Stanisław Tarkowski podjął się reaktywowania gminnej spółki wodnej. Przed zebraniem w poszczególnych sołectwach, związanymi z wyborem sołtysów radni rozdali ulotki informacyjne o celach i zadaniach spółki. Wybór delegatów do spółki połączony został z wyborami sołtysów.

Od 3 lat spółka wodna w gminie praktycznie nie działa. Podstawowym powodem takiego stanu jest nieuiszczanie opłat przez rolników. Zgodnie z ostatnią uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółki opłata wynosi 8 zł z 1 ha rocznie. W gminie Głowno dominują gospodarstwa około 7 ha, zatem rolnik powinien zapłacić składkę wynoszącą 56 zł. Składka może być opłacana nawet w czterech ratach. W ubiegłym roku opłatę tę wniosło tylko 23 rolników, co dało około 400 zł. Oczywiście jest, że za taką kwotę spółka nie jest w stanie udroźnić nawet jednego rowu.

Część rolników nie rozumie jednak, zdaniem wójta, co to jest Spółka Wodna i czemu służy. Jej głównym celem jest utrzymanie,

konserwacja i eksploatacja urządzeń drenarskich oraz rowów i budowli znajdujących się na rowach, czyli przepustów. Aby spółka mogła realizować te zadania, konieczne jest wnoszenie opłat przez jej członków, właścicieli gruntów zmeliorowanych, gdyż spółka utrzymuje się tylko z tych składek. W okresie wiosennych czy jesiennych opadów rolnicy zjadają od Urzędu Gminy, aby ten zajął się usuwaniem skutków powodzi i udrażnianiem urządzeń melioracyjnych. Dotychczas urząd sam zajmował się konserwacją rowów i innych urządzeń, ale nie miał takiego obowiązku. W roku 2002 gmina wydała na ten cel ponad 40.000 zł. Obecnie stoi na stanowisku, że kontynuowanie takiego sposobu zarządzania urządzeniami melioracyjnymi jest niemożliwe, gdyż zgodnie z ustawą „Prawo Wodne”, utrzymanie urządzeń melioracji wodnych należy do właścicieli czy użytkowników zmeliorowanych gruntów. Dlatego urząd podjął kroki w celu natychmiastowego reaktywowania spółki wodnej. Według stawki 8 zł/ha rolnicy w 2003 roku powinni wpłacić na konto spółki około

40.000 zł, drugie tyle na przywrócenie sprawności technicznej rowów i drenów przeznaczonych w roku 2003 gmina. Jeżeli spółka rzeczywiście dysponowałaby kwotą 80.000 zł mogłaby wystąpić dodatkowo o dotację w wysokości od 10 do 30% tej sumy z WFOŚ. Wówczas w roku 2003 za uzyskane 100.000 zł spółka mogłaby udroźnić około 12 - 15 km rowów, prowadząc także bieżące naprawy urządzeń melioracyjnych. Jeżeli rolnicy co roku regularnie płaciliby składki, a spółka co roku dysponowałaby podobną kwotą, renowacja wszystkich rowów w gminie zostałaby przeprowadzona w ciągu 5 lat.

Wybrani na zebraniach w sołectwach średnio po dwaj delegaci dokonają na walnym zgromadzeniu spółki wyboru zarządu i prezesa, którzy będą na bieżąco kierować spółką. Przewiduje się ponadto zatrudnienie jednej osoby w spółce na 1/4 lub 1/2 etatu, która prowadziłaby sprawy spółki np. zbierała składki, organizowała przetargi itp., bo dotychczasowa społeczna praca na rzecz spółki nie zdawała egzaminu.

(eb)

dok. ze str. 1

MIESZKAŃCY ZAKOPANEGO CHCĄ DZIAŁAĆ

W komisji ekonomiczno-socjalnej, zdrowia i warunków mieszkaniowych pracować będą: Elżbieta Czajka, Tadeusz Piekarski i Mirosław Dalek. Do komisji ds. młodzieży, sportu, rekreacji i oświaty należą: Marek Kuciński, Grzegorz Paliński i Wojciech Zuchora. Komisję rewizyjną tworzą: Marianna Wilk, Jadwiga Wąsik i Czesława Radzikowska. Większość z tych osób, a chyba najbardziej przewodniczący grupie Kazimierz Piotrowski, dała się już poznać z energicznych działań na rzecz dzielnicy. Przypomnijmy chociażby bój o podjazdy,

chodnik i kanalizację deszczową na wybudowanej pod koniec ubiegłego roku ulicy Zachodniej. Dzięki ich staraniom w projekcie tegorocznego budżetu znalazły się pieniądze na podjazdy. Grupa Inicjatywna na tym nie poprzestanie - już zapowiada starania o system odwodnienia ulicy.

W to, że konsolidacja mieszkańców w działaniach na rzecz swojej dzielnicy nikt chyba nie wątpi. Pozostaje tylko pytanie, czy faktycznie grupa ta będzie mogła utworzyć jednostkę pomocniczą i na jakich zasadach? Wniosek dotarł do

Rady Miejskiej i burmistrza Brzeskiego i to oni podejmą decyzje w tym względzie. Członkowie grupy utrzymują, że chcą działać społecznie. We wnioskach skierowanych do komisji rozwoju proszą jednak o przyznanie z budżetu miasta 2 tys. zł na wydatki administracyjne na 2003 rok. Pieniądze te miałyby pokryć koszty papieru, materiału biurowego, dojazdów i rozmów telefonicznych. Jak widać całkiem społecznie się nie da.

(ljs)

dok. ze str. 1

Czy kolejna komisja i zmiany na stanowisku zmniejszą bezrobocie?

Nowy kierownik, który dotychczas pełnił funkcję kierownika referatu organizacyjnego za swoje najważniejsze zadania uważa m.in. zdynamizowanie pracy PUP, aktywizację zawodową absolwentów, pomoc osobom długotrwale bezrobotnym.

Oprócz zmiany na stanowisku kierownika PUP Rada Zatrudnienia zajmowała się również opiniowaniem zasad podziału środków na finansowanie prac interwencyjnych, robót publicznych, zasad przyznawania pożyczek na stworzenie nowych miejsc pracy. PUP przedstawił wniosek o zatrudnienie w ramach urzędu 15 osób z robót publicznych, który został zaopiniowany pozytywnie.

Radni też chcą zmniejszać bezrobocie

Na ostatniej sesji, 31 stycznia, radni powiatowi powołali do życia doraźną komisję do spraw bezrobocia. W jej skład weszli:

Jerzy Borowski (Samoobrona), Tomasz Tołłoczko (Liga Sprawiedliwość), Zofia Przybysz (WS) i Grzegorz Leśniewicz (SLD-UP), były starosta. Inicjatywa należała do klubu SLD-UP, który zaproponował powołanie komisji doraźnej na okres 4 miesięcy, nie dłużej jednak niż do czasu ukonstytuowania się stałej komisji do spraw bezrobocia. Z uwagi na to, że każdy członek nowej komisji doraźnej pracuje już co najmniej w dwóch innych, jego praca w komisji ds. bezrobocia nie pociągnie za sobą konieczności wypłaty diet.

Inicjowanie działań mających na celu ograniczenie bezrobocia to zaledwie jeden z 12 punktów, którymi chciałaby się zająć komisja. W przeważającej części będzie to opiniowanie, kontrolowanie, analizowanie działań dotyczących bezrobocia podejmowanych przez Radę Powiatu, jej poszczególne komisje, Powiatowy Urząd Pracy, Nowa komisja chce też współpracować z Powiatową Radą Zatrudnienia i zarządem powiatu.

(ljs)

Nowy zarząd przywraca stary porządek

Włodzimierz Maciejewski powrócił na stanowisko dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Zgierzu. W połowie ubiegłego roku pisaliśmy na łamach „WG” o okolicznościach zwolnienia dyrektora Maciejewskiego przez zarząd poprzedniej kadencji. Przypomnijmy, że wypowiedzenie zostało mu wręczone na jednej z sesji. On sam zapowiedział skierowanie sprawy do Sądu Pracy. Po krótkim czasie pełnienie obowiązków dyrektora jednostki powierzono Zofii Tokarz. Teraz powróciła ona na swoje poprzednie stanowisko pracy, czyli naczelnika wydziału technicznego. Od 2 stycznia dyrektorowanie objął powtórnie Włodzimierz Maciejewski. Decyzja taka jest owocem kompromisu. W zamian za powrót na stanowisko Maciejewski wycofał pozew z Sądu Pracy. Przez pół roku sprawa nie zdążyła trafić nawet na sądową wokandę.

(ljs)

dok. ze str. 1

ZIELONE ŚWIATŁO DLA BUDŻETU

Lekarstwem na złagodzenie mizerii finansowej szkół miały być opracowane przez nią na zlecenie burmistrza Brzeskiego trzy warianty tegorocznych szkolnych budżetów uwzględniające zwiększone w stosunku do pierwotnie planowanych nakłady. Jednak zdaniem radnych wybrany został wariant najbardziej oszczędny i można spodziewać się, że pieniądze nie wszędzie starczy. Wiceburmistrz Przemysław Milczarek przyznał, że będzie problem pokrycia kosztów awansów zawodowych oraz czwartej godziny wf, która ma zostać wprowadzona od 1 września. Nauczyciele na bieżąco uzupełniają swoje wykształcenie, a awans na przykład z nauczyciela mianowanego na dyplomowanego to miesięczny koszt około 300 zł. Póki co pieniądze na dokończanie nauczycieli i doradztwo metodyczne są w budżecie zarezerwowane. Musi na to wystarczyć 1% wynagrodzeń osobowych w danej szkole. Podobnie przedstawia się sytuacja nagród nauczycielskich. Nikt nie jest w stanie przewidzieć co będzie z finansowaniem dodatkowej godziny wf. Wiceburmistrz uprzedził, że może nawet trzeba będzie łączyć klasy.

Wiele kontrowersji wzbudziły zaproponowane wydatki rzeczowe. Burmistrz Brzeski zmniejszył pulę przeznaczoną dla szkół podstawowych o 20 tys. zł, dla gimnazjum o 120 tys. zł i większą część z tych pieniędzy przeniósł na wypłaty dla pracowników gimnazjum. *Obcinka nie może iść ciągle po rzeczówce, bo to się odbija na jakości nauki. Weźmy na przykład salę lekcyjną w gimnazjum, przecież tam są tylko uczniowie, nauczyciel i gołe ściany, zero pomocy naukowych. Spójrzmy prawdzie w oczy, głowienka szkół jest tragiczna - mówił Dariusz Młynarczyk. Natomiast radny Andrzej Kotulski widziałby oszczędności w szkolnych kotłowniach. W niektórych placówkach koszt utrzymania palaczy to kwota rzędu 50 tys. zł, może by zamiast tego zakupić nowoczesne kotły? O zbudowanie*

Nowy dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie

Małgorzata Rybacka została nowym dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Powodem zmiany na tym stanowisku były wyniki ostatnich kontroli w PCPR.

Małgorzata Rybacka do niedawna sprawowała funkcję kierownika Działu Interwencji Kryzysowej PCPR. Wcześniej pełniła obowiązki kierownika GOPS w Zgierzu. Była także dyrekto-

rem Domu Dziecka w Dabrówce. Ma wykształcenie wyższe. Ukończyła studia podyplomowe w zakresie organizacji pomocy społecznej na Uniwersytecie Łódzkim. Jest współzałożycielem stowarzyszenia „Pomocna Dłoń” w Zgierzu.

Za swoje najważniejsze zadania uważa tworzenie Powiatowego Systemu Pomocy Interwencyjnej, w ramach którego powstać miałyby gminne punkty takiej pomocy. Wykluczyłyby one konieczność ponoszenia kosztów podróży przez osoby na prawdę potrzebujące pomocy. Priorytetem nowego dyrektora jest propagowanie idei opieki w rodzinach zastępczych. Ważna jest również współpraca z organizacjami pozarządowymi, ukierunkowanymi na pomoc osobom niepełnosprawnym.

Wobec dotychczasowego dyrektora PCPR skierowano wniosek do Komisji Orzekającej Regionalnej Izby Obrachunkowej. Wniosek opracowany został na podstawie wyników kontroli dokonywanych zarówno przez ustępujący zarząd jak i ten nowy. Kontrolujący uznali, że dyrektor dopuścił się naruszenia dyscypliny budżetowej poprzez niedostateczny nadzór nad podległymi PCPR jednostkami, a w szczególności Domami Pomocy Społecznej i Domami Dziecka. Jak poinformował nas wicestarosta Henryk Tomczak, DPS w Głownie nie należał do tych jednostek. Chodziło również o zaniechania w windykacji należności wobec PCPR na łączną kwotę 200 tys. zł. O tym, czy zarzuty były zasadne rozstrzygnie Komisja Orzekająca.

(ljs)



Małgorzata Rybacka rozpoczyna urzędowanie w roku ogłoszonym jako Rok Niepełnosprawnych.

Dwudniowe szkolenie o SAPARD-zie

Aż dwa dni będzie trwało szkolenie dotyczące programu przedakcesyjnego SAPARD, organizowane przez Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszowicach. Temat wspólnej polityki rolnej oraz SAPARD-u pojawia się przynajmniej raz w miesiącu w harmonogramie szkoleń organizowanych w Bratoszowicach, jak i w terenie, czyli poszczególnych gmi-

nach i sołectwach. 11 i 12 lutego specjaliści z Regionalnego Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Przysieku, Stefan Karwowski i Mirosław Wasilewski poprowadzą szkolenie na temat „Jak zmodernizować gospodarstwo rolne za środki z funduszu przedakcesyjnego SAPARD?”. Rozpoczęcie wykładów zaplanowano na godzinę 10.00.

(eb)

Na Placu Wolności profesjonalnie

Pielęgnacją zieleni w obrębie Placu Wolności w tym roku ma zająć się profesjonalna firma. Urząd Miejski wysłał już zapytania o cenę do przedsiębiorstw świadczących takie usługi. Do tej pory przycinaniem drzew i krzewów w centrum miasta zajmowało się MZK. Aby kontynuować

to w tym roku, będzie musiało stanąć w szranki z ofertami innych firm. W najbliższych dniach okaże się czyja oferta była najlepsza. Drzewa na Placu Wolności mają wyglądać estetycznie, powinny być przycięte w jednakowy sposób, a do tego trzeba fachowej ręki.

(ljs)

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB
ŁOWICZ

SUPER CENY
OKIEN I MONTAŻU

VEKA

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
4-komorowy TOPLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPLATY

1765	1435	1165	1435
722,-	451,-	1465	550,-
			CENY NETTO

MZK dostanie mniej

Propozycje budżetowe burmistrza Brzeskiego w stosunku do MZWiK pokrywają się z tym, co zaproponował wcześniej ustępujący zarząd. Zakład ten wypracował w ubiegłym roku nadwyżkę w wysokości ok. 463 tys. zł i mimo sugestii dyrektora Czesława Pelki, że część z tej kwoty mogłaby zostać w zakładzie na poczet ewentualnego pokrycia ciężących nad nim kar, cała nadwyżka wpłynęła do budżetu miasta.

dok. na str. 21



Opona albo worek też dobre. Podczas ferii dzieci korzystających z „białego szaleństwa” spotkać można na każdej większej górze w mieście. W większości przebywają bez opieki rodziców, ale jak same mówią nikomu, jak na razie, nic się nie stało. Do zjeżdżania wykorzystywane są nie tylko sanki ale także stare opony i worki. Na zdjęciu: Radek, Kasia i Maciek bawiący się na „górkach” przy ul. Swoboda, naprzeciwko „Plusa”.

PIPPI, CHAPLIN I TATU

Stryków najlepszy w głowieńskim turnieju feryjnym

Drużyna dzieci ze Strykowa uznana została za najlepszą w I Międzynarodowym Feryjnym Turnieju Drużyn, jaki rozegrany został w środę, 29 stycznia, w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie. Drużyna Głowna dzięki pomocy własnej publiczności zdobyła zaś nagrodę najsympatyczniejszej drużyny turniejowej.

W turnieju startowały czteroosobowe zespoły wytypowane przez ośrodki kultury z Bronisławowa, Domaniewic, Strykowa i Głowna. Każdy z nich ubrany był w stroje w innym kolorze, co ułatwiało ich rozpoznanie podczas konkursu. Kolor żółty zarezerwowany był dla drużyny z Bratoszewic, zielony - Domaniewic, czerwony - Strykowa, a niebieski dla gospodarzy. W programie turnieju zaplanowano 8 konkurencji, wśród których było przedstawienie się drużyny, zaprezentowanie hasła - w tej konkurencji drużyna ze Strykowa wymyśliła krótkie, łatwe do zapamiętania i dziarskie hasło - „Chociaż macie ładne gacie ze Strykowem

nie wygracie”. Padające w nim słowo „gacie” nie znalazło uznania wśród jurorów, jednak liczna publiczność, przywieziona wraz z zawodnikami, dosyć często i bardzo głośno powtarzała je, dopingując drużynę. Zawodnicy startujący w konkursie owinięli jedną osobę z grupy papierem toaletowym, w taki sposób, aby stworzyć mumię. Najbardziej widowiskowe było jednak ucharakteryzowanie zawodnika na znaną osobę. Okazało się, że pomimo upływu lat postać Charliego Chaplina cieszy się popularnością. Najlepiej w tej roli wypadł Rafał Wieczorek ze Strykowa. Chaplina naśladowała również drużyna z Bronisławowa. Domaniewice zaprezentowały znaną od wielu pokoleń Pippi Langstrum, a Głowno - Lenę z popularnego zespołu Tatu. Ubranie się na czas z zawiązanymi oczami przez jednego z zawodników, przy wsparciu pozostałych, którzy za zadanie mieli odnalezienie jego ubrań w pomieszanych rzeczach, przysporzyło wiele zabawy wi-

dzom. Podobnie było z zjedzeniem serka na czas bez pomocy łyżeczki. Wszystkie zespoły sprawdziły się podczas wykonania na żywo piosenki z podkładem z play back'u. Ostatnia konkurencja polegała na wykonaniu z cukierków słodkich koralików, którymi udekorowano jurorów turnieju. Przy zliczaniu głosów na najsympatyczniejszą drużynę okazało się, że zaledwie o kilka głosów drużyna gospodarzy wyprzedziła gości ze Strykowa. Nagrody za uczestnictwo w turnieju otrzymali wszyscy, a organizatorzy wyrazili chęć „wpisania” tego konkursu do rocznego kalendarza imprez MOK.

W przerwach między konkurencjami na scenie można było podziwiać występy Zespołu Tańca Współczesnego „Agat” ze Strykowa. Przedstawiane przez nich układy taneczne robiły wrażenie. Innym zespołem tanecznym, jaki można było zobaczyć podczas konkursu, były cztery głownianki tańczące hip hop.

(aw)

Najpopularniejsze komputery

W każdej głowieńskiej szkole w okresie ferii prowadzone są zajęcia informatyczne. Obok zajęć sportowych cieszą się one dużą popularnością. Uczniowie na długo przed godziną otwarcia pracowni komputerowej ustawiają się w kolejkach lub rezerwują stanowiska przy komputerach. *Zawsze chętnych do skorzystania z tych zajęć jest dwa, trzy razy więcej niż stanowisk komputerowych* - mówi wicedyrektor „Jedynki”, Janusz Lewandowski. Kiedy już usiądą przy komputerze najczęściej szukają interesujących tematów w internecie lub zaczynają grać. Uczniowie bardziej zorientowani w tajnikach informatyki pomagają tym słab-



Na zajęciach w SP Nr 1 w Głownie.

szym, którzy z jakąś operacją nie mogą sobie poradzić. Pomocą służą także nauczyciele informatyki nadzorujący zajęcia. (eb)

Tańczyli w Teatrze Wielkim

Układ taneczny „Murzyni” został zaprezentowany przez Zespół Tańca Współczesnego „Agat” podczas imprezy dla dzieci „Gala św. Mikołaja”, która odbyła się w Teatrze Wielkim w Łodzi w poniedziałek, 27 stycznia. Wraz z zespołem do Łodzi pojechało około 40 dzieci, które oglądało występy prezentowa-

ne przez dziecięce zespoły z całego województwa. Impreza prowadzona była przez znaną dziennikarkę Magdalene Michalak z TVP Łódź. Impreza otwierała feryjną ofertę łódzkich placówek skierowaną do dzieci i młodzieży. Był to pierwszy występ „Agatu” w Teatrze Wielkim. (aw)

Zamiast wyjazdu - samochód

Klub kolarski LUKS „Dwójka” pomimo zapowiadanego wcześniej wyjazdu pozostał w czasie ferii w Strykowie. Kolarze zapowiadali wyjazd, nie mogli się tylko zdecydować czy obóz sportowy mają zorganizować w Św. Krzyżu pod Łysicą w Górach Świętokrzyskich czy też we Władysławowie nad morzem. *Po rozmowach ze sponsorami zdecydowaliśmy, że pieniądze, jakie wydalibyśmy na zgrupowanie przeznaczymy na zakup samochodu - busa, potrzebnego dla młodszej grupy* - mówi prezes klubu, Andrzej Pożarlik. Być może samochód zostanie zakupiony już w lutym. Służyć będzie jako transport i wóz techniczny dla młodszej grupy zawodników. Klub na ten cel chce przeznaczyć około 20 tys. zł. Starczy to na zakup używanego auta np. Forda Transita, jak twierdzi prezes. Pomimo braku zgrupowania, kolarze w czasie ferii codziennie odbywają dwa treningi. Rano jeżdżą po szosach, popołudniami ćwiczą w sali ZS nr 1 w Strykowie. (aw)

Młodzi, uśmiechnięci - oby to wystarczyło

Przygnębionym głowieńską rzeczywistością niedowiarkom, że w naszym mieście może być lepiej, zdegustowanym poczynaniami władz miejskich poprzedniej kadencji polecamy lekturę ostatniego numeru dwutygodnika Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”. 25 stycznia ukazał się w nim artykuł pt. „Ekologiczna ziemia obiecana. Wypiek z Głowna”. Na kanwie zaproponowanego przez nową władzę (określoną przez autora artykułu mianem młodej, uśmiechniętej, dobrze ubranej i programowo optymistycznej) budżetu, opisane zostały perspektywy Głowna, które ma stać się „Rivierą” Łodzi. Artykuł utrzymany w optymistycznym tonie oparty na wspomnieniu zamierzonych czasów, kiedy do miasta w sezonie letnim przybywało kilkanaście tysięcy Łodzian, wskazuje na działania nowych władz, które mają doprowadzić Głowno do świetności.

Ekologiczna ziemia obiecana, jak pisze „Wspólnota” to właśnie Głowno. I już można byłoby się rozmarzyć o pięknym wypoczynkowym miasteczku, zapo-

mnąć o dawnych sporach samorządowców oraz arogancji władzy, wszak przynajmniej do tej pory nowa kadencja zapisała się wyjątkową zgodnością i otwartością wobec społeczeństwa, gdyby nie to, że budżet, który zostanie uchwalony lada dzień jest nader skromny. To ostatnie przynajmniej nawet „Wspólnota”. O tym, że nie zaspokoi on wszystkich bieżących potrzeb na przykład w oświacie, a i wydatki inwestycyjne muszą być ostrożne, świadczy burzliwa dyskusja w komisjach. W tej sytuacji pozostaje przeczytać artykuł we „Wspólnocie” - niewątpliwie promujący zalety naszego miasta na forum ponadlokalnym - ku pokrzepieniu serc i mieć nadzieję, że siła sprawcza nowej władzy oraz przychylnych jej stowarzyszeń, lokalnych przedsiębiorców oraz samorządów wyższych szczebli jest tak duża, że pokona wszystkie trudności. Liczymy również na to, że filozofia przyjęta przez władze tej kadencji czyli obchodzenie, podkopywanie, czy przeskakowanie przeszkód, jaką jest na przykład budżet, wyjdzie miastu na dobre. (lis)

Freski ozdobią pracownię sztuki

Członkowie koła plastycznego funkcjonującego w Zespole Szkół Licealno - Gimnazjalnych w Głownie, prowadzonego przez nauczyciela plastyki, Dariusza Młynarczyka, w ferie spotykają się na zajęciach w niecodziennym celu. Kilkunastu uczniów pod kierunkiem opiekuna pracuje nad ozdobieniem jednej z sal lekcyjnych freskami. Malowidła na ścianach i suficie mają nadać pracowni sztuki szczególny charakter. Zgodnie z tematyką zajęć prowadzonych w tej sali, na ścianach pojawią się malowidła charakterystyczne dla różnych epok. Pojawiły się paleolityczne freski, naśladujące malowidła w grotach skalnych,

wykonane przez naszych przaprzodków oraz hieroglify z grobowca faraona. Uczniowie pracowali nad swoim dziełem na kilku spotkaniach trwających po 4 - 5 godzin.

Praca nie zostanie ukończona do końca ferii, potrzebne będą dodatkowe zajęcia koła już w trakcie normalnych lekcji. Członkowie koła planują ponadto ozdobienie wszystkich ławek w pracowni abstrakcyjnymi obrazami. Każda ławka stanowić będzie oddzielne dzieło. Odnowiona w oryginalnym stylu pracownia ma być miejscem organizowania spotkań klubowych dla uczniów liceum i gimnazjum. (eb)



Grupa dziewcząt tworzy fresk w sali lekcyjnej.

Terminy rekrutacji już znane

Ogłoszono nareszcie terminy rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych oraz gimnazjalnych. Dokumenty do wybranych placówek należy składać między 31 marca a 30 kwietnia. Terminy te obowiązują zarówno uczniów składających podania do gimnazjów, jak i szkół ponadgimnazjalnych.

Każdy uczeń klasy szóstej podstawówki otrzyma w swojej szkole specjalną kartę zgłoszenia do gimnazjum, którą po wypełnieniu złoży w wybranej placówce. Do szkoły zgodnej z rejonem zamieszkania dziecko zostanie na pewno przyjęte, natomiast jeżeli stara się o przyjęcie do szkoły spoza rejonu, trzeba liczyć się z ewentualną odmową przyjęcia z uwagi na większą liczbę chętnych niż miejsc. Szkoły mogą wypracować indywidualne kryteria przyjęć, biorąc pod uwagę na przykład oceny z niektórych przedmiotów, ale nie mogą przeprowadzać rozmów kwalifikacyjnych. Jak pi-

saliśmy w poprzednim numerze „Więści”, absolwenci gimnazjów mogą startować tylko do trzech szkół.

Świadczenia ukończenia nauki lub ich duplikaty muszą złożyć w szkołach, w których planują kontynuować naukę do 23 czerwca do godziny 15.00. Uczniowie faktycznie będą mieli na to tylko trzy dni, gdyż koniec roku przyda 20 czerwca. Rekrutacja zakończy się w tym roku już 27 czerwca. Tego dnia wszyscy będą wiedzieli, czy dostali się do wymarzonej szkoły, czy muszą szukać innej. Dopiero wówczas dyrektorzy gimnazjów będą w stanie określić ile wolnych miejsc pozostaje dla młodzieży spoza rejonu. Kandydaci do szkół ponadgimnazjalnych, którzy zostaną przyjęci do więcej niż jednej placówki powinni najpóźniej do 3 lipca określić na piśmie, którą szkołę wybierają. W przeciwnym wypadku zostaną skreśleni z list przyjętych. (eb)

INDEKS WYŻSZEJ UCZELNI DLA SYLWII PIENIAŻEK

Zwycięzcą III Ogólnowojewódzkiego konkursu Wiedzy o Biznesie i Regionie Łódzkim została uczennica szkoły w Zduńskiej Dąbrowie

Sylwia Pieniążek, uczennica V klasy Technikum Rolniczego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie zajęła pierwsze miejsce w Trzecim Ogólnowojewódzkim Konkursie o Biznesie i Regionie Łódzkim, zdobywając indeks na wybrany kierunek studiów w Wyższej Szkole Informatyki w Łodzi, opłatę za pięć lat studiów w wysokości 15.000 zł oraz telewizor kolorowy.

Konkurs składał się z trzech etapów. Pierwszy odbył się pod koniec października 2002 r. i polegał na rozwiązaniu testu złożonego z 30 pytań. Wzięło w nim udział około 5.000 uczniów z klas przedmaturalnych i maturalnych. Z powiatu łowickiego uczestniczyli w nim, oprócz uczniów

szkoły w Zduńskiej Dąbrowie, także uczniowie, LO w Zdunach i LO im. J. Chelmońskiego w Łowiczu. Do drugiego etapu weszli uczniowie, którzy uzyskali 80% poprawnych odpowiedzi. Drugi etap odbył się pod koniec listopada i był podobny do pierwszego.

Do trzeciego etapu zakwalifikowały się między innymi dwie uczennice z ZSP w Zduńskiej Dąbrowie - Sylwia Pieniążek, uczennica klasy V Technikum Rolniczego i Joanna Grzegory, uczennica klasy IVb Liceum Ekonomicznego oraz Marcin Muras z klasy



Sylwia Pieniążek ma już indeks, ale zapowiada, że nie spocznie na laurach.

IIIb LO J. Chelmońskiego. Łączna liczba uczestników biorących udział w drugim etapie wynosiła 60 osób. Trzeci etap polegał na złożeniu pracy pisemnej w formie projektu z zasugerowanych sfer tematycznych. Projekty musiały być samodzielną pracą uczniów i obejmować analizę bieżącej sytuacji w wybranej dziedzinie, proponowane rozwiązanie i przewidziane efekty. Proponowane sfery tematyczne to: strategia rozwoju województwa lub gminy, samorządy w województwie lub gminie, biznesplan wybranego przedsięwzięcia, perspektywy zawodowe młodych lu-

dzi w województwie łódzkim, problemy ekologiczne w najbliższym otoczeniu oraz perspektywy przystąpienia do Unii Europejskiej.

Sylwia Pieniążek zdobyła pierwszą nagrodę za opracowanie tematu „Perspektywy zawodowe młodych ludzi w województwie łódzkim w kontekście przystąpienia do Unii Europejskiej”.

Nauczycielem - opiekunem uczestników z ZSP w Zduńskiej Dąbrowie była Elżbieta Wojtyna, nauczycielka przedmiotów ekonomicznych. Patronami konkursu byli m.in. Wojewoda Łódzki, Marszałek Województwa Łódzkiego, prezydent miasta Łodzi, Uniwersytet Łódzki, natomiast mecenasem i fundatorem głównej nagrody była Wyższa Szkoła Informatyki.

Złożone prace oceniali naukowcy z Uniwersytetu Łódzkiego, dla których najważniejszy był aspekt merytoryczny. Podczas wręczenia nagrody laureatce powiedziano, że praca zawiera spojrzenie bardzo obiektywne na problemy zatrudnienia w województwie, gdzie jest bezrobocie większe niż średnie w kraju i opracowane jest bardzo merytorycznie - relacjonuje Elżbieta Wojtyna. Podczas wręczenia nagród 24 stycznia uczestnicy finałowej gali wysłuchali prelekcji związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. (mko)

Tym dzieciom jest źle

Mądry spektakl w Popowie

W czwartek, 23 stycznia, przy okazji wręczenia przez Andrzeja Barylskiego, wójta gminy Łowicz, stypendiów naukowych, około 20 uczniów z kółka teatralnego w Szkole Podstawowej w Popowie wystawiło spektakl o profilaktyce antyalkoholowej pt. *Czy w nas nie ma winy*. Zgromadzeni w tym dniu na sali gimnastycznej rodzice, jak i zaproszeni goście z zapartym tchem obejrzeliby półgodzinne przedstawienie. Uczniowie pokazali w nim jak smutne jest życie osób uzależnionych od alkoholu i jakie są tego konsekwencje. Prócz problemów zdrowotnych, ludzie uzależnieni zwykle pozostają sami, ich życie staje się puste i smutne.

W przedstawieniu zwrócono uwagę na jeszcze jeden bardzo ważny aspekt, mianowicie jak cierpią dzieci z rodzin, w których alkohol jest chlebem powszednim, gdzie nie chce się wracać, bo codziennie zamiast śmiechu, słychać awantury pijanego ojca lub matki. Dzieci takie często nie potrafią żyć w grupie, nie mają przyjaciół, przeżywają dramaty. Nie zapraszają nikogo do domu, bo jest im wstyd. Nie jeżdżą na wycieczki, na to zawsze brakuje pieniędzy, które w głównej mierze wydawane są na alkohol. Wstydzą się przyznać do tego i wymyślają powody, z jakich rzekomo nie mogą jechać. Nie chodzą na wspólne imprezy klasowe, bo nie mają pieniędzy na prezent, a są świadome tego, że każdy przyniesie solenizant-

towi chociaż drobiazgi. Koleżanki i koleżki nie rozumieją, a często nie znając sytuacji, bowiem rzadko dziecko przyznaje się do tego, że jego rodzice są alkoholikami, odsuwają się od niego, uznając je za odmienne, dziwne i niekoleżeńskie. Dramat dzieci z rodzin patologicznych tym trudniejszy do zniesienia, że przeżywają go samotnie, a rodzice dając im taki wzorzec niejednokrotnie przyczyniają się do tego, że ich dzieci wiodą podobne życie.

Spektakl zwrócił widzom uwagę, że wśród nas jest wiele takich dzieci, czekających na zrozumienie i pomoc. To przecież nie jest wina dziecka, że jego rodzina jest jaka jest.

Uczniowie włożyli ogrom pracy i zaangażowania w przygotowanie scenografii i przedstawienia, w którym nie zabrakło piosenek. Nad spektaklem z kółkiem teatralnym pracowała jego opiekunka Beata Żbikowska - Lis, przy udziale Małgorzaty Morawskiej, nauczycielki języka polskiego i Anny Niekraś, nauczycielki sztuki.

23 stycznia spektakl obejrzeliby rodzice, w dniu następnym uczniowie ze szkoły w Popowie, w późniejszym czasie młodzież objedzie z nim szkoły podstawowe z terenu gminy Łowicz. Dyrektor szkoły Monika Szymczak zapowiada, że na przełomie marca i kwietnia uczniowie pojadą z nim także na konfrontacje teatralne do Skierniewic.

Marta Kolas

Jak obchodzono Choinkę w Kęszycach

25 stycznia w Szkole Podstawowej w Kęszycach odbyła się Choinka Noworoczna połączona z obchodami Dnia Babci i Dziadka, wystawianiem jasełek i biesiadą. Uczniowie z klasy VI przedstawili jasełka w wersji współczesnej, przygotowane przez Elżbietę Dmowską, nauczycielkę religii i informatyki. Spektakl ten pokazał realia współczesnych Świąt, powierzchowność naszych przeżyć i laicyzację Świąt Bożego Narodzenia, podczas których w cieniu tradycji ginie istota święta.

Dla babę i dziadków dzieci z klasy 0, pod kierunkiem nauczycielki nauczania początkowego, Emilii Kobylińskiej, przygotowały część artystyczną pt. *W dniu ich święta*, na którą składała się recytacja wierszy i śpiewanie piosenek. Babcie i dziadkowie zostali

również poczęstowani herbatą i ciastem przygotowanymi przez uczniów. Natomiast uczniowie z klas I - III wprowadzili uczestników zabawy w karnawałowy nastrój biesiadą noworoczną opracowaną przez nauczycielki nauczania początkowego - Jolantę Kołodziejską i Jolantę Sędecką. Samorząd uczniowski prowadzony przez Janinę Szymańską, również nauczycielkę nauczania początkowego, przygotował loterię fantową, w której główną nagrodą stanowił duży koszyk słodkości.

Jak na zabawę karnawałową przystało na choince nie zabrakło Mikołaja, który wręczył uczniom paczki oraz konkursu na najładniejszy strój karnawałowy. Konkurs rozegrano w trzech kategoriach: w klasach I - III, IV - VI i dla dzieci pozaszkolnych. (mko)

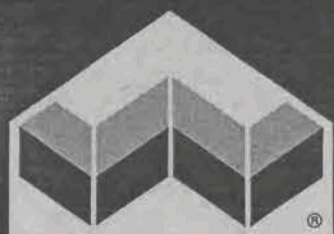
UNIwersytet Łódzki

organizuje kursy przygotowujące do matur i egzaminów wstępnych na wszystkie wyższe uczelnie

zajęcia odbywają się w soboty i niedziele po trzy godziny z przedmiotu

Łódź, tel. (0-42) 635-40-35 w godz. 9.00-14.00; (0-42) 640-49-02 w godz. 18.00-21.00

<http://www.uni.lodz.pl/ulinfo/informator.htm>



nawozy
materiały budowlane
węgiel
transport ciężarowy

PROMOCJA
SALETRZAK 450 zł

Stryków, ul. Rolnicza 6A, tel. 042/719-93-63, tel./fax 042/719-93-64
www.wimax.com.pl; e-mail: biuro@wimax.com.pl

Hotel i Restauracja
Mroga
Główno, ul. Sosnowa 4
zapraszają na
BAL

KARNAWAŁOWY-KOSTIUMOWY
DNIA 1 MARCA 2003 R. O GODZ. 20.00

- gra zespół ESTER - państwo Raczynscy
 - zapewniamy posiłki gorące
 - zakąski zimne
 - napoje
- Tel. 042/710-73-03

PERFECT

Szkoła Języków Obcych

angielski, niemiecki, francuski, rosyjski

biuro: Łowicz, ul. Bonifraterska 3, tel. 830-34-23



rok założenia 1995

Zaufaj szkole z tradycjami

Oferta szkoły

- ♦ kursy językowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- ♦ kursy przygotowujące do matury, egzaminów Cambridge (FCE, CAE) i Zertifikat Deutsch
- ♦ kursy Business English
- ♦ absolutna nowość !!!
bezpłatne warsztaty językowe do 12 godzin gratis

Zapisy

od 10 do 27 lutego

ul. Bonifraterska 3

(budynek L.O. - wejście od szczytu)

tel. 830-34-23

w godz. od 15.00 do 18.30

Zajęcia: L.O. im. J. Chelmońskiego, Gimnazjum nr 1

- ♦ szkoła wpisana do rejestru Kuratorium Oświaty (KO. III -014 -1/29/95)
- ♦ wykwalifikowana i doświadczona kadra lektorska
- ♦ stała opieka metodyczna
- ♦ najnowsze metody interaktywnego nauczania
- ♦ wszystkie poziomy nauczania
- ♦ bezpłatne testy wstępne
- ♦ testy śródemestralne i egzaminy końcowe
- ♦ 50 min. jednostka lekcyjna
- ♦ możliwość ratalnej opłaty za kurs

Nasze starania o ciągłe podnoszenie jakości usług zostały docenione przez Kuratorium Oświaty, które podczas wizytacji przeprowadzonej w 1998 r. oceniło działalność szkoły jako asorowaną.



Kiernozia

PUP NIE CHCE DOJECHAĆ DO BEZROBOTNYCH

Z inicjatywy radnych w gminie Kiernozia podjęto starania, aby co miesiąc pracownik Powiatowego Urzędu Pracy z Łowicza mógł przyjeżdżać do Urzędu Gminy w Kiernozi, dając bezrobotnym możliwość dokonania na miejscu rejestracji. Sprawa ta była poruszona w Kiernozi nie po raz pierwszy. Główną przesłanką do podjęcia starań była chęć zaoszczędzenia bezrobotnym kosztów przejazdu do urzędu, który w obie strony wynosi obecnie 11 zł. Dodatkowym argumentem za tym, że warto spróbować była wiadomość, że w sąsiednich gminach należących do powiatu gostynińskiego jest to praktykowane.

Gmina Kiernozia dostała natomiast 13 stycznia br. negatywną odpowiedź na interpelację radnych w tej sprawie, która była przekazana do PUP w Łowiczu. W odpowiedzi dyrektor urzędu uzasadnia, że prawo i obowiązki bezrobotnego mówią, że osoba bezrobotna ma obowiązek zgłaszać się do urzędu pracy w wyznaczonych terminach, aby wykazać gotowość i zdolność do pracy. Dotyczy to w takim samym stopniu bezrobotnych

z prawem do zasiłku, jak i bezrobotnych bez tego prawa. Dyrektor PUP z Łowicza w uzasadnieniu pisze też, że urząd może wzywać bezrobotnych nawet kilka razy w miesiącu, ale tego się nie praktykuje, pozostając przy jednym ustawowo obowiązkowym zgłoszeniu. Jego Zdaniem PUP z Łowicza stosuje udogodnienia przy odbieraniu zasiłków, które polegają na zawieraniu umów z lokalnymi oddziałami banków spółdzielczych, aby osoby bezrobotne mogły pobierać świadczenia w pobliżu miejsca zamieszkania.

A w Gostyninie góra do Mahometa

Faktycznie sprawdziliśmy, i jest to prawda, że w gminach ościennych należących do powiatu gostynińskiego, praktyka taka jest stosowana z powodzeniem od co najmniej 5 lat. Pracownik PUP z Gostynina raz w miesiącu jedzie do 3 gmin, które ma w obrębie swojego działania, są to gminy: Sanniki, Szczawin i Pacyna. Dzięki temu osoby, które nie mają prawa do zasiłku nie muszą jeździć

do Gostynina, pozostali niestety muszą. Jednak dzięki tej formie 612 obecnie bezrobotnych bez prawa do zasiłku z gminy Sanniki, 647 z gminy Szczawin i 393 z gminy Pacyna nie musi ponosić niepotrzebnych kosztów dojazdu do urzędu pracy. Gminy ze swej strony zapewniają miejsce, w którym pracownik PUP może pracować i na własny koszt organizują dojazd z Gostynina do gminy. Inicjatywa takiej pracy pojawiła się ze strony bezrobotnych, którzy w porozumieniu z radnymi wystąpili o powstanie takiej formy. Jedynym problemem, jaki trzeba rozwiązać na początku tej praktyki, był pojazd i lokal na terenie gminy. Nie ma do tego przeciwwskazań w przepisach - uważa Marzena Bulińska - kierownik działu rejestru i świadczeń PUP w Gostyninie - Decyzję taką musi podjąć kierownik w porozumieniu z urzędami gmin. Nasza rozmówczyni uważa, że naprawdę nie powinno być problemu, bo prawo jest zniewielowane na korzyść bezrobotnego. Praktykę taką stosuje również PUP z Płocka.

(mvk)

Dwa miejskie mieszkania na sprzedaż

Uchwała o przeznaczeniu do sprzedaży dwóch lokali mieszkalnych w bloku nr 12 na os. Kostka została przyjęta na sesji Rady Miejskiej w czwartek 30 stycznia. Dwa mieszkania o pow. 25,9 m² i 33,5 m² to lokale, które zostały zwolnione po śmierci lokatorów. Zgodnie z prawem w blokach komunalnych istnieją wspólnoty mieszkaniowe, a tak jest właśnie w bloku 12, gdzie 2/3 lokali zostało już sprzedanych, po zwolnieniu każdego lokalu miasto ma zmierzać w kierunku powiększenia ilości członków wspólnoty.

Na Komisji Gospodarczej i Rozwoju Miasta Jarosław Majka, zastępca naczelnika wydziału Gospodarki Gruntami Pla-

nowania Przestrzennego i Rolnictwa powiedział, że w przypadku tych lokali nie można zastosować prawa pierwokupu dla osób spokrewnionych z poprzednimi lokatorami, bo byli oni osobami samotnymi. Radni pytali go, jakie kwoty wchodzi w grę jeśli chodzi o lokale na Kosce. Majka przyznał, że biorąc pod uwagę, że w mieszkaniach tych nie ma centralnego ogrzewania, są za to kłopotliwe piece na węgiel oraz to, że obu mieszkańach potrzebne będą prace remontowe, chociażby polegające na wymianie armatury w łazienkach i toaletach, cena metra kwadratowego mieszkań nie powinna przekroczyć 1000 zł.

(tb)

Bolimów

Wystawa o powstaniu styczniowym

W piątek 7 lutego o godzinie 10.00 w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Bolimowie zostanie otwarta wystawa poświęcona powstaniu styczniowemu. Wystawa nosi tytuł „Powstanie styczniowe 1863 na ziemi skierniewickiej”. Prezentowane na niej eksponaty pochodzą ze zbiorów Jerzego i Artura Murgrabiów. Wystawa będzie czynna do końca lutego.

(mko)

Strażacy ratowali psa

O tym, że strażacy ratują łabędzie przymarznęte do tafli lodu słyszeliśmy nie raz. Tym razem straż ratowała psa. Dzieło się to we wtorek w godzinach rannych. Pies utknął w Bzurze przy ulicy Warszawskiej. Jednostka Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu rozkuła lód od brzegu, który uniemożliwiał wyjście psa na ląd i wyciągnęła go. Pies został oddany do schroniska.



Na odbywającą się 29 stycznia sesję Rady Powiatu Łowickiego zaproszony został Kazimierz Urbanek, który z rąk starosty odebrał list gratulacyjny z okazji zdobycia przez firmę Bracia Urbanek tytułu Łowiczanie Roku 2002, przyznanego przez redakcję „Nowego Łowiczana”. Do gratulacji i listu dołączono, na ręce pana Kazimierza, kwiaty dla żeńskiej części rodziny państwa Urbaneków - która, jak to ujął starosta, również miała swój wkład w sukces przedsiębiorstwa. (wcz)

Kolejne działki na Bratkowicach do sprzedaży

Komisja Gospodarcza i Rozwoju Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, która w czwartek, 30 stycznia trafiła na posiedzenie Rady Miejskiej i upoważniła burmistrza do sprzedaży kolejnych działek pod budownictwo jednorodzinne na Bratkowicach. W tym roku działek tych wyodrębniono aż 26. Ich średnia powierzchnia to ok. 900 m². Znajdują się one w kwartale ulic Papieskiej, Bursztynowej, Błogosławionej Bolesławy Lament. Są uzbrojone, ewentualnie wszystkie media będą do nich doprowadzone na bieżąco po sprzedaży.

W ostatnich 2 latach miasto sprzedało tam już ponad 50 nieruchomości. Jak udało nam się dowiedzieć, działki te były sprzedawane w cenie ponad 40 zł za metr kwadratowy, zazwyczaj w drodze negocjacji, rzadziej w pierwszym przetargu, wyjątek stanowiły tu tylko nieruchomości wystawione przy ulicy Watykańskiej, z ośmiu - sześć sprzedano za pierwszym podejściem. Pierwszy przetarg na przygotowane aktualnie do sprzedaży nieruchomości zostanie ogłoszony na przełomie lutego i marca.

(tb)

Mazowiecka współpracuje z policją

Wydział Polityki Socjalnej Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno - Pedagogicznej w Łowiczu podpisał porozumienie o współpracy naukowej z łowicką Komendą Powiatową Policji. W ramach tej współpracy policja pomoże studentom przy zbieraniu materiałów do wykorzystania w pracach magisterskich, natomiast uczel-

nia będzie udostępniać łowickiej policji prace, w których wykorzystano dane policyjne. Zarówno dla uczelni, jak i dla nas jest to dobre rozwiązanie. W zamian za udostępnienie niektórych danych i pomocy przy pozyskiwaniu będziemy mogli poznać wnioski płynące z ich analizy - powiedział nam komendant łowickiej policji, Adam Ruta. (mak)

Gmina Łyszkowice

Powołano nową komisję

Na odbywającej się 27 stycznia sesji Rady Gminy Łyszkowice powołana została czwarta komisja - działająca przy wójcie Komisja Opiniodawczo - Doradcza. Dotychczas w gminie Łyszkowice istniały trzy komisje: Rewizyjna, Finansów, Mienia Komunalnego i Rolnictwa, Spraw Społecznych, Oświaty, Kultury i Sportu. Jak powiedział nam wójt Włodzimierz Traut, propozycja powołania czwartej komisji wyszła z jego strony. Obecnie wójtowie - inaczej niż w minionej kadencji, pracują bez zarządu i jednoosobowo podejmują decyzje. Traut ceni spojrzenie na daną sprawę wielu osób. Nawet jeśli członkowie komisji nie podejmują bezpośrednio decyzji, ich opinia i odmienne spojrzenie wnosi coś nowego. Dyskusje pomagają wypracować rozsądny konsensus i podjąć optymalną decyzję - mówi. Propozycja dyskutowana była wcześniej na komisjach i spotkała się z akceptacją radnych.

Na członków komisji Opiniodawczo-Doradczej zaproponowano radnych: Zbigniewa Dąbrowskiego, Kazimierza Kędziore, Henryka Redzisa i Lecha Szymańskiego. Do tego składu pewne zastrzeżenia miała radna Anna Kwestarz, która zwróciła uwagę na fakt, iż nielogicznym jest, aby w komisji zasiadała osoba jednocześnie będąca w komisji rewizyjnej, czyli radny Lech Szymański. Nie może on doradzać wójtowi, a następnie jako członek komisji rewizyjnej mieć co do tych decyzji wątpliwości, postawiła więc wniosek o zmianę składu osobowego komisji. Wniosek przegłosowany został 13 głosami za, przy dwóch wstrzymujących się. Następnie w miejsce Szymańskiego zaproponowano Stanisławę Gajdę, którego kandydatura zaakceptowana została tą samą liczbą głosów. W końcu uchwała odnośnie powołania nowej komisji Opiniodawczo - Doradczej przyjęta została

11 głosami za, przy dwóch wstrzymujących się.

Na tym samym posiedzeniu przyjęto również budżet gminy na rok 2003. Dyskusji nie było, gdyż sprawę od dłuższego czasu dyskutowano na forum komisji, ponadto poruszano ją na poprzedniej sesji, czekając z zaakceptowaniem budżetu na opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Dochody budżetu gminy to kwota 8.574.642 zł. Planowane wydatki ogółem: 7.874.682 zł. Kwota zadłużenia gminy na dzień 31.12.2003 r. prognozowana jest na 520.000 zł.

Na sesji zapadła również uchwała akceptująca nowy statut gminy Łyszkowice oraz uchwała dotycząca terminów zebrania wiejskich, podczas których wybierani będą sołtysi. Całość rozpoczęła się zebraniem 5 lutego w Trzciance i Uchaniu Górnym, a kończy 24 lutego zebraniem w Zakulinie.

(wcz)

IBIS

- ✓ Meble kuchenne
- ✓ Szafy wnękowe
- ✓ Garderoby
- ✓ Sprzęt AGD

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel./fax(046) 832 53 32, www.bis-meble.com.pl

RABATY!!!

plus radio 103.5 FM

Między Łodzią a Warszawą

dok. ze str. 2

PROCES „ŁOWICKIEJ OŚMIORNICY”

Bogumił G. pseudonim Belmondo i Dariusz B. pseudonim Buniek zostali oskarżeni o to, że w nocy z 6 na 7 marca 1999 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami odpowiadającymi w odrębnym postępowaniu, przeciwko którym skierowano akt oskarżenia, w warunkach przestępczej obrazy, po uprzednim przecięciu siatki ogrodzeniowej dostali się na teren posesji przy ul. Poznańskiej 132, a następnie po wypchnięciu płyty w oknie dostali się do pomieszczenia magazynowego hurtowni Hazbi, skąd zabrali, w celu przywłaszczenia pudełka kartonowe z zawartością 6.660 sztuk maszynek do golenia wartości 138.528 zł na szkodę Haliny, Zbigniewa i Grzegorza W. tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w związku z art. 65 kk.

Jarosława T. i Michała M. prokurator oskarżył o to, że w nocy z 11 na 12 maja 1999 roku w miejscowości Boczek Chelmoński, działając wspólnie i w porozumieniu, a nadto z innymi ustalonymi osobami, odpowiadającymi w odrębnym postępowaniu, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, po uprzednim wybiciu szyby dostali się do zaplecza firmy Kodan skąd skradli w celu przywłaszczenia odzież, spodnie, żakiety, spodnie, bluzki, koszulki o wartości 151.113, 25 zł tj. o popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 kk w związku z art. 65 kk.

Jarosława T., Marcina K. i Grzegorz S. oskarżył o to, że w nocy z 10 na 11 października 1999 roku działając w wspólnie i porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w warunkach zorganizowanej przestępczości, po uprzednim wyrwaniu kraty zabezpieczającej dostali się do wnętrza sklepu Marbet w Łowiczu skąd skradli futra, płaszcze i inną odzież wartości 125.000 zł tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w związku z art. 65 kk.

Nadto Belmondo i Arkadiusz L. oskarżeni zostali o to, że w czasie od 29 sierpnia do 4 września 2000 roku, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej (przy czym Arkadiusz L. jest również oskarżony w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, co do której skierowano akt oskarżenia do

Sądu Okręgowego w Łodzi w innej sprawie), po uprzednim pokonaniu zamków drzwi, przy użyciu dorobionego klucza, dostali się do magazynów firmy Dziewiarstwo Maszynowe w Łowiczu skąd zabrali w celu przywłaszczenia 47.133 pary skarpet o łącznej wartości 89.481,33 zł, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk

Bracia P. zwani Obibokami oskarżeni zostali o to, że działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, co do których toczy się odrębne postępowanie, w czasie od 16 do 19 marca 2001 roku doprowadzili Wojciecha N. z Łowicza do rozporządzenia mieniem w wysokości 30.000 zł. Prokurator zarzuca im, że skradli samochód marki BMW o wartości około 67.000 zł - stanowiący własność Wojciecha N., po czym zapewniając o możliwości odzyskania samochodu uzyskali od pokrzywdzonego 30.000 zł w zamian za zwrot pojazdu, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk i z art. 286 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk.

Ponadto Michał M. został oskarżony o to, że w dniu 20 lipca 2002 roku działając wspólnie i w porozumieniu z innymi dotychczas nieustalonymi osobami, dla osiągnięcia korzyści majątkowych, używając przemocy wobec Jarosława T. polegającej na uderzeniu rękoma i kopaniu obutymi nogami po całym ciele, spowodował sfuczenie głowy i ogólne obrażenia naruszając jego sprawność fizyczną poniżej 7 dni, po czym skradł pieniądze wartości 80 zł na szkodę wymienionego. Tego samego dnia brał również udział w pobiciu tego samego człowieka narażając go na bezpośrednie naruszenie narządów ciała.

Belmondo śpiewa - inni milczą

W pierwszej kolejności przewodniczący składu sędziowskiego Ryszard Lebiada odczytał zeznania Bogumiła G. ps. Belmondo, który nie ukrywał, że chce skorzysta z art. 60 § 3 kk, w którym zapisano, że: „Sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może warunkowo zawiesić jej wykonanie w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnianiu prze-

stępstwa, jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnianiu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia” i postanowił współpracować.

Bogumił G. przyznał się do zarzucanych mu włamań z kradzieżą. Nie przyznał się natomiast jakoby brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Przyznając się opisywał zdarzenia wraz z wymienianiem nazwisk osób biorących w nich udział.

Napad na Hazbi

Bogumił G. zeznał, że od niejakiego Stanisława B. dowiedział się, że w hurtowni Hazbi w Łowiczu znajduje się duża ilość towaru. Tamten o tym dowiedział się od Szymona S. - byłego pracownika Hazbi, który też poinstruował, jak najlepiej wejść na teren posesji.

Oskarżony Bogumił G. nie okazał wdzięczności Stanisławowi B, bowiem nie brał on udziału w tym przestępstwie. Bogumił G. zadzwonił do oskarżonego Dariusza B. ps. Buniek, bowiem tamten miał dostawczy samochód i poprosił, żeby przyjechał nim do Łowicza. Początkowo Buniek nie wiedział do czego samochód będzie potrzebny. Do hurtowni dostaliśmy się do tyłu, pod koniec włamania Buniek podjechał od tyłu busiem i pomagał nam ładować towar - zeznał Belmondo. Towar zawieźli do znajomego Belmonda, którego ten poznał w zakładzie kamnym, gdzie w okolicy Sochaczewa, tam podzielili się nim. Belmondo ze sprzedaży swojej części maszynek do golenia uzyskał 11.000 zł.

Następnie przyznał się do kradzieży skarpet, opisując całe zajście. Robert otworzył magazyn swoim kluczem, skarpetki pakował Robert, Kacper i L. (oskarżony Arkadiusz L. - przy. red.). Ja z Pawłem czekałem w łasku miejskim. Gdy skończyli pakować podjechali pod nas - zeznał Belmondo. Z towaram pojechali do Bobrownik, gdzie w stajni należącej do kuzynki Belmonda złożyli towar. Różne osoby sprzedawały te skarpety - Belmondo wymienił ich nazwiska. Następnie uzyskanymi pieniędzmi podzielili się tak, że oskarżony G. miał z

tego dochód w wysokości 10.000 zł. W zeznaniach Belmondo kilkakrotnie nadmienił, że powie wszystko co pamięta.

Łapówki dla policji

Przy okazji procesu Bogumił G. przyznał się do jeszcze kilku kradzieży, których dokonywał między innymi na stadionie X-lecia w Warszawie i wyjaśniał kwestię łapówek dawanych policjantom z Łowicza, również operując ich nazwiskami.

Jak zeznał Belmondo jeden z policjantów niejaki Robert G., wziął 12.000 zł, od człowieka o pseudonimie Misiek, za to, że tamten, „puścił” samochód, w którym znalazł papierosy bez akcyzy. Później opowiedział inne zajście dotyczące skorumpowanych policjantów. Jego przyjacielowi Gabrielowi P. zabrakło paliwa w miejscowości Zielkowie. Belmondo wziął go na hol. W okolicy paszami przy ul. Klickiego w Łowiczu zatrzymała ich policja. Oskarżony nie miał prawa jazdy, bowiem nigdy go sobie nie wyrobił, natomiast jego znajomy Gabriel P. był pod wpływem alkoholu. Policja zabrała mu prawo jazdy. Chyba na drugi dzień skontaktował się z policjantem Z. imienia nie pamiętam. Po tych rozmowach P. otrzymał prawo jazdy. Za to zaniósł policjantowi Z. na komendę wódkę. Powiedział, że dał też mu za to pieniądze, ale kwoty nie pamiętam - dalej zeznał Belmondo. Na obecną chwilę żaden w wymienionych w zeznaniach policjantów nie pracuje już w policji.

Jesienią 2000 roku oskarżony Bogumił G. ps. Belmondo podjechał do baru na os. Kostka, gdzie siedział policjant Robert G. - ten który wziął łapówkę w wys. 12.000 zł z niejakim Piotrem L. i rozmawiali o komendancie łowickiej policji. Mówili, że udupili wielu policjantów; pytali mnie, czy coś o nim wiem, na przykład o jakiś łapówkach branych przez niego. Chodziło o to, że bym podsunął im pomysł jak teraz udupić komendanta - zeznał dalej. Jak wynika z zeznań wtedy narodził się pomysł, żeby nagrać komendanta, gdy będzie w lesie z jakąś kobietą. Później dowiedziałem się do Gabryśia P., że syn policjanta Z. nagrał go na kamerę. To było wcześniej zaplanowane - dodał Belmondo.

Dariusz B, pseudonim Buniek w pierwszych zeznaniach nie przyznał się do uczestnictwa w kradzieży, która miała miejsce w hurtowni Hazbi, później jednak zmienił zeznania. Podobnie jak Bogumił G. nie przyznaje się do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Buniek za udział w kradzieży otrzymał od Belmonda 2 tys. zł.

Grzegorz S. nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień, podobnie uczynił Jarosław T. i Arkadiusz L.

Michał M. przyznał się do pobicia Jarosława T., jednak nie przyznał się do kradzieży i działania w grupie przestępczej. Nadmienił, że wyjaśnienia będzie składał po zakończeniu postępowania dowodowego.

Marcin K. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i nadmienił, że nic nie wie w sprawie zarzucanego mu włamania. Uważa, że został pomówiony przez Jakuba K., który podejrzewa go o to, że jest ojcem dziecka, które urodziła żona Jakuba K. Przyznał, że bał się Jakuba K. i często dawał mu pieniądze. Marcin K. wcześniej spotykał się z żoną Jakuba K. - kiedy jeszcze nie byli małżeństwem, ale jak twierdzi, nie jest ojcem dziecka urodzonego przez żonę Jakuba K.

Sebastian P. - jeden z braci o ps. Obiboki nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Twierdzi, że poszkodowany Wojciech N. jest jego przyjacielem. Podobnie zeznał Łukasz P., który również nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że z N. przyjaźnił się już od około 10 lat, dodał, że nawet miał być świadkiem na jego ślubie. Uważa, że pomógł go Jakub K., żeby „wybielić” się, ponadto nadmienił, że sam poszkodowany zeznał, że to nie on (Łukasz P.) ukradł samochód. Czytałem te akta z 15 razy i nigdzie nie jest napisane, że to ja ukradłem samochód. Sąd daje wiary bandycie, który już trzy razy zmienił swoje zeznania, a sam poszkodowany zeznał inaczej. Bierze się pod uwagę słowa bandyty, a nie szanowanego obywatela miasta - mówił Łukasz P.

Łukasz P. uważa, że nie powinien być zastawiany wobec niego tymczasowy areszt. Zobaczcie za co młody człowiek siedzi 5 miesięcy w więzieniu - powiedział Łukasz P. zwracając się do publiczności i pokazując ostentacyjnie skute kajdankami nadgarstki. Mam średnie wykształcenie, pochodzę z dobrej rodziny, miałem zamiar podjąć studia w październiku, a tymczasem recydywista (zwrócił się w stronę oskarżonego Bogumiła G. ps Belmondo) chodzi na wolności. Łukasz P. dodał, że to co zeznał Jakub K. jest nieprawdą. Bówiem jak wynika z jego zeznań samochód ukradł człowiek o pseudonimie Mózg - tylko, że go nigdy nie znalazłem, bo on nie istnieje to tylko wymysł K. - mówił Łukasz P.

W poniedziałek odbyła się pierwsza rozprawa, ale nie trudno zorientować się, że proces jeszcze długo potrwa. Będziemy go dla państwa na bieżąco relacjonować.

Marta Kolas

HURTOWNIA GLAZURY I TERAKOTY

TERBUD

99-400 Łowicz, ul. Poznańska 42, tel. (0-46) 830-33-88
(naprzeciwko stacji benzynowej „Haczykowskiej”)

Oferuje w cenach konkurencyjnych

- ✓ glazurę, terakotę, gresy
- ✓ kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- ✓ armaturę łazienkową
- ✓ wanny, kabiny, umywalki

NAJWIĘKSZY WYBÓR! PROFESJONALNA OBSŁUGA! TRANSPORT GRATIS!
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00, soboty 8.00-13.00

Husqvarna

Ceny pilarek już od 699 zł

SERWIS RATY

PROMOCJA HQV 340 (2,7 km) 1299 zł 1099 zł

Punkt handlowo-serwisowy P.H.U. PILTECH
Łowicz, ul. Gdańska 1, tel. (046) 837-39-23

HURTOWNIA NAWOZÓW AGROL

SALETRA AMONOWA 34% 430 zł/t

Posiadamy szeroki asortyment nawozów najlepszych polskich producentów, po gwarantowanych najniższych cenach !!!

Dojazd: 1 km za Łowiczem przy trasie Łowicz- Bielawy, koło Otolic

(0...46) 837-15-89 (0...46) 837-14-10 e-mail: agrol_hn@wp.pl

ECO-TRANS s.j. **ŁOWICZ**
ROK ZAŁOŻENIA 1996

PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

■ upusty i rabaty cenowe

■ bezpieczeństwo przy roztankowaniu

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES **ATRAKCYJNE CENY**

Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

■ **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE** młodzieżowe i dla dorosłych

■ **POLICEALNE STUDIUM KOMPUTEROWE**

PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-89-65

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZARUDOWY WNĘTRZ - NAIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

PROJEKTY BUDOWLANE

- powtarzalne - INWESTPROJEKT; ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
- indywidualne
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości
- POŚREDNICTWO W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
- AUDYTY ENERGETYCZNE BUDYNKÓW

FHU, Łowicz, ul. Klickiego 22A, tel.046/ 837-47-42
e-mail: piorun@pro.onet.pl

SYSTEMY NAWADNIJĄCE

- NAWOZY OGRODNICZE
- PODŁOŻA OGRODNICZE

CENY PRODUCENTA

oferuje EKO-FOL Rzaśno 25 tel. (046) 838 74 36


ANDORIA
MOT

ZACHORSCY
Autoryzowany Dealer
Kutno, ul. Józefów 36, tel. (024) 355 77 73, fax (024) 355 77 76

1980 zł - wielopunkt
1880 zł - jednopunkt
1480 zł - gaźnik
 raty 158zł/1 rok lub 93zł/2 lata
 od kwoty 1480 zł

Instalacje GAZowe

2000 zł taniej za rocznik
3000 zł taniej za złomowanie

Import samochodów również na zamówienie
Skup
Komis
Pojazdy w rozliczeniu
Obsługujemy wszystkie marki
Testujemy elektronikę Twojego samochodu
Dobre ceny

Naprawy powypadkowe
Odświeżanie powłok lakiemiczych
Pomiar podwozia po wypadku

R-193

CHROBRY KREDYTY
GOTÓWKOWE

 DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę
 ■ emerytów ■ rencistów ■ rolników
 ✓ Wymagany dochód netto 600 zł.
 ✓ Bez zbędnych formalności i opłat.
 ✓ Krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

 ■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
 ✓ POLONIA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
 ✓ AGROPOLISA ✓ DAEWOO

CARCADE®
ATRAKCYJNE KREDYTY I LEASING
NA ZAKUP SAMOCHODÓW

OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH NOWYCH I UŻYWANYCH

- KREDYT I LEASING do 84 miesięcy
- SZYBKA PROCEDURA UPROSZCZONA - od 20% wpłaty własnej
- KREDYT I LEASING ZŁOTÓWKOWY ORAZ DENOMINOWANY w USD, EURO

 Łowicz, ul. Browarna 10A (parter) tel. (046) 837-87-81
 Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

R-197

Gazeta Prawna
FINANSE PRACA BIZNES
Pracuj z Gazetą Prawną

DZIENNIK
ROKU 2002
 w rankingu czasopisma
 Media i Marketing Polska

 Informacje o prenumeracie:
www.gazetaprawna.pl
INFOR Zadzwoń (0-22) 761 31 27

R-19

OLEJ
OPAŁOWY
 ekoterm

 oferuje firma **EKO**
 - Autoryzowany Dystrybutor
 Oleju Opałowego PKN ORLEN S.A.
 Łowicz, ul. Księżacka 5
 tel. 837-55-41

 GWARANTUJEMY:
 ✓ wysoką jakość ✓ rzetelność ✓ bezpieczeństwo
 ✓ dla stałych klientów specjalne rabaty
ZAPRASZAMY

R-183

SMACZNE
CIASTA
 z NASZEGO MIASTA

 poleca
 Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych
 Sklep Spożywczo-Przemysłowy
 Agnieszka i Andrzej Wilczyński
 ul. Łęczycka 41 Łowicz

NA OKOLICZNOŚCIOWE UROCZYSTOŚCI
i wizyty niespodziewanych gości

 Godziny otwarcia sklepu:
 wtorek - piątek 6 - 17, sobota 6 - 15
 Tel. 837-14-34, 837-15-74

R-180

PROMOCJA
WYRÓB,
NAGROBKÓW
 GRANIT-LASTRYKO

tel. (042) 719-14-03; kom. 0-601-263-599

R-181

OBWIESZCZENIE
WÓJTA GMINY NIEBORÓW
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139, z późniejszymi zmianami) oraz Uchwały Nr IV/15/2002/ Rady Gminy w Nieborowie z dnia 30 grudnia 2002 r. zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nieborów w granicach administracyjnych.

Przedmiotem zmiany planu jest:

- przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania,
- linie rozgraniczające ulice, place oraz drogi publiczne wraz z urządzeniami pomocniczymi, a także tereny niezbędne do realizacji ścieżek rowerowych,
- tereny przeznaczone do realizacji celów publicznych oraz linie rozgraniczające te tereny,
- granice i zasady zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie,
- zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linie rozgraniczające tereny tej infrastruktury,
- lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów, a także maksymalne lub minimalne wskaźniki intensywności zabudowy,
- zasady i warunki podziału terenów na działki budowlane,
- szczególne warunki zagospodarowania terenów, w tym zakazy zabudowy, wynikające z potrzeb ochrony środowiska przyrodniczego, kulturowego i zdrowia ludzi, prawidłowego gospodarowania zasobami przyrody oraz ochrony gruntów rolnych i leśnych,
- tereny, na których przewiduje się stosowanie systemów indywidualnych lub grupowych oczyszczania ścieków bądź zbiorników bezodpływowych,
- tymczasowe sposoby zagospodarowania, urządzania oraz użytkowania terenu,
- granice obszarów zorganizowanej działalności inwestycyjnej.

Wnioski do zmiany planu mogą być zgłaszane w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia w Urzędzie Gminy w Nieborowie, tj. od dnia 03.02.2003 roku do dnia 28.02.2003 roku.

R-199

URZĄD GMINY W CHĄŚNIE

99-413 Chąśno, tel. 838-14-23, fax 838-13-64

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA USŁUGI TRANSPORTOWE I SPRZĘTEM ROLNICZYM

- Termin świadczenia usług od dnia 01.04.2003 do dnia 31.03.2004 r.
- Dokumentację przetargową (cena 10 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego pokój nr 10 lub za zaliczeniem pocztowym.
- Uprawnionym do kontaktu z oferentami jest Jan Kocbuch, tel. 838-14-25 pok. 10.
- Zamkniętą kopertę z oznaczoną ofertą „Usługi transportowe i sprzętem rolniczym” należy złożyć w siedzibie zamawiającego pok. 10 do dnia 2003.03.11, godz. 10.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2003.03.11 godz. 10.15 w pokoju nr 1.
- Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.
- Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych i ofert częściowych.
- W przetargu mogą brać udział oferenci spełniający wymagania określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz wniosą wadium w wysokości 600 zł.

R-194

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

ZALUMINIUM I PCV

montaż · transport · serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

RATY
Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
 tel. kom. 0-601-508-950

R-195

CENTRUM TUSZEWSKA W BUDOWIE


lokale usługowo-handlowe

NA SPRZEDAŻ

 od 20 m²

Tel. 0601-926-577

W OFERCIE LOKALE Z WEJŚCIEM NIEZALEŻNYM

R-196

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH W NOWEJ SUCHEJ
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ:

- Kombajn BIZON rok prod. 1987
- Pług 3 skib.
- Przyczepa cysterna ciągnikowa
- Karoseria „Nisy”

- ✓ Przetarg odbędzie się w dniu 12.02.2003 r. o godz. 10-tej w siedzibie SKR.
- ✓ Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium 10% ceny wywoławczej.
- ✓ Informacje tel. 861-23-18.

R-192

SKLEP Z ODZIEŻĄ ZACHODNIA

ŁOWICZ, ul. Krakowska 17

poleca po atrakcyjnych cenach

• swetry - damskie i męskie • spodnie

• spodnice • kurtki i płaszcze

BARDO DOBRZYCH FIRM ZACHODNICH
ZAPRASZAMY
Apteka
 avena

ZATRUDNI
MGR FARMACJI

tel. (0-46) 830-38-44

R-205



ZAWIADOMIENIE

Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Łowiczu na podstawie § 50 Statutu PZW **ZWOŁUJE SPRAWOZDAWCZE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW KOŁA PZW**

Które odbędzie się w dniu 19.02.2003 r. (środa) w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu, ul. Św. Floriana 1 o godz. 16.00 w pierwszym terminie, o godz. 16.30 w drugim.

Zarząd Koła uprzejmie zaprasza członków Koła do udziału w obradach.

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM



Rabaty

Najwięksi producenci
Najniższe ceny

o 34 - 560 zł k-1,1 netto
Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06



Ośrodek Szkolenia Kierowców

RADAR

Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6, tel. 837-83-40
0-604-423-453; 0-606-953-428

PROWADZI ZAPISY
NA KURS

PRAWA JAZDY

W KAT. A, B, C, C+E, B+E

• Rozpoczęcie kursu
10.02.2003 r. o godz. 16.00

Zapraszamy

MOTO-ZBYT ŁOWICZ

ul. Krakowska 19, tel. 830-23-66
Plac Przyrynek 12, tel. 837-85-74

poleca:

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW
ZACHODNICH I POLSKICH

HURT DETAL

ZATRUDNIĘ KIEROWNIKA

BIURA RACHUNKOWEGO

tel. 0-603-665-105 po 16.00

Och! Film Festiwal

"EDI" ZAPEŁNIŁ SAŁĘ KINA BZURA

Czy na kolejnych projekcjach również będzie „nadkomplet” widzów? Następnym specjalnym gościem festiwalowy - reżyser filmu „Głośniej od bomb” Przemysław Wojcieszek odwiedzi Łowicz w najbliższą niedzielę, 9 lutego.

Obecność aktora Henryka Gołębińskiego, grającego w filmie „Edi” główną rolę, a może sam film przyciągnęły do kina Bzura w Łowiczu w ostatnią niedzielę, 2 lutego nadzwyczajnie wielu widzów. Seans oraz spotkanie z aktorami - Henrykiem „Edim” Gołębińskim oraz niespodziewanie również z Grzegorzem „Bratem” Stelmaszewskim rozpoczęły czwartą edycję Och! Film Festiwalu, który potrwa do końca lutego.

Już na dwadzieścia minut przed seansem w kasie zabrakło biletów, a do kina chciał jeszcze wejść spory tłum ludzi. Zaplanowano więc szybko kolejny seans o godzinie 22.00, na który sprzedanych zostało w ciągu kilkunastu minut ponad 50 biletów. Od razu również pojawiła się wywieszka z zaproszeniem na kolejną projekcję, w południe następnego dnia. W poniedziałek „Ediego” obejrzało jeszcze blisko 30 osób. Jesteśmy bardzo mile zaskoczeni taką frekwencją i dziękujemy widzom za przybycie. Szkoda, że dla wszystkich nie wystarczyło miejsc. Ostatnio taką wspaniałą frekwencję mieliśmy na filmie „Część Tereska”, który pokazywaliśmy



Henryk Gołębiński chętnie rozmawiał z kinomanami z Łowicza i rozdawał autografy.

w ramach poprzedniej edycji Och! Film Festiwalu - powiedział nam dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz.

Bezpośrednio po seansie publiczność miała okazję spotkać się z dwoma aktorami z filmu. Plakaty informowały wcześniej tylko o wizycie Henryka Gołębińskiego, ten jednak zaprosił do Łowicza kolegę z planu filmowego - Grzegorza Stelma-

szewskiego. Trema prowadzących spotkanie okazała się tak duża, że tzw. „konferansjerkę” szybko przejął Henryk „Edi” Gołębiński i uratował sytuację. W trakcie rozmowy okazało się, że aktor jest w Łowiczu nie po raz pierwszy i zna miasto. Ma tutaj znajomych, których już kilkakrotnie odwiedził, szczegółów jednak postanowił nie zdradzać. Czy Gołębiński to Edi, czy się z nim utożsamia? Aktor odpowiedział krótko: *Edi jest święty, a ja taki nie jestem. Od Ediego natomiast przejąłem wiele pokory.*

Razem z Gołębińskim kino „Bzura” odwiedził aktor - amator, który wcielił się w filmie w wulgarnego i brutalnego „II Brata”. Okazało się, że jest to człowiek bezdomny z Łodzi, aktualnie korzystający z gościny schroniska Brata Alberta. Do filmu trafił poprzez agencję aktorską, która miała jego zdjęcia i dane w bazie. Teraz stara się o przydział mieszkania komunalnego w Łodzi. *Wszystko, mam nadzieję jest na dobrej drodze, wytwórnia o mnie nie zapomniła i pomaga w tych staraniach...* - mówił Grzegorz Stelmaszewski.

Po oficjalnej części spotkania aktorzy przez ponad pół godziny rozmawiali z publicznością w holu kina, rozdawali autografy, pozowali do zdjęć. Można śmiało powiedzieć, że „Edi” był właściwym filmem na rozpoczęcie festiwalu filmowego. (mak)

Jarosław Śmigiera nagrodzony

Konkurs na najlepszą pracę magisterską związaną z Łowiczem został rozstrzygnięty

Szostała sesja Rady Miejskiej, która odbyła się w miniony czwartek rozpoczęła się od wręczenia nagród w konkursie na najlepszą pracę dyplomową obronioną w roku akademickim 2001/2002 dotyczącą zagadnień związanych z Łowiczem. Na konkurs złożono 9 prac. Po zapoznaniu się z ich treścią komisja postanowiła przyznać nagrodę główną i cztery wyróżnienia, choć jak podkreślił przewodniczący komisji konkursowej, Marek Wojtylak wszystkie reprezentowały poziom dobry lub bardzo dobry.

Nagrodę główną otrzymał Jarosław Śmigiera za pracę *Założenia parkowe na Błoniach w Łowiczu*, napisaną pod kierunkiem dr inż. Adama Tureckiego na Wydziale Architektury Politechniki Bydgoskiej. Po otrzymaniu nagrody, którą stanowił markowy szwajcarski zegarek Jarosław Śmigiera powiedział, że jego praca dyplomowa nie jest tylko pracą kończącą jakiś etap życia. *Pisząc ją przeszedłem drogę, w której nie musiałem liczyć się z rzeczywistością i możliwościami miasta. Jak w każdej bajce jest trochę prawdy, w mojej pracy też jest część realna* - mówił Jarosław Śmigiera.



Burmistrz i przewodniczący rady gratulowali wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym. Na zdjęciu główną nagrodę odbiera Jarosław Śmigiera - zwycięzca konkursu.

Wyróżnieni zostali Renata Zagawa za pracę *Zainteresowania różnymi rodzajami zabaw dzieci w wieku od trzech do sześciu lat w przedszkolu*, napisaną pod kierunkiem prof.dr hab. Leona Niebrzydowskiego na Wydziale Pedagogicznym Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno - Pedagogicznej, Małgorzata Rokicka za pracę *Akta Łowickie Starościńskie w XVIII wieku* napisaną pod kierunkiem ks. dr Zbigniewa Skielczyńskiego na Wydziale Historycznym MWSH-P, Agnieszka Jasińska za pracę

Cech szewców w Łowiczu napisaną pod kierunkiem ks. dr Zbigniewa Skielczyńskiego na Wydziale Historycznym MWSH-P, napisaną pod kierunkiem dr Haliny Winnickiej na Wydziale Pedagogicznym MWSH-P.

Wyróżnieni dyplomanci otrzymali markowe pióra i kilka pozycji książkowych wydanych przez Urząd Miejski. (mko)

NAJTANIEJ W BAKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BAKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

837-61-09
dostawy energetycznego oleju opałowego ekoterm plus
Koncernu ORLEN PŁOCK

A PRZY TYM:

- ⇒ dla stałych klientów - czyszczenie i regulacja - GRATIS
- ⇒ transport na miejsce - GRATIS
- ⇒ zawsze niska cena - RATY

PROSIMY OD NAS TEGO WYMAGAĆ

TANIO

I piętro 50 m² M4
Główno, ul. Sikorskiego
tel. 0-502-632-278

WYNAJME MAGAZYN

o powierzchni 880 m², wszystkie media na działce 3200 m² na os. Tkaczew

Tel. 046/837-36-41, 0691-310-359

TEREN HANDLOWO-USŁUGOWY 5.000 - 8.000 m² w Łowiczu ZDECYDOWANIE KUPIE

Tel. (0-42) 679-57-87, 0-505-879-489

Nie matura, lecz chęć szczerą... (1)

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU



Każdy dorosły facet „po wojsku” ma jakieś wspomnienia ze swojej służby Ojczyźnie. Regularne wojsko, jako studenta, właściwie mnie ominęło, ale - jak wspominałem przed tygodniem - z mundurem miałem do czynienia przez kilka lat, całą drugą połowę lat sześćdziesiątych, bowiem przez okres studiów przez dwa tygodnie w każdym semestrze odbywałem szkolenie w Studium Wojskowym Uniwersytetu Warszawskiego. Przyjeżdżaliśmy do baraków przy Czerniakowskiej w kamaszach, mundurkach i mocno za długich szynelach na ósmą rano, zajęcia trwały chyba do piętnastej. Razem z nami szkolili się w służbie socjalistycznej Ojczyźnie studenci ze szkół artystycznych: Akademii Sztuk Pięknych, szkoły teatralnej i muzycznej, co powodowało, że zajęcia były wesele niż przewidywał to jakikolwiek regulamin, bowiem nie tylko nam, przyszłym prawnikom czy filologom, ale i naszym kolegom-artystom nie brakowało poczucia humoru.

Kadra wykładowców była mocno zróżnicowana. Był nawet jeden bardzo wykształcony oficer, który wcześniej pełnił funkcję attaché wojskowego w polskich ambasadach na zachodzie Europy, ale za nadużywanie mocnych trunków wyleciał z dyplomacji, a czas brakujący mu do emerytury musiał przeznaczyć na szkolenie studentów. Nazywał się Drynkowski, co było może i adekwatne, bowiem drinki były nadal jego ulubioną formą konsumpcji. Studenci zmieniali mu nazwisko na Dr Ynkowski, podkreślając tym samym jego niekwestionowaną wiedzę, a wszyscy go szanowaliśmy. Oczywiście nie za skłonności do nadużywania, które powodowały, że szczególnie na porannych zajęciach przysypiał, ale za jego erudycję, obycie i znajomość języków. Ze swoim, nie całkowicie przecież przepitym, intelektem zupełnie nie pasował do większości towarzyszy wykładowców, z których

wielu rekrutowało się spośród tak zwanych frontowców, do których jak ulał pasowało powiedzenie: „nie matura lecz chęć szczerą zrobie z ciebie oficera”.

Z nich to oczywiście studenci dworowali sobie na każdym kroku. Nawet nie trzeba było wykonywać specjalnej pracy myślowej, bowiem co i rusz nasi wykładowcy sami dostarczali tematów do śmiechu. Oto na wykładzie specjalisty-sapera dowiadywałem się o zaporach z drutu kolczastego, a następnie o sposobie pokonywania takich przeszkód. Po omówieniu kilku sposobów pokonania zapór (np. rozcinanie nożycami albo ułożenie na nich specjalnych mat) nasz pułkownik-wykładowca podsumował rzecz następująco: - *Wszystkie te sposoby są dobre, ale najlepszy: pier....ć granatem!*

Język wojskowy zawsze był dosadny, czego doświadczyliśmy nieraz parokrotnie w ciągu dnia. Osobliwych postaci, jak zaznaczyłem, tam nie brakowało. Oto inny pułkownik, specjalista od map i wszelkiej topografii. Miał około półtora metra wzrostu, ale bez czapki. Pierwszy wykład zaczynał zawsze od swojej wojennej biografii opowiadając, jak to w oczekiwaniu na atak na Niemców w okopach pod Lenino przychodzi do niego dowódca plutonu i mówi: - *Sierżancie, wyjrzyjcie z okopu, zobaczcie, co tam u wroga slychać? - Na co ja - ciągnie opowieść nasz „topograf” - Wyjrzyj sam. Ja jestem trochę za krótki. Wyobraźcie sobie magistry (tak do nas się zwracał), że wyjrzał. A ja w ten sposób zostałem dowódcą plutonu.*

Jestem przekonany, że jeśli któryś z ówczesnych studentów szkoła cych się w tej przybudówce Ludowego Wojska Polskiego przy Czerniakowskiej napisze scenariusz do filmu o party na autentycznych historiach z tamtych czasów, ma szansę na sukces. U nas kolejne opowieści z wojska przy Czerniakowskiej - już za tydzień.

SP 1

Show Stars najlepsze

Osiem zespołów czirliderek z klas IV - VI zgłosiło się w Szkole Podstawowej nr 1 do konkursu ogłoszonego na zakończenie półroczną przez Iwonę Górską, nauczycielkę wychowania fizycznego. Dziewczeta wystąpiły z ułożonymi pod wybrany przez siebie podkład muzyczny programami tanecznymi na sali gimnastycznej w piątek, 24 stycznia. Wszystkie otrzymały gromkie brawa od uczniów, jury złożone z nauczycieli i uczniów przyznało nagrody rzeczowe, którymi były ufundowane przez szkołę: kubki, maskotki i ramki na zdjęcia. Każdy zespół otrzymał także pamiątkowy dyplom. Wśród klas szóstych pierwsze miejsce zajął zespół Show Stars z kl. VIc, drugie Charlie Angels z kl. VIa, trzecie Show Stars z kl. VIc z drugim układem tanecznym. W kategorii klas V pierwsze miejsce zajął Blue Blues z kl. Vc, drugie Wild Stars z kl. Vc, trzecie Dwa Michały z kl. Va. W kategorii klas IV pierwsze miejsce zajął zespół Motylko z kl. IVb, drugie Trzy Gwiazdeczki z kl. IVa i IVc, trzecie Mróweczki z kl. IVa i IVc. Dziewczeta, które najlepiej tańczyły, trafią do zespołu czirliderek reprezentującego „jedynkę” na imprezach sportowych i przy nim będą dalej szlifować swój talent i zainteresowane tańcem. (tb)

Kiernozja

Konkurs na dyrektora przedszkola rozstrzygnięty

W piątek, 24 stycznia udało się rozstrzygnąć ogłaszany po raz drugi konkurs na stanowisko dyrektora Przedszkola Samorządowego w Kiernozi. Komisja konkursowa zaakceptowała kandydaturę jedynej kandydatki, wcześniejszej dyrektor placówki, Teresy Dylak. Umowa z panią dyrektorem będzie podpisana na 5 lat. (mwk)

Studenci z Kolegium Nauczycielskiego aktywnie wypoczywają

Trzydziestu słuchaczy II roku pedagogiki i wychowania fizycznego z Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu 8 lutego wyjedzie na tygodniowy obóz narciarski do Zwardonia k. Żywca. Kierownikiem obozu jest Jacek Szwarocki - opiekun uczelnianego klubu AZS. (mko)

Miejska Biblioteka Publiczna

Poeci na start

Biblioteka Miejska w Łowiczu organizuje w tym roku 10. już edycję konkursu poetyckiego „Pierwsze wloty”. Utwory nadesłane na konkurs będą oceniane w dwóch kategoriach wiekowych: 11 - 15 i 16 - 25 lat.

Członkowie do wzięcia udziału w konkursie zobowiązani są przesłać trzy wiersze o dowolnej tematyce, nigdzie wcześniej nie publikowane, nie nagradzane i własnego autorstwa. Mogą mieć one formę rękopiśmienną - warunkiem jest czytelność pisma, najlepiej jednak, aby były napisane na maszynie bądź komputerze. Wiersze przesyłamy w trzech egzemplarzach. Do prac dołączone muszą być następujące informacje: imię i nazwisko autora; w grupie drugiej będzie to tzw. godło (pseudonim) - z uwagi na to, iż twórca mógł być już wcześniej nagradzany i należy wyeliminować możliwość sugerowania się tym przez jury, w dalszej

kolejności podać należy wiek i dokładny adres.

Tak opisane prace wysyłamy na adres Miejskiej Biblioteki: Bratkowice 3a - oczywiście można je również przynieść. Nie radzimy podpisywać cudzych prac swoim nazwiskiem. Nie dość, że nie będą one oceniane, to nazwiska takich osób opublikowane zostaną w wydawanym zawsze po konkursie tomiku - i na pewno nie będzie to miało wydźwięku pozytywnego. Oceniane nie będą również prace, które w jakimś punkcie - czy to odnośnie cezurów wiekowej, czy złego opisanie - niezgodne są z regulaminem konkursu.

Wiersze nadsyłać można do 15 czerwca. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi na przełomie września i października. W pierwszej grupie wiekowej przewidziane są nagrody książkowe, w drugiej nagrody pieniężne. Dwa lata temu laureat pierwszego miejsca otrzymał 500 zł. (wcz)

Łowicki Ośrodek Kultury

Trzy tematy

konkursu fotograficznego

„Moje miasto Łowicz”, „Miłość” i „Agresja” - to trzy tematy konkursu ogłoszonego przez Sekcję Fotograficzną „Powiększenie”, działającą przy Łowickim Ośrodku Kultury.

Od kilku dni można już przysyłać swoje prace. Jerzy Dołhań, plastyk, instruktor ośrodka prowadzący sekcję ocenia, że tematy nie są łatwe, powinny więc sprowokować do ciekawych fotografii, zwłaszcza dwa ostatnie tematy są dość podchwytliwe, przewrotne i nie należy ich odbierać jednoznacznie. Przyjmowane będą zdjęcia zarówno kolorowe, jak i czar-

no-białe, minimalny ich format to 13 x 18 cm. Można przysłać pojedyncze zdjęcia, jak i cykle na wszystkie tematy lub tylko na jeden wybrany. Na odbite powinny zostać umieszczone dane autora zdjęcia z tytułem pracy i kodem cyfrowym. Termin nadsyłania prac mija 1 kwietnia, należy je kierować na adres ŁOK, ul. Podrzeczna 20. Ogłoszenie wyników przewiduje się na 15 kwietnia, wtedy także zostanie otwarta wystawa z nagrodzonymi i wyróżnionymi fotografiami. (tb)

SEZON 2002 Z KUTNO Agroma

Centrum Techniki Rolniczej

PRZEZ 365 DNI W ROKU KUTNO AGROMA - CENTRUM TECHNIKI ROLNICZEJ OFERUJE SWOIM KLIENTOM m.in.:

KOMBAJNY, CIĄGNIKI, MASZYNY I URZĄDZENIA ROLNICZE, CZĘŚCI ZAMIENNE, PASZE, NAWOZY, OGUMIENIE, AKUMULATORY, ŁOŻYSKA, SMARY, OLEJE, SPRZĘT OGRODNICZY, NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA I... 20 TYSIĘCY INNYCH PRODUKTÓW.

SKORZYSTAJ Z NASZYCH ATUTÓW:

- Gwarantowana jakość produktów
- Ceny, które mile Cię zaskoczą
- Szeroki asortyment
- Doświadczenie 26 lat

ZAPRASZAMY

DO SKLEPÓW FIRMOWYCH W:

ŁOWICZU, ul. Poznańska 152, tel. 046 837 93 33

GŁOWNIE, ul. Kolejowa 42, tel. 042 719 22 24

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
PUNTO 1,2 SX 5D	2001	stalowy met.	35 000	28 600	Air Bag, centralny zamek, immobilizer, komputer pokładowy, radioodtwarzacz, siedzenie tylnie dzielone, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy
SEICENTO 0,9 BRUSH	2002	stal.-grafit. met.	13 000	19 000	immobilizer, szyby atermiczne, sterowane elektrycznie, szyby tylnie uchylane
SEICENTO 1,1	2001	wiśnia met.	31 600	18 000	
RENAULT 21 1,7 GTS	1987	biały		3 000	centralny zamek zdalnie sterowany, szyby sterowane elektrycznie, szyberdach
POLONEZ 1,5	1987	czerwony		500	
FORD FIESTA 1,1 3D	1992	biały	86 200	7 000	

Przyjmujemy samochody osobowe i dostawcze.

Badania techniczne, ocena stanu samochodu. Raty. Leasing na miejscu. POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:
 ■ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE ■ SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
 ■ GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE ■ SCHODY STRYCHOWE, OKAPY
 ■ KLEJE, FUGI, LISTWY
 ■ BOAZERIA PCV, SIDING
 ■ RYNNY
 ■ DRZWI - wewnętrzne
 - zewnętrzne
 - antywłamaniowe
 - harmonijkowe

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.

PROMOCJA
 - PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
 - PANELE ŚCIENNE MDF
 - GLAZURA, TERAKOTA
 - ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

MIĘDZYNARODOWA FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWA

POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKO:

SAMODZIELNY KSIĘGOWY

Jeśli nasza propozycja jest interesująca prosimy o przesłanie oferty na adres: 99-400 Łowicz, ul. 3 Maja 13, skr. poczt. 38

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:
 ■ wiek do 45 lat
 ■ doświadczenie na podobnym stanowisku minimum 2 lata
 ■ umiejętność sporządzania sprawozdań finansowych

DODATKOWY ATUTEM BĘDZIE:
 ■ doświadczenie w księgowości firmy produkcyjnej
 ■ znajomość języka angielskiego

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

s. ZOFIA SKOCZEŃ (1932 - 2002)

Zofia Skoczeń urodziła się 13 kwietnia 1932 roku w Rybieniu koło Wyszkowa nad Bugiem, jako drugie dziecko Marii i Mariana Skoczeń. Jej trzej bracia już nie żyją, najmłodszy brat Zdzisław mieszka z rodziną w Wołominie, a siostra Maria z rodzicami w Rybieniu. Pani Zofia nie założyła rodziny, bowiem już jako młoda dziewczyna postanowiła przez całe swoje życie służyć Bogu. Wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Marii Panny Niepokalanej. Duchowy początek zgromadzenia sięga 1877 roku - objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie, gdzie Maryja wzywała do ratowania narodu polskiego przez modlitwę różańcową. W odpowiedzi na orędzie Maryi, bł. ojciec Honorat Koźmiński założył w 1878 roku zakonną wspólnotę Sióstr Służek Najświętszej Marii Panny Niepokalanej, aby otoczyła szczególną opieką lud wiejski. Założyciel wskazał siostrą do naśladowania ideały: Boga ukrytego w Nazarecie w tajemnicy Eucharystii, w tajemnicy Kościoła i drugiego człowieka; Maryję, pierwszą uczennicę zasłuchaną w słowo i do końca odpowiadającą TAK Bogu oraz franciszkański sposób życia: radości, prostoty, pokoju i dobra. Siostry mają swoje domy w Polsce i poza jej granicami, między innymi na Białorusi, Litwie, Łotwie, w Kongu, Rzymie i USA. Pracują na 140 placówkach wśród dzieci, chorych, młodzieży, biednych i uzależnionych od alkoholu.



Pierwsze śluby zakonne Zofia Skoczeń złożyła 20 lutego 1955 roku w Płocku. Nie nosiła habitu, bowiem siostry, do których należała są niehabitowe. Pracowała w Czerwińsku nad Wisłą jako krawcowa i odpowiedzialna za wspólnotę siostr. Tam również opiekowała się dziewczynkami sypiącymi kwiatami w czasie procesji eucharystycznych oraz katechizowała grupę dzieci przedszkolnych.

Następnie los ją rzucił do Zakopanego, gdzie wykonywała wszelkie prace domowe jako kucharka, przyjmowała również turystów.

W Złakowie Kościelnym przebywała przez dwa dłuższe okresy. W latach 70-tych przebywała przez około 6 lat na placówce siostr w Złakowie Kościelnym, pracując jako zakrystianka w kościele parafialnym. Między pobytami w Złakowie Kościelnym przebywała w Lubaniu koło Nowego Miasta nad Pilicą, później w Płocku. Tam również zajmowała się pracami w domu i ogrodzie oraz ubierała kościoły. W latach 90-tych powróciła do Złakowa Kościelnego, gdzie pozostała do końca swoich dni. Zmarła 11 grudnia 2002 r. w łowickim szpitalu. Pochowana została na cmentarzu w Złakowie Kościelnym w grobowcu siostr. Przez ostatnie 9 lat życia była odpowiedzialna za wspólnotę siostr w Złakowie Kościelnym. *Była bardzo pracowita i żadnej pracy się nie bała. Ogromnie zaangażowała się w pracę dla innych. Jeszcze dwa miesiące przed śmiercią gotowała - wspomina jedna z współsiostr. Dodaje, że Zofia Skoczeń była osobą sumienną, dobrą, cierpliwą i wytrzymałą na ból. Trzy lata temu zachorowała na białaczkę, rok temu odjęto jej jedną nogę. Było w niej dużo nadziei i chęci życia, a jednocześnie pogodzenie z tym, co ją spotkało - wspomina współsiostra. Ona też zrelacjonowała słowa księdza, który był z Zofią Skoczeń w Czerwińsku, wypowiedziane na jej pogrzebie - Miała tylko dyplom z krawiectwa, ale skończyła uniwersytet życia...* (mko)

ZYGMUNT KOWALCZYK (1920 - 2002)

Dziadzius był bardzo spokojnym i opanowanym człowiekiem, ale potrafił też postawić na swoim. Zawsze czuł się urażony, gdy mówiliśmy do niego dziadek, a nie dziadzius. Wówczas mówił: że na babcię nigdy nie wołamy babka, a do tego dziadek jest do orzechów - mówi wnuczka pana Zygmunta, Agnieszka.

Zygmunt Kowalczyk urodził się 15 maja 1920 roku w jednej z podgłowieńskich wsi. Nie miał łatwego życia. Kiedy miał dwa lata zmarł jego ojciec - Antoni. Matka Zygmunt - Michałina, wyszła drugi raz za mąż, za sąsiada ze wsi. Ojczym był surowy nie tylko dla małego Zygmunta, ale też dla swoich dzieci, które niebawem przyszyły na świat. Zygmunt miał dwoje przyrodniego rodzeństwa: siostrę - Kazimierę i brata - Władysława. Rzadko wspominał przy wnukach, że jego ojczym nie był kochanym tatusiem. *To od babci wiedziliśmy, że dziadzius nie spał w domu, tylko w stajni. Często też musiał leczyć rany po razach dyscypliną - dodaje Agnieszka.*

Jako nastoletni chłopiec, Zygmunt musiał pracować równie ciężko, jak jego ojczym. Jego marzeniem było wyrwanie się z domu. Z prawdziwą ochotą czekał aż przyjdzie rok szkolny. Niestety ojczym nie zawsze pozwalał mu iść do szkoły, z uwagi na to, że bardziej potrzebny był na roli. W szkole znajdował chwile wytchnienia. Prawdę powiedziawszy Zygmunt był bardzo przydatny, nie tylko umiał pracować w gospodarstwie, ale także zajmował się stolarką. Wieczorami nawet rzeźbił postacie ludowe.

W 1937 roku rodzice Zygmunta zdecydowali o tym, że powinien się ożenić. Odpowiednią partią dla niego okazała się Marianna z sąsiedniej wsi. Jak to wówczas bywało, w pierwszej kolejności brano pod uwagę wartość majątku przyszłego męża i posagu żony. Tym razem wszystko ułożyło się szczęśliwie, bo młodzi przypadli sobie do gustu. *Babcia opowiadała nam, że przed ślubem martwiła się tylko o to, czy jej narzeczonemu dobrze tańczy - z uśmiechem dodaje Agnieszka.* Na początku 1938 roku Zygmunt i Marianna zawarli związek małżeński, przenieśli się w sąsiedztwo rodziców Zygmunta. Wnuczka pana Zygmunta Agnieszka przypomina sobie tylko dwie rzeczy dotyczące II wojny światowej,

o których mówił jej dziadek. Pewnego razu dziadzius wybrał się z kolegą ze wsi na jednym rowerze do Warszawy, chciał walczyć w jej obronie. Niestety, a może na szczęście, daleko nie ujechali, ponieważ „złapali gumę”. *Dziadzius opowiadał nam, że jak front szedł, to całe wieś uciekały z dobytkiem. Najgorsze było to, że nie wiedzieli, w którą stronę uciekać. Jedni jechali na Warszawę inni do Łodzi, ale moi dziadkowie zostali - opowiada Agnieszka.* Chłopi zabijali większość zwierząt w gospodarstwie lub sprzedawali, bo wiadomo było, że jak przyjdą żołnierze, nieważne, której armii, to i tak wszystko zabiorą. Państwo Kowalczykowie także chcieli się zabezpieczyć. Wszystko, co cenniejsze schowali do dużej dębowej szafy i zakopali. Ten zabieg na niewiele się zdał, ponieważ po wyzwoleniu, kiedy chcieli odzyskać dobytek, okazało się że wszystko zgniło.

W 1940 roku przyszedł na świat pierwotny syn państwa Kowalczyków - Henryk. Pod koniec wojny w 1944 roku, córka - Teresa, rok później, już po wyzwoleniu córka - Wanda, a w 1952 roku na świat przyszła najmłodsza córka - Maria. Kowalczykowie byli bardzo zgodnym małżeństwem. W domu nigdy nie mówiono do siebie podniesionym głosem, choć dla syna pan Zygmunt także był surowy. Wynikało to w dużej mierze z przedsiębiorczości małego jeszcze Henryka. Największą burę od ojca dostał on za własnoręczne wykonanie i ustawienie na podwórku karuzeli. *Podobno wszystkie dzieci ze wsi tego dnia kręciły się*

na drewnianej karuzeli. U większości z nich zakończyło się to... rozstrzeganiem żółdka - o co większość mieszkańców wsi miało pretensje nie do samego Henryka, lecz pana Zygmunta - opowiada Agnieszka.

Troje starszych dzieci Zygmunta i Marianny szybko się usamodzielnili. Henryk po wielu poszukiwaniach swojego miejsca, na stałe osiedlił się w Warszawie, gdyż znalazł pracę w fabryce ciągników Ursus. Tam też założył rodzinę. Teresa przeprowadziła się do Brzezin, Wanda zamieszkała w Głownie. Zygmunt i Marianna wraz z najmłodszą córką - Marią, w latach 70-tych postanowili sprzedać gospodarstwo i przeprowadzić się do Ursusa, gdzie mieszkał ich pierworodny. *Bardzo trudno było im się zaaklimatyzować. Był to duży krok, z zaoferanej jeszcze wsi przenieść się do tętniącej życiem Warszawy. Ja pamiętam dziadków, już jako „miastowych”, uniejących zachować się w każdej sytuacji. Dziadkowie nie pracowali, pomagali więc w wychowywaniu sześciorga wnuków. Każde z nas spędziło przynajmniej rok u dziadków - dodaje Agnieszka.*

Zygmunt i Marianna dożyli szczęśliwej starości. Do końca pomagali sobie nawzajem. W 2000 roku zmarła pani Marianna, na początku ubiegłego roku odszedł Zygmunt. *Oboje umarli bardzo spokojnie. Na śmierć byli już przygotowani. Dziadzius cieszył się, że Pan Bóg dał mu takie długie i w miarę spokojne życie - ze łzą w oku mówi Agnieszka.* (eb)

† ODESZLI OD NAS (20.01.-30.01.)

20 stycznia: Jan Kołaczek, 197, Wyborów; Bolesław Kapusta, 179, Jamno; Krystyna Cipińska, 177, Łowicz; 21 stycznia: Mieczysław Wójcikowski, 173, Skarłatki Podrogóno; 22 stycznia: Jan Chondziński, 148, Skarłatki Podrogóno; Józefa Ciolek, 194, Gaj Duży; Henryk Obórka, 164, Łyszkowice; Irena Dutkiewicz, 180, Natolin Kiemozki; 23 stycznia: Regina Ruta, 1. 66, Domaniewice; Zofia Stefańska, 179, Jamno; Zdzisław Kłos, 158, Głowno; 25 stycznia: Genowefa Chachuła, 187, Kamień; Irena Sobańska, 184, Złaków Kościelny; Jan Miksa, 178, Mastki; 26 stycznia: Mieczysław Rogala, 170, Domaniewice; Jan Marat, 174, Czatołin; Władysława Świeżyńska, 177, Głowno; 27 stycznia: Józef Michalak, 148, Nagawki; Jan Kosma, 183, Dmosin; 29 stycznia: Józef Znyk, 187, Sokółów Towarzystwo; Marceja Lesiak, 184, Sromów; Teresa Pawłowska, 149, Emilianów; Zdzisław Hańce, 185, Głowno; 30 stycznia: Stefania Żukowska 181, Głowno;

Plan wizyt duszpasterskich

Parafia na Korabce

Do soboty, 8 lutego trwa przerwa feryjna w wizytach duszpasterskich na terenie parafii. Zaczynają się one od poniedziałku 10 lutego.

■ Poniedziałek, 10 lutego od godz. 15.00 - ul. Legionów, od godz. 18.00 blok przy ul. Kwiatowej, klatka nr 1.

■ Wtorek, 11 lutego od godz. 15.00 - ul. Lipowa, od godz. 18.00 blok przy ul. Kwiatowej, klatka nr 2.

■ Środa, 12 lutego od godz. 15.00 - ul. Kwiatowa (domki jednorodzinne), od godz. 18.00 blok przy ul. Kwiatowej, klatka nr 3.

■ Czwartek, 13 lutego od godz. 15.00 ul. Brzozowa, od godz. 18.00 blok przy ul. Kwiatowej, klatka nr 4.

■ Piątek, 14 lutego od godz. 15.00 ul. Dębowa, od godz. 17.00 Grabowa, od godz. 18.00 blok przy ul. Kwiatowej, klatka nr 5.

■ Sobota, 15 lutego od godz. 9.30 ul. Dolna.

Sobota w tej parafii jest ostatnim dniem tegorocznych wizyt duszpasterskich.

Parafia Chrystusa

Dobrego Pasterza

■ Czwartek, 6 lutego od godz. 14.00 - ul. Jana Pawła II (numery parzyste).

■ Sobota, 8 lutego od godz. 10.00 - os. Kostka blok nr 13 i 14.

■ Poniedziałek, 10 lutego od godz. 15.30 - ul. Jana Pawła II (numery nieparzyste).

■ Wtorek, 11 lutego od godz. 15.30 - os. Kostka blok nr 15, 16, 16A.

■ Środa, 12 lutego od godz. 15.30 - os. Kostka blok nr 17, 18, 19.

■ Czwartek, 13 lutego od godz. 15.30 - os. Kostka blok nr 20, 21, 22.

Czwartek w tej parafii jest ostatnim dniem tegorocznych wizyt duszpasterskich.

Parafia Świętego Ducha

Do soboty 8 lutego trwa w wizytach duszpasterskich przerwa feryjna.

■ Poniedziałek, 10 lutego, od godziny 16.00 - os. Dąbrowskiego blok nr 18, 19, 20.

■ Wtorek, 11 lutego, od godz. 16.00 - os. Dąbrowskiego blok nr 21, 22, 23 i ul. Ciemna.

■ Środa, 12 lutego, od godz. 16.00 - ul. Słowackiego, Topolowa, Norwida, Asnyka, Szkolna, Batalionów Chłopskich, Bonifraterska.

■ Czwartek, 13 lutego, od godz. 16.00 - ul. Piaskowa, Spokojna, Żwirowa, Bociana, Botaniczna, Żabia i Mickiewicza. (tb)

Jutro pobieranie krwi w Białawach

Jutro w piątek, 7 lutego, mieszkańcy gminy Białawy będą mogli oddać krew w ramach akcji Honorowego Krwiodawstwa prowadzonej przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi. Personel tej jednostki przyjedzie do Biaław specjalnym ambulansiem. Chętnie przyjmowani będą w tym właśnie ambulansie albo w jednej z sal urzędu gminy. Osoby zainteresowane oddaniem płynu życia będą mogły to zrobić w godzinach od 9.00 do 12.00. Warte przypomnienia dla osób, które przyjdą po raz pierwszy, jest to, że muszą być w dobrym stanie zdrowia, mieć ukończone 18 lat i posiadać przy sobie dowód osobisty. Na miejscu po oddaniu krwi będą mogli otrzymać kawę lub herbatę oraz osiem czekolad. Do zachęcania ludności gminy Białawy włączył się urząd gminy, który rozwiesił na jej terenie plakaty i zwrócił się o zaan-

gazowanie do członków jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Jak poinformowała nas Jolanta Głowacka, szefowa biura Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu, krew będzie można oddawać już na stałe w Kiernozu. Personel RCKiK będzie tam regularnie pojawiał się w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej korzystając z niezagospodarowanych pomieszczeń. Zapadają ustalenia gdzie w Domaniewicach będzie stał ambulans Centrum. Jak się okazuje jest tam spore zainteresowanie krwiodawstwem i sami mieszkańcy chcieliby mieć możliwość oddawania płynu życia na miejscu. Przypomnijmy, że zawsze w poniedziałek w godzinach 9.00 - 13.00 czeka na krwiodawców na ulicy Starościńskiej 4 przed budynkiem, w którym mieści się siedziba PCK w Łowiczu. (tb)

SP Zduny Nowe: Herbatka dla babci i dziadka

Własnoręcznie wykonane złote rybki z napisem: „Babciu, Dziadku, Kocham was” wręczyły 21 stycznia zaproszonym z okazji swojego święta gościom, uczniowie II klasy Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach. Korespondowało to z zaprezentowaną wcześniej przez uczniów inscenizacją bajki Aleksandra Puszkina pt. „O rybaku i rybce”, którą dzieci, przygotowały

pod okiem wychowawczyni Małgorzaty Marcjanik.

Gościom odśpiewano „Sto lat”, wręczono upominki i uraczono poczęstunkiem. Również uczniowie klasy III z tej właśnie szkoły, gościli swoich dziadków i babcię z okazji ich święta. To spotkanie odbyło się z kolei 24 stycznia. Były oczywiście gorące życzenia, program poetycki i poczęstunek.

H. Skrzydłowska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną pełny koszt kremacji

od 600 zł 1600 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni NIEODPŁATNIE
oraz formalności w USC i ZUS

www.H.Skrzydłowska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

MADOR

Dorota Doroba

OFERUJE:

- sprzedaż trumien
- przewóz na cały kraj
- tabliczki
- nekrologi
- konduktory
- pogrzebowe

CZYNNY CAŁĄ DOBĘ, CENY KONKURENCYJNE
Łowicz, ul. Jana Pawła II nr 5, tel. (0...46) 837-20-22

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

Naprawy FIAT, SKODA, VW, OPEL, DAEWOO
Detaliczna i hurtowa sprzedaż oryginalnych
części zamiennych FIATA. **UPUSTY DO 50%**

- * Blacharstwo i lakiernictwo
- * Naprawy bezgotówkowe, samochód zastępczy
- * Przyjmujemy zgłoszenia szkód komunikacyjnych
- * Montaż instalacji gazowych za gotówkę **NA RATY**
- * Diagnostyka i naprawy elektronicznych układów wtryskowych **KTS500-BOSCH**
- * Badania rejestracyjne pojazdów.

* Wszystkie marki

ZAPRASZAMY

CODZIENNIE 7.00-19.00, SOBOTY 7.00-14.00

POLMOBLICH

Łowicz, ul. Blich 34
tel. (0...46) 837-61-70, 837-69-97

FIAT

ZOZ SM „GABINETY LEKARSKIE” s.c.

Głowno, ul. Swoboda 17/19, tel. 42 719-33-19

- GRAŻYNA LAMBERT - internista, specjalista medycyny rodzinnej - GSM 502442555
- BARBARA ARKUSZYŃSKA - pediatra, specjalista med. szkolnej - GSM 503777906
- JACEK LAMBERT - internista, specjalista kardiolog - GSM 505118555
- AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA - lek. stomatolog - GSM 501565666
- USG SERCA ■ USG BRZUCHA ■ EKG ■ EKG WYSIŁKOWE ■ HOLTER
- BADANIA KIEROWCÓW ■ BADANIA OKRESOWE ■ SZCZEPIONIA

GABINET POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ AGNIESZKA SŁOMCZYŃSKA

psycholog dyplomowany

- trudności w nauce
- problemy wychowawcze
- zaburzenia lękowe
- moczenie nocne
- problemy z koncentracją uwagi
- nadpobudliwość i zahamowania
- dysleksje, dysgrafie
- terapia rodzin

Głowno, ul. Zacisze 6, tel. 0-601-440-826

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z ŁÓDZKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH
Czynna codziennie od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

ZATRUDNI STOMATOLOGA

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

Dr nauk medycznych JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Gabinet Lekarski WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych
Tel. 0-603-890-697, 837-62-52
Łowicz, Stary Rynek 8
Przyjęcia oraz wizyty w domu chorego
po uzgodnieniu telefonicznym

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
■ Badanie profilaktyczne pracowników
■ Badania kierowców, EKG
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

Gabinet Lekarski lekarz medycyny ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

PRODUCENT OKIEN



ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6
tel./fax (046) 837 88 58

PROMOCJA ZIMOWA

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS

OKNA PVC

NOWOCZESNE SYSTEMY OKIEN GWARANCJA JAKOŚCI
Nowe modele okien
w ofercie: rolety, żaluzje, moskitiery, parapety
okno 034 w cenie 592 zł netto
W sprzedaży okna gospodarze już od 79 zł

GABINET REHABILITACJI

mgr reh. Halina Sadowska
GŁOWNO, ul. SWOBODA 23

- laser, masaż leczniczy, gimnastyka lecznicza, fizykoterapia
- sprzedaż artykułów ortopedyczno-rehabilitacyjnych:
 - poduszki i materace górczykowo-gryczane
 - materace przeciwoleżynowe górczykowe
 - poduszki magnetyczne, kompresy i skarpetki magnetyczne
 - laski i kule łokciowe
 - nasadki gumowe do kul i lasek
 - kołnierze rehabilitacyjne szyjne
 - lejce do siadania (na łóżku)
 - baseny sanitarne
 - kaczki sanitarne damskie i męskie
 - podkłady higieniczne nieprzemakalne do łóżek
 - artykuły do rehabilitacji dłoni i stóp

GABINET CZYNNY:
pon.-pt. godz. 16-19, sob. godz. 10-13
tel. (0-42) 719-15-96

Gabinet Lekarski

Łowicz, ul. Topolowa 30
tel. 837-07-70

dr med. Sławomir Kaczor
specjalista reumatolog, internista

PRZYJMUJE: wt. 16-17, czw. 16-18

Mieczysław Kaczor
specjalista internista i reumatolog

- nastawianie kręgosłupa
- badanie kierowców

PRZYJMUJE: pon., śr. 15-17; wt., pt. 9-11

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

JOANNA WALCZAK
ginekolog-położnik

ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu
PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00
lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

GABINET LEKARSKI

dr n. med. KATARZYNA
PIETRUSZEWSKA

specjalista medycyny rodzinnej
• porady, wizyty domowe
• badanie kierowców
• badanie cukru i cholesterolu
EKG
Głowno, ul. Strażacka 9, tel. 0-608-860-748
pon. 16.00-18.00, śr. 16.00-18.00
inne dni po uzgodnieniu telefonicznym

Oferuje pełen asortyment leków
i środków medycznych:

- Leki gotowe
- Leki recepturowe (robione)
- Leki homeopatyczne
- Leki na zamówienie
- Kosmetyki medyczne
- Ziola



**Apteka
awena**
ul. Bolimowska 21, 99-400 Łowicz

Czynne:
pn - pt 8.00 - 20.00
sobota 9.00 - 16.00
niedziela 9.00 - 14.00

OKULISTA + OPTYK = TWOJE OKULARY

GABINET OKULISTYCZNY
lek. med. okulista Dorota Berdys
Umowa z ŁRKCH
oraz prywatnie
SALON OPTYCZNY
mgr inż. Krzysztof Berdys
Soczewki renomowanych firm,
najnowocześniejsze technologie

Głowno, ul. Swoboda 17/19, tel. 042/719-24-40
Odbiór okularów w ciągu 1 godziny
RODENSTOCK SOLA ZEISS

GIMNAZJALISTO! Zadbaj o swoją przyszłość

Ośrodek Kształcenia Zawodowego w Łowiczu
zaprasza Cię na

**kurs przygotowujący
do egzaminu kończącego gimnazjum**

Spotkanie informacyjne dla uczniów i ich rodziców
odbędzie się 12 lutego br. o godz. 15.30
w siedzibie ośrodka, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

WSPÓLNIE SERDECZNIE ZAPRASZAMY

PRECZ z ALERGIĄ

JEDNORAZOWE ODCZULENIE
NA 200 ALERGENÓW

TESTY ALERGICZNE - 20 zł
Przyjmują specjaliści ze Szwajcarii

INFORMACJA: tel. 0-603-821-575
w godz. od 9⁰⁰ do 20⁰⁰

GABINET STOMATOLOGICZNY

**Magdalena
Fejdzysz-Oberman**
lek. stomatolog

ŁOWICZ, UL. ASNYKA 2 (przy ul. Topolowej)
tel. (0-46) 837-05-74, 0-608-270-922
ZAPRASZAMY OD 1 LUTEGO 2003 r.

JAROSŁAW SYSA

zaprasza do nowego gabinetu
ul. Mostowa 28 (dawna „Łowiczanka”)
tel. 0-602-107-463

Oferujemy:
■ specjalistyczny masaż
i terapię manualną kręgosłupa,
■ masaż Ma-Uri - wykonuje p. BARBARA
BALEWSKA, tel. 0-692-818-451

ORTODONCJA KONSULTACJE LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ

w gabinecie dr Martyniaka
Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. (0-46) 837-44-12,
0501-707-969, 0602-243-836



Tak prezentują się artyści łożdscy podczas występów.

„Myszka Pipi i Kot Rudi” podobały się dzieciom

Grómkie oklaski zebrało przedstawienie „Myszka Pipi i Kot Rudi” prezentowane we wtorek, 28 stycznia, w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie. Przedstawienie miało bajkowo - kabaretowy charakter, były w nim także elementy sztuki

cyrkowej. Prezentowane było przez małżeństwo artystów - Janusza i Małgorzatę Potrzebowski z Łodzi, absolwentów Państwowego Studium Cyrkowego w Julinku pod Warszawą. Dzieci mogły obok śmiesznych scenek rodzem z bajek obejrzeć cyrkową

zonglerkę i gimnastyczne popisy artystów. Przedstawienie grane było przy pełnej sali. Wstęp był darmowy. W ten sam dzień „Myszkę Pipi i Kota Rudiego” i ich popisy cyrkowe można było obejrzeć w Ośrodku Kultury Sportu i Rekreacji w Strykowie. (aw)

Z babcią i dziadkiem w przedszkolu

Prawdziwe bale dla babć, dziadków a nawet pradiadków odbywały się w poszczególnych grupach w Miejskim Przedszkolu nr 2 w dniach 21 - 23 stycznia. Małuchy w wielkim napięciu czekały na swoich gości. Czasami nawet cała grupa musiała poczekać z rozpoczęciem programu artystycznego na jednego spóźnionego gościa, ponieważ w oczach oczekującego go wnuka widoczne były łzy. A kiedy dzieci wyraziły swoją miłość do dziadków w specjalnie przygotowanym programie, wręczały gościom własnoręcznie przygotowane prezenty. W niektórych grupach dzieci razem z babkami i dziadkami uczestniczyły w konkursach zręcznościowych i tańczyły przy muzyce. Uściskom i całusom nie było końca. (eb)



W lutym zjazd gminny SLD

O mówienie wyników jesiennych wyborów samorządowych i dyskusja nad programem dalszej działalności partii to główne tematy zjazdu sprawozdawczo-wyborczego Rady Gminnej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Strykowie. Odbędzie się on we wtorek, 18 lutego, o godzinie 17.00 w strykowskiej siedzibie partii, czyli w biurcu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Wcześniej, bo do 10 lutego odbywały się będą zebrania w poszczególnych kołach na terenie gminy, których zadaniem będzie wybór nowych władz. Wybory te zatwierdzone zostaną podczas gminnego zjazdu, na którym również wybrani zostaną przedstawiciele na zjazd rady powiatowej partii. (aw)

BIBLIOTEKA PODSUMOWAŁA ROK

90 osób powiększyła się liczba zarejestrowanych czytelników w Bibliotece Publicznej w Głownie w roku 2002. Łącznie zarejestrowanych było 1500 osób. Największą grupę stanowią dzieci i młodzież ucząca się - 611 osób, dużo jest też bezrobotnych - 395 osób, pracownicy umysłowi - 169 osób, pracownicy fizyczni 89, jest także 2 rolników i 36 innych osób. Czytelnicy mogą korzystać z 27.267 woluminów, z czego 4.584 to literatura dla dzieci i młodzieży, 12.274 literatura dla dorosłych, a 10.409 pozycji to książki popularno - naukowe. Wypożyczono czytelnikom 33.856 woluminów. 32.464 książki zostały wypożyczone do domów, na miejscu wykorzystano z 1.392. Działając wypożyczone książki pod względem struktury wypożyczano przede wszystkim literaturę piękną, popularno - nauko-

wą oraz książki dla dzieci i młodzieży. Wśród książek, z których korzystano na miejscu dominowały wydawnictwa z ekonomii, socjologii, pedagogiki, ekologii, językoznawstwa. Z księgozbioru tego najczęściej korzystają studenci. W księgozbiórce podręcznym popularnością cieszą się: „Kompendium wiedzy o ekologii” - praca zbiorowa, „Makroekonomia” i „Mikroekonomia” Davida Begga, „Pedagogika Społeczna”, pod redakcją Tadeusza Pilcha, „Mały słownik słowników międzynarodowych” oraz książki o integracji europejskiej. W czytelni można skorzystać również z zaprenumerowanych przez bibliotekę czasopism m.in. „Jestem”, „Poznaj świat”, „Cogito”, „Wprost”, „Polityki”, „Claudii” oraz „Gazety Wyborczej” i „Dziennika Łódzkiego”. W wypożyczalni dla dorosłych najpopularniejszymi tytułami

w ubiegłym roku były: „Udawaj, że jej nie widzisz”, „Sen o nożu” i pozostałe pozycje z cyklu „Mistrzyni suspensu”, autorstwa Mary Higgins Clark, „Raport pelikana” i „Firma” Johna Grishama, „Irys” Johna Bayleya. Bardzo popularne były także książki współczesnych polskich autorów: „Teren Prywatny”, „Provincia” i „Buba” Barbary Kosmowskiej, „Serce na temblaku” oraz „Nigdy w życiu” Katarzyny Grocholi, „Smak śnieżnych malin” Izabeli Sowy, „Podróż ludzki księgi” i „Gra na wielu bębenkach” Olgi Tokarczuk czy wreszcie „Wojna polsko-ruska pod flagą białą - czerwoną” Doroty Maślowskiej. Młodzież najchętniej pytała o „Demony i panne” czy „Alchemika” Paulo Coelho, a dzieci chętnie wypożyczały książkową wersję „Shreka”. (aw)

Zimą też jest co robić na działce

Pomimo mrozu i śniegu prawdziwi działkowcy, tacy jak w Ogródkach Działkowych „Jutrzenka” w Głownie, nie zostawiają swoich roślin na łaskę czy niełaskę aury pogodowej. Nawet na początku stycznia 2003 roku, kiedy temperatura spadała poniżej 20°C, ścieżki w ogródkach działkowych były mocno wydeptane.

Powszechnie wiadomo, że w naszej strefie klimatycznej drzewa i krzewy owocowe narażone są zimą na poważne uszkodzenia, a nawet obumarcie. Działkowcy próbują uchronić rośliny od takiego losu wybierając te gatunki, które lepiej znoszą mróz, starają się także dotrzymywać terminów cięcia drzew, przede wszystkim unikając przedwczesnej utraty liści. Jedną z podstawowych przyczyn przemarzania roślin jest zbyt obfite ich owocowanie, co obniża poziom substancji zapasowych w drzewie - dowiadujemy się od zaprzyjaź-



W ogródkach działkowych „Jutrzenka” krzewy i drzewa otulone zostały grubą warstwą śniegu.

nionego działkowca, Kazimierza Zawadzkiego. Działkowcy starają się, najlepiej jak potrafią pomóc roślinom przetrwać ten okres. W ogródkach „Jutrzenka” trudno spotkać niepobielone wapnem pnie i nasady konarów, szczególnie na drzewach o wysokim pniu. Zabieg ten jest skuteczny zwłaszcza przed wy-

stapieniem obserwowanych ostatnio znacznych wahań temperatur. Drzewa świeżo posadzone okrecane zostały szczelnie słomą, kartonami i kilkakrotnie papierem kartonowym. Widać też, że głowienicy działkowcy zadbał o mniejsze rośliny tzw. jagodowe, które również przykryte są słomą i liśćmi. (eb)

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
 OFERUJE:
DA-MO Sp. j.
 AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
 OLEJU OPAŁOWEGO
 POLSKIEGO KONCERNU NAFTOWEGO ORLEN S.A.
 99-400 ŁOWICZ, ul. Małszyce 2d/2e
 tel. (046) 837-36-82, 0-604-531-584

OLEJ ekoterm plus OPAŁOWY
 oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego
PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER”
 tel. (046) 837-13-58
bezpłatna infolinia 0 800 50 50 39
GWARANTUJEMY:
 ✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo
 Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierz, filtry, węże wydawcze długości 40 m

KREDYTY LEASING
Arsil Tani kredyt dla każdego!
OD 0,5% MIESIĘCZNIE
 ■ GOTÓWKA BEZ PORĘCZYCIELI DO 20.000 PLN!
 ■ NA ZAKUP SAMOCHODÓW
 ■ NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI
 ■ NA BUDOWĘ I REMONTY
 ■ POD HIPOTEKĘ!
 Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 837-83-38
 Skierniewice, ul. Pomologiczna 8
 046/832-18-74; www.arsil.biz

NOWOŚĆ W ŁOWICZU
Perfumeria REFAN
 Nowy Rynek 3
 CHCESZ PIĘKNIE I DŁUGO PACHNIEĆ - ODWIEDŹ PERFUMERIĘ
 MASZ DO DYSPOZYCJI 200 NAJPIĘKNIEJSZYCH ZAPACHÓW Z CAŁEGO ŚWIATA
 DO 15 LUTEGO PRZY KAŻDYM ZAKUPIE PREZENT

ARCHITEKT
 Michał Grzymała-Kazłowski
 Tel 0-603 032 399
 DOKUMENTACJA, BIUROWE, HANDLOWE, PRODUKCYJNE i inne

AUTO - SZYBY SPRZEDAŻ - MONTAŻ
 samochody osobowe, ciężarowe
 Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66
CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE

Z.H.U. ZAWEX PROPONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:
 ■ układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
 ■ utwardzanie terenu
 ■ budowanie palisad ogrodowych
 Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości.
0-502-629-313

GAZY
 ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG
 ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG do wózków widłowych
 ❖ PROPAN-BUTAN - 33 kg
 Acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla, powietrze syntetyczne, tlen techniczny, medyczny itp. również mieszanki. Czynniki chłodnicze, wszystkie rodzaje.
Hurt ! Detal !
Tel. 837-64-73

W PRZEDSZKOLU TEŻ FERIE

Od kilku lat w przedszkolach utrzymuje się zwyczaj przerwy zimowej. Oficjalnie przedszkola powinny pracować bez przerwy. W związku z wysoką absencją podopiecznych, sięgającą około 90%, dyrekcje głowieńskich przedszkoli postanowiły wprowadzić dyżury nauczycielek, które prowadzą zajęcia ze wszystkimi dziećmi w jednej sali. Przedszkolaki próbują naśladować starszych kolegów ze szkół. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, kiedy maluch ma starsze rodzeństwo. Najmłodszy także chce być w domu i nie wstawać wcześniej rano, kiedy rodzeństwo smacznie śpi. Część rodziców wykorzystuje wolny czas, który mogą spędzić ze swymi pociechami, a przy okazji zaoszczędzić placując połowę czesnego. Z racji tego, że jest to tylko zwyczaj, przedszkola są otwarte w normalnych godzinach, nie ma jednak całej obsady nauczycieli. Wychowawcy mają wyznaczone dyżury, czynna jest kuchnia. Zajęcia prowadzone są w jednej sali z uwagą na niewielką

liczbę przedszkolaków. W Przedszkolu nr 1 jest to grupa 10 osób, w Przedszkolu nr 2 około 20, podczas gdy normalnie w przedszkolach jest prawie 150 dzieci. Prowadzone w ciągu tych dwóch tygodni zajęcia mają luźny charakter, dzieci oglądają bajki, rysują, malują itp. Nie ma, częstych w tych placówkach, większych imprez czy wycieczek.

Taka sytuacja nie spodobała się jednak jednej z matek, Zofii B., której dziecko nie chciało zostać w przedszkolu, gdyż nie było w nim wychowawczyni opiekującej się zwykle jego grupą. Zofia B. interweniuje w redakcji była oburzona faktem, że w przedszkolu nie ma wszystkich nauczycielek i nie ma specjalnej oferty zajęć feryjnych tak jak w szkołach.

Zdaniem dyrektorek przedszkoli, Małgorzaty Baraniak i Izabeli Kotekiej nie jest możliwe, aby w sytuacji gdy w przedszkolu jest kilkanaścioro dzieci zajęcia odbywały się w poszczególnych grupach, gdyż byłoby to gru-

py kilkuosobowe. *Nigdy nie organizujemy w tym czasie większych imprez, dlatego że pokrzywdzone czułyby się dzieci, które nie przychodzą do przedszkola, a tych jest zdecydowana większość, bo 90%* - mówi Małgorzata Baraniak. W „Dwójce” w okresie ferii prowadzone są generalne porządki, nikt nie próżnuje. Tuż po zakończeniu ferii zaplanowany jest wyjazd do Teatru Żeromskiego w Łodzi oraz bal wiosny. Nie zaobserwowano negatywnych reakcji dzieci z powodu zajęć w jednej grupie, a raczej chęć integrowania się młodszych ze starszymi. *Nie ma innej możliwości, dzieci muszą bawić się razem. Nielogiczne byłoby, aby w każdej z pięciu grup w oddzielnych salach bawiło się po dwoje dzieci z wychowawcą* - mówi Izabela Kotekcia.

Do dyrekcji żadnego przedszkola nie wpłynęła skarga od rodziców niezadowolonych z zajęć prowadzonych w okresie ferii.

(eb)

Powiat włocławski chce uczyć się od powiatu zgierskiego

Jak stworzyć sprawnie funkcjonującą sieć filii powiatowego wydziału komunikacji? Wzorcowej odpowiedzi na to pytanie może udzielić naczelnik wydziału komunikacji powiatu zgierskiego i jak się okazuje, robi to dość często. Powiatowy wydział komunikacji oprócz swej centrali w Zgierzu posiada dwie filie - w Głownie i Ozorkowie, gdzie petenci mogą załatwić wszystkie sprawy związane z pojazdami.

7 stycznia zarząd oraz naczelnik wydziału gościli przedstawicieli powiatu ziemskiego włocławskiego. Ten ostatni, choć ma blisko

40 tys. mieszkańców mniej niż powiat zgierski, chciałby mieć równie sprawnie działający wydział komunikacji, a konkretnie jego filie. Goście z Włocławka interesowali się jak połączyć za pomocą sieci informatycznej wydział główny z filiami. Trudność polega na tym, że musi być ona odpowiednio zabezpieczona, aby uniknąć włamań i przedostania się danych w niepowołane ręce. Nietykalne sprawy związane z pojazdami w powiecie włocławskim powstanie sieć wydziałów komunikacji wzorowana na powiecie zgierskim.

(ljs)

Zajęcia plastyczne w SP Popów

W czasie ferii zimowych jedynymi zajęciami, jakie odbywają się w Szkole Podstawowej w Popowie są zajęcia plastyczne. Prowadzi je nauczycielka sztuki, Jolanta Mileczarek. Odbywają się dwa razy w tygodniu, we wtorki i środy. Przychodzi na nie około 15 osób, w większości dziewczęta, które mogą rozwijać swoje plastyczne talenty. Zajęcia nie mają z góry ustalonej

tematyki, uczestnicy poznają różne techniki plastyczne.

Przed feriami w szkole nauczycielki przeprowadziły rozmowy z uczniami, chcąc zdobyć rozeznanie, jakie zajęcia będą cieszyć się powodzeniem w czasie ferii. Uczniowie wskazali na zajęcia plastyczne. Z powodu braku chętnych nie doszło do wyjazdu na basen do Ozorkowa.

(aw)

Korepetycje w stołowce

Pod koniec ubiegłego roku Stowarzyszenie Rodzin Katolickich prowadzące Stołówkę Społeczną przy parafii św. Jakuba w Głownie zaczęło organizować zajęcia dla uczniów mających problemy z nauką. Zajęcia mają charakter korepetycji. Uczęszcza na nie 12 dzieci, uczniów szkół podstawowych, pochodzących z rodzin korzystających z obiadów wydawanych na stołówce. Zajęcia odbywają się w poniedziałki oraz czwartki między godziną 15.00 a 17.00. Dziećmi opiekują się studentki - wolontariuszki. Udzielają one korepetycji z języka polskiego, matematyki oraz angielskiego. Mieczysław Dylak ze Stowarzyszenia planuje zachęcić nauczycieli do udzielania korepetycji. Jak na razie zainteresowanie wyraziła nauczycielka z Liceum Ogólnokształcącego w Głownie. Podczas zajęć w poniedziałek uczestnicy częstowani są herbatą i słodką bułką, natomiast w czwartki robione są dla nich kanapki. W czasie ferii zajęcia nie odbywają się.

(aw)

Aby nie zjadła ich łódzka konkurencja

Wypracowanie wspólnej strategii promocyjnej skierowanej do gimnazjalistów było głównym celem ubiegłotygodniowego spotkania władz powiatu zgierskiego z dyrektorami szkół powiatowych. Zarówno jedni, jak i drudzy odczuwają konieczność połączenia działań na rzecz informowania młodzieży o możliwościach podjęcia nauki w szkołach powiatu zgierskiego. Wśród placówek ponadgimnazjalnych województwa łódzkiego panuje duża konkurencja, szczególnie jeżeli weźmie się pod uwagę Łódź. Naczelnik wydziału oświaty w starostwie, Jacek Brzeziński zapowiedział, że po feriach ruszy szeroko zakrojona akcja promocyjna. W planach jest wydanie wspólnego dla wszystkich placówek informatora, który dotrze nie tylko do szkolnych bibliotek i dyrektorów, ale również do każdego gimnazjalisty. Gimnazjaliści również spoza powiatu otrzymają bez-

płatne kompendium wiedzy o profilach kształcenia, bazie dydaktycznej i o tym wszystkim, co szkoły powiatu zgierskiego mogą zaproponować. Po feriach ma również powstać internetowa wersja informatora z odnośnikami do stron poszczególnych szkół. Zamieszczona zostanie ona w witrynie internetowej powiatu pod adresem www.powiat.zgierz.pl.

Już wiosną rozpocznie się akcja pod nazwą „Otwarte drzwi”, dzięki której ostatnie klasy gimnazjalne będą mogły odwiedzić poszczególne szkoły. Informacji na temat konkretnych terminów będzie można szukać również pod podanym adresem internetowym. Nawiązaniu ścisłych kontaktów między gimnazjami i szkołami ponadgimnazjalnymi służyć ma planowane w najbliższym czasie spotkanie dyrektorów wszystkich tych placówek w powiecie zgierskim.

(ljs)

Mniej wypadków w Głownie, więcej w Strykowie

W ubiegłym roku na drogach powiatu zgierskiego odnotowano 299 wypadków drogowych. W stosunku do roku 2001 było ich o 8,2% mniej. Kiedy to zanotowano 329 wypadków. W 2002 roku zginęło w nich 27 osób, a 382 odniosły rany, zaś rok wcześniej 35 osób poniosło śmierć, a 443 zostało rannych. Spadek tych ostatnich wskaźników cieszy chyba najbardziej. Nieznaczny spadek zaobserwowano także w przypadku kolizji drogowych, których w 2001 roku na terenie powiatu zgierskiego było 1184, a w roku ubiegłym - 1122.

Na terenie Głowna i gminy Głowno liczba wypadków drogowych w roku ubiegłym zmniejszyła się o 4% w stosunku do roku 2001. W 2002 r. było ich 24, rok wcześniej - 25. Podobna sytuacja dotyczy kolizji drogowych, których w 2002 było 97, a w 2001 - 101. Zanotowano tu spadek o 3,9%. Głowieńscy policjanci zatrzymali w ubiegłym roku 38 pijanych kierujących i wymierzili mandaty karne na sumę 67.000 zł. *Jestem dumny z tego, że w ciągu 5 lat załoga komi-*

sariatu scalila się, a jej działania dają wymierne rezultaty. Co roku osiągamy lepsze rezultaty. Budująca jest też zmiana postawy mieszkańców Głowna wobec policjantów - mówił w rozmowie z „Więściami” komendant Roman Półbrat. Ludzie coraz częściej dzwonią i informują nie tylko o czynach zabronionych, ale także o tym, że na jednej z ulic nie ma prądu, a na innej jest ogromna kałuża. Nieraz proszą o powiadomienie pogotowia itp.

Na terenie działania Komisariatu Policji w Strykowie zaobserwowano wzrost wypadków i kolizji aż o kilkanaście procent. W 2002 r. odnotowano 35 wypadków drogowych, a w 2001 - 31 (wzrost o 12,9%). W ubiegłym roku doszło na tym terenie do 115 kolizji, podczas gdy w 2001 było ich 97 (wzrost o 18,6%). Funkcjonariusze prewencji wystawili 169 mandatów karnych i skierowali 88 wniosków do Sądu Grodzkiego. Strykowski policjanci zatrzymali 56 pijanych kierujących.

(eb)

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41
Tel.(046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

Logo: ZKS KOŁO, dekor, ATLAS, SANPLAST, KFR

IGLOO ZAPRASZA!

Łowicz, ul. Zgoda 16

**Najlepszy sprzęt AGD!
Najlepsze ceny!
Najlepsze raty!
Promocje! Prezenty!**

Kościół Chrystusa Dobrego Pasterza

OSIR, Powstańców, Łódzka, Zgoda, Księża, Katarzynów

Z GRILEM 249,-
179,-
699,-
849,-
39,-
499,-

CENOWE HITY

**ZAJRZYJ KONIECZNIE - SPRAWDŹ - KUP
U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!**

dok. ze str. 5

ZIELONE ŚWIATŁO DLA BUDŻETU

Burmistrz Brzeski zapowiedział, że w najbliższym czasie, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, w Urzędzie Miejskim zatrudniona zostanie osoba do spraw kontroli finansowej w jednostkach budżetowych.

Teraz projekty - później wielomilionowe inwestycje

Czy miasto wytrzyma tempo i rozmach inwestycyjny zaproponowany przez burmistrza Brzeskiego? To pytanie najczęściej zadawali radni w trakcie omawiania przez sekretarza Leszka Arkuszyńskiego planu inwestycyjnego. Łącznie w 2003 roku zakłada on inwestycje na poziomie 1,44 mln zł. Większość z 19 pozycji, o których pisaliśmy już w ubiegłotygodniowym numerze „WG” to prace budowlane lub remontowe, które będą rozpoczęte i zakończone w tym

roku. W projekcie pojawiły się jednak również opracowania projektów i koncepcji, których realizacja będzie w latach następnych skutkować koniecznością ogromnych nakładów ze strony miasta. Przykładem niech będzie hala sportowo-widowiskowa przy SP2, której wykonanie szacuje się wstępnie na około 2,5 mln zł, segment 1.4 SP2 - 1,5 mln zł, budowa nawierzchni ul. Zakręt i ul. Ogrodniczej - 0,5 mln zł, kanalizacja w ul. Targowej - 0,9 mln zł, czy kanalizacja w ul. Sikorskiego (od torów). Pomysłodawca opracowania projektów obcuje przy tym, że kiedy będą one już gotowe miasto będzie miało wolną rękę do ubiegania się o dofinansowanie inwestycji z funduszy unijnych. Co więcej, w przypadku kanalizacji na Sikorskiego miasto liczy również na współpracę z gminą Dmosin, której administracyjnie podlegają Osiny.

Zakopane walczą o swoje

Radni nie byli jedynymi recenzentami proponowanego budżetu. Budżetowej dyskusji od początku przysłuchiwali się członkowie niedawno założonej Grupy Inicjatywnej Dzielnicy „Zakopane” pod przewodnictwem Kazimierza Piotrowskiego. (O tym jak i w jakim celu powstała ta grupa piszemy w odrębnym artykule na str. 1 i 5). Na ręce przewodniczących komisji złożyli oni plik wniosków dotyczących inwestycji, remontów kapitalnych oraz bieżących, które powinny być wykonane w ich dzielnicy. Niektóre z nich, takie jak budowa ul. Zakręt zostały już uwzględnione w projekcie budżetowym, a nad innymi burmistrz Brzeski będzie się zastanawiał, choć ma na to już bardzo mało czasu. Równocześnie z wnioskami mieszkańcy Zakopanego przedłożyli na piśmie szereg spraw porządkowych dotyczących ich dzielnicy. (lis)

dok. ze str. 22

Dax-Blef lepszy od Agromy

Po przerwie mimo kilku dogodnych sytuacji i okazji do zdobycia gola nadal naszym zawodnikom nie udało się pokonać bramkarza rywali. Najpierw Tomasz Lenart nie potrafił zmusić do kapitulacji golkipera Agromy w sytuacji „sam na sam”, a potem Przemysław Borkowski „sprawdzał” wytrzymałość słupka bramki rywali. Wreszcie na pięć minut przed końcem meczu najlepszy strzelec w ekipie Dax-Blef Tomasz Lenart przedarł się przez linię defensywną Agromy i zaskoczył chytrym uderzeniem bramkarza rywali. To trochę ułatwiło grę głownianom, którzy jeszcze groźniej zaatakowali przeciwnikom, nie dając im nawet na moment odetchnąć. Gra do końca przyniosła efekt w postaci strzelonej zwycięskiej bramki, którą zdobył Damian Bednarski na dwadzieścia sekund przed ostatnim gwizdkiem sędziego.

- Vagat - Naprzód Jamno 3:2
- Zajace - Energetyk 3:1
- Szaraki - Full - MC Astra Zduny 3:3
- Sojax Boczek - PSS „Spolem” 1:1
- Reebok - Victoria Bielawy 7:2
- FC Chinatown - Alcatraz 7:6

Tablica II ligi po 11 kolejkach

1. Dax-Blef Głowno	12	36	50-11
2. Agroma	11	23	34-14
3. Szaraki-Full	11	22	42-15
4. MC-Astra Zduny	11	20	31-26
5. FC Chinatown	11	19	38-35
6. Reebok	11	18	29-22
7. Alcatraz	11	17	39-34
8. Vagat	11	15	25-30
9. Naprzód Jamno	10	13	20-23
10. Zajace	11	13	28-41
11. Sojax	11	11	26-26
12. Victoria	11	10	18-43
13. PSS „Spolem”	11	7	17-29
14. Energetyk	11	0	7-55

Wyniki 11 kolejki II ligi

■ Dax-Blef Głowno - Agroma 2:1

(ak)

dok. ze str. 4

Czyje będzie gimnazjum w Makolicach?

Niezrozumiałe jest pomijanie obecnie przez powiat tak jasnego sformułowania porozumienia. W połowie stycznia wójt Stanisław Tarkowski prowadził nieoficjalne jeszcze rozmowy ze starostą, naczelnikiem wydziału oświaty starostwa zgierskiego, kuratorem oraz dyrektorem ZSL-G uzyskując pozytywne opinie co do pomysłu utworzenia gimnazjum gminnego w Makolicach. 17 stycznia gmina skierowała oficjalne pismo do starosty na które odpowiedzi jeszcze nie otrzymała. Były tylko nieoficjalne obietnice pozytywnego załatwienia sprawy.

Co innego na sesji 29 stycznia przedstawił sekretarz powiatu, Andrzej Woźniak. Podstawowym argumentem powiatu przeciwko odłączeniu filii w Makolicach od ZSL-G są finanse. Andrzej Woźniak stwierdził, że powiat nie może sobie pozwolić na zwiększenie deficytu w oświacie o 207.000 zł. Cyfra ta stanowi tę część subwencji oświatowej, którą powiat otrzymuje za 72 dzieci uczących się w Makolicach. Obecnie co roku powiat dokłada do całego zespołu około 100.000 zł. Deficyt ten, zdaniem Woźniaka, po odłączeniu się filii wzrośnie do ponad 300.000 zł.

Według wójta Tarkowskiego kwota ta nie jest miarodajna, ponieważ należałoby przynajmniej pomniejszyć ją o koszty utrzymania nauczycieli. W filii ZSL-G w Makolicach na 6 etatów zatrudnieni są nauczyciele pracujący zarówno w zespole, jak i podstawówce. Szacunkowo koszty wynagrodzenia ponoszone przez powiat rocznie to około 180.000 zł, co praktycznie przy 200.000 zł subwencji pozwala zarabiać powiatowi 20.000 zł na prowadzeniu filii. Przy kilku

milionowych rocznych dopłatach do wszystkich szkół powiatowych strata 20.000 zł zdaje się być kroplą w morzu.

Gminie zależy, aby ostateczna decyzja w tej sprawie zapadła do końca lutego. Jest to ustawowy termin informowania o zmianach w oświacie. Co prawda gimnazjum nie będzie likwidowane, a tylko przekształcane w odrębną placówkę, w związku z czym sytuacja ani uczniów, ani rodziców nie ulegnie zmianie. Prawdopodobnie zmiany nie dotkną również nauczycieli pracujących w zamiejscowej filii ZSL-G. Nauczyciele ci od początku nie mają pewności co do przyszłości zatrudnienia w filii ponieważ umowy o pracę mają podpisywane na czas określony, na jeden rok. Ostateczne decyzje co do kadry nauczycielskiej podejmie jednak nowy dyrektor - w razie powołania gimnazjum gminnego. Gmina wstępnie zakładała, że dyrektorem będzie aktualna dyrektor podstawówki w Makolicach, Henryka Wieteska, do końca angażu dyrektorskiego. Następnie jednocześnie odbyłyby się konkursy na dyrektora gimnazjum i podstawówki.

Kwestię strat finansowych gmina i powiat zdecydowali się dokładnie i wspólnie przeliczyć na spotkaniu w starostwie. Wójt gminy Głowno, Stanisław Tarkowski spotkał się ze starostą Lesławem Jarzębowskiem w poniedziałek, 3 lutego, w celu przedstawienia swoich argumentów przemawiających za odłączeniem filii w Makolicach. Po ich wysłuchaniu starosta zdecydował, że ostateczną decyzję podejmie jednak Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 6 lutego, czyli dzisiaj. Napiszemy o niej w następnym numerze „Więści”. (eb)

Łódzka Amatorska Liga Tenisa Stołowego

Będą zmiany

W sali hotelu Savoy w Łodzi odbyła się oficjalna uroczystość zakończenia sezonu 2002. Na spotkaniu, w którym wzięło udział około stu zaproszonych gości podsumowano ubiegły sezon, którego końcówka, z racji nieodpowiedzialnego zachowania kilku drużyn, nie miała nic wspólnego z ogólnie przyjętymi zasadami „Fair Play”. Wiadomo było, że kilka spotkań było po prostu „układanych”. Z tego właśnie powodu po dokonaniu podsumowania i weryfikacji wszystkich spotkań Zarząd Łódzkiej Amatorskiej Ligi Tenisa Stołowego podjął się organizacji nowych rozgrywek, jednak bez udziału ekip TP S.A Łódź, Startu Łódź i ŁZE II, które najprawdopodobniej będą organizować swoje rozgrywki w ramach TKKF „Jedność” w Łodzi.

Wszystkie zespoły mają teraz czas do 10 lutego, by zgłosić swoją kandydaturę wzięcia udziału w zreorganizowanych ligach ŁALTS. „Na dzień dzisiejszy do naszych rozgrywek zgłosiły się już 33 drużyny, które będą grać w czterech ligach - mówi Zbigniew Rojek, członek zarządu ŁALTS - dla nas pociągające jest to, że w związku z tymi zmianami pierwszy zespół TKKF „Alles” pozostanie w nadchodzącym sezonie 2003 w gronie ekip pierwszoligowych. Jeśli wszystko potoczy się zgodnie z naszymi oczekiwaniami, to zapewne w trzeciroligowych rozgrywkach będziemy mieli także dwie drużyny.

Wszystko wskazuje na to - twierdzi Zbigniew Rojek - że zespół TKKF „Expandor” zostanie przesunięty do III ligi (od przyszłych rozgrywek nie będzie już podziału III ligi na grupy „A” i „B”, ponieważ zostanie utworzona czwarta liga). Jednak mam także niestety złą wiadomość dla sympatyków tenisa stołowego w naszym mieście. Z gry w pierwszym zespole TKKF „Alles” Głowno zrezygnował nasz najlepszy zawodnik Piotr Zawada, który przez kilka lat był podporą naszej drużyny, ale także udziałem cennych rad naszym zawodnikom - mówi Zbigniew Rojek - zasługi Piotra są naprawdę bardzo duże dla rozwoju tej dyscypliny sportowej w Głownie. Niestety od przyszłego sezonu Piotrek będzie bronił barw Andrzeja Team, który dzięki temu przejściu bardzo się wzmocni i teraz ma wielkie szanse na wygranie ligi. Natomiast my niezwykle osłabieni przystąpimy do nowych rozgrywek, bo niestety nie będę miał kim uzupełnić luki w składzie po odejściu Piotra. Korzystając z okazji chciałbym serdecznie podziękować naszemu, byłemu już niestety, zawodnikowi za kilka lat współpracy i życzyć mu dalszych sukcesów sportowych.

Podczas podsumowania ubiegłego sezonu amatorskiego tenisa wyróżniono także naszych zawodników. Indywidualnie Grzegorz Wojcieszek z TKKF „Expandor” Głowno otrzymał dyplom za wywalczenie

drugiego miejsca w klasyfikacji najsukcesywniejszych zawodników trzeciej ligi. Natomiast drużyna TKKF „Expandor” otrzymała puchar za zajęcie trzeciego miejsca w rozgrywkach III ligi grupy „B”. Pozostałe nasze głowieńskie ekipy otrzymały pamiątkowe puchary za udział w rozgrywkach ligowych i za dobrą postawę prezentowaną w całym sezonie.

Nowe rozgrywki rozpoczną się już niebawem, bo inauguracyjne mecze zaplanowano rozegrać w ostatnim tygodniu lutego. Jednak dokładny kalendarz rozgrywek znany będzie po zebraniu zarządu, który odbędzie się 12 lutego. Wtedy dopiero będzie znana ostateczna liczba startujących w rozgrywkach zespołów i ich ostateczny przydział do poszczególnych lig.

Nasze ekipy, poza zmianą w pierwszym zespole TKKF-u „Alles”, wystąpią raczej w niezmiennych składach. Zespół TKKF „Alles” I o pierwszoligowe punkty walczyć będzie w następującym zestawieniu: Michał Posselt, Paweł Rojek i Zbigniew Rojek. W drugiej drużynie „Allesu” zobaczymy: Iwonę Broniarek, Annę Gorącą i Arkadiusza Kubackiego. Barw TKKF „Expandor” bronić będą natomiast Grzegorz Wojcieszek, Roman Sędziowski, Eligiusz Hoch i Krzysztof Przybysiak. (ak)

Wykonujemy reklamy na samochodach

KOŁO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz tel. (0-46) 837 66 86 tel./fax 837 88 78 kolo@kolo.biz www.kolo.biz

REXPOL MARKET
przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

KREDYTY GOTÓWKOWE

Łowicz, ul. Mostowa 28 (w budynku byłej Łowiczanki) „CHROBRY”
tel. (046) 830-08-36 w godz. od 9.30 do 16.30, tel. kom. 0-606-409-575

Wymagany stały dochód minimum 600 zł netto.
Kredyty otrzymują: osoby pracujące, prowadzące działalność gospodarczą, rolnicy oraz emeryci i renciści.
Obliczanie zdolności kredytowej:
małżeństwa - z dochodów zostawiamy po 250 zł na każdą osobę w rodzinie (dzieci do 18 roku życia), z pozostałej kwoty określamy wysokość kredytu oraz raty.
osoby samotne - z dochodu zostawiamy 400 zł na siebie, z pozostałej kwoty określamy wysokość kredytu oraz raty.

Wysokość kredytu:
- do 3.000 zł bez poręczycieli dla osób samotnych
- do 9.000 zł bez poręczycieli dla małżeństw
- do 11.000 zł z 1 poręczycielem
- do 20.000 zł z 2 poręczycielami
• Raty miesięczne do 3 lat.
Żadnych opłat przy zawieraniu umowy kredytowej

Czynne od poniedziałku do piątku od 9.30 do 16.30

ZAPRASZAMY

„CENTROBUD”
Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67

**WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY
BUDOWLANE
GAZY TECHNICZNE
OPAL, NAWOZY**

NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS

MEBLE

SPRZĘT AGD NA RATY!!!
Z.U.H. „MEBLOMAX BIS”
Łowicz, ul. Mostowa 28 (budynku Łowiczanki)
Sprzedaż akcesoriów meblowych!!!

WYMIAR

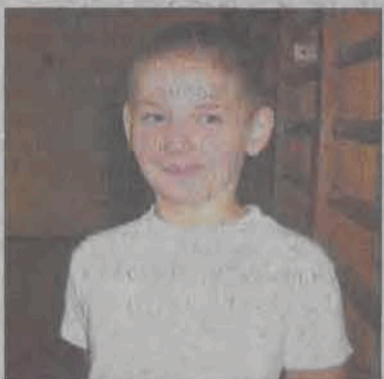
Tel. (0-46) 830-34-30, 0608-413-863

dok. ze str. 24

Sportowe ferie

W Szkole Podstawowej nr 1 w Głównie nie tylko prowadzono zajęcia sportowo-rekreacyjne, ale także zorganizowano dwa turnieje o mistrzostwo szkoły.

W rozgrywkach piłki nożnej halowej wzięło udział siedem drużyn, a na parkiecie pojawiło się ponad trzydziestu zawodników. Ostatecznie pierwsze miejsce w turnieju wywalczyła ekipa o wdzięcznej nazwie FC Byki, która pokonała Arsenal 2:1 w rzutach karnych, bo w regulaminowym czasie wynik meczu był remisowy 1:1. Zwycięzcy turnieju wystąpili w następującym zestawieniu: **S. Dąbrowski, P. Sitkowski, K. Burzykowski, P. Berdowski i T. Goszczyński**. Natomiast bramki w finałowym meczu dla zwycięzców zdobyli: Piotr Sitkowski (karnie: S. Dąbrowski i P. Sitkowski po 1), dla pokonanych **G. Gołubienko** oraz **Paweł Sitkowski** z rzutu karnego. Trzecie miejsce w turnieju zdobyli piłkarze Manchesteru, którzy w "małym finale" pokonali Widzew 4:2. Bramki dla Manchesteru zdobyli: **D. Gorący i T. Królikowski** po 2. Dla Widzewa obie bramki były dziełem **K. Anyzki**.



Zwycięzca szkolnego turnieju w tenisa stołowego rozegranego w Szkole Podstawowej nr 1 w Głównie - **Marcin Gołubienko** z klasy III „B”.

W turnieju tenisa stołowego o mistrzostwo szkoły klas młodszych (1-3) uczestniczyło trzydziestu uczennic i uczniów. Po zaciętych i wyrównanych spotkaniach, przy tenisowych stołach, wyłoniono czterech zawodników, którzy rywalizowali między sobą o palmę pierwszeństwa w imprezie. Ostatecznie pierwsze miejsce w rozgrywkach zajął **Marcin Gołubienko** z klasy III B, który wyprzedził **Kamila Bartczaka** z klasy III A. Trzecie miejsce zajęła **Magda Miziolek** z klasy III A, a na czwartej pozycji uplasował się **Mateusz Wojcieszek** z klasy IIB.

W Szkole Podstawowej nr 3 ze względu na dokończenie zaległych remontów tym razem nie zorganizowano żadnych sportowo-rekreacyjnych imprez dla dzieci, nato-

miał w Szkole Podstawowej nr 2 udostępniono, przybyłym uczniom na zajęcia, sprzęt sportowy i pod okiem pani **Agaty Lisiewskiej** przeprowadzono rozgrywki o charakterze rekreacyjnym (tenis stołowy, gry i zabawy). Zaplanowano także gry i zabawy na śniegu, ale tylko wtedy jak na to pozwoli aura.

W Gimnazjum Miejskim każdego dnia od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 12:00 sala gimnastyczna tętniła sportowymi rozgrywkami, choć trzeba przyznać, że nie tylko w sali gimnastycznej odbywały się zajęcia sportowe. Także w szkolnej siłowni nie brakowało chętnych, gdzie pod okiem nauczyciela **Grzegorza Szkupa** można było skorzystać z urządzeń. Oczywiście rozpoczęto także turnieje sportowe o randze mistrzostw szkoły w unihokeju i piłce nożnej halowej. Dużą popularnością cieszyły się mecze unihokeja (nauczyciele odpowiedzialni: panie **A. Łaska i B. Mikołajczyk**), gdzie drużyny składają się z dwóch dziewcząt i dwóch chłopców, natomiast cały zespół może liczyć ośmiu zawodników, z tym, że podczas przeprowadzanych zmian za dziewczynę musi zawsze wejść dziewczyna, a za chłopca - chłopiec. Jak dotąd rozegrano cztery spotkania, w których uzyskano następujące wyniki: I D - II D 4:10, I D - II S 5:8, II D - II S 6:7 oraz II S - I E 4:9. Rozpoczęto także turniej halowej piłki nożnej. W inauguracyjnych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: I F - III E 2:10, III F - I S 2:3, III S - III B 5:4, III A - II C 3:0, II S - II A 9:1. Ciąg dalszych rozgrywek przewidziano w następnych dniach ferii. Poza tym wielu chętnych uczniów przychodzi na zajęcia koszykówki (rozgrywki prowadzi **Sylwester Jasiński i Kazimierz Lewandowski**) i tenisa stołowego. Dziennie w imprezach sportowych i rekreacyjnych w gimnazjum uczestniczy 30 - 40 uczniów.

W Gimnazjum w Bratoszewicach pod okiem **Mirosława Zastockiego** uczniowie tej szkoły także uczestniczą w zajęciach sportowo-rekreacyjnych. Zorganizowano rozgrywki w siatkówkę, tenisa stołowego i koszykówkę. Chętnych do wzięcia udziału w zawodach nie brakowało, bo w zajęciach bierze udział 20 uczennic i uczniów.

Także w Strykowie w miejscowym gimnazjum sala gimnastyczna nie świeci pustką. Dzieci, które przychodzą tutaj na zajęcia sportowe mogą pod okiem nauczycieli wychowania fizycznego korzystać z urządzeń sportowych sprzętu i przeprowadzać mecze w koszykówkę i siatkówkę, ale jeśli ktoś nie interesują gry sportowe, to mogą spróbować swoich sił w meczach tenisa stołowego. (ak)

Piłka nożna - III liga

Nowi w Stali - Krystian Bolimowski

W przerwie zimowej każdy szanujący się piłkarski zespół ligowy stara się wzmocnić wartościowymi graczami. Także działacze i trenerzy GOSSO Stali Głowno nie zamierzali przespać zimowej przerwy i postarali się, by w szeregach ich drużyny pojawiło się kilku piłkarzy, którzy będą wzmocnieniem, a nie tylko uzupełnieniem trzeciej ligowej kadry. Jednym z nowych zawodników w zespole trenera **Marka Chojnackiego** jest **Krystian Bolimowski**, który jeszcze w rundzie jesiennej był podporą Pelikana Łowicz.

Nowy napastnik GOSSO Stali Głowno urodził się 23 kwietnia 1983 roku w Skiermiewicach. W wieku dziesięciu lat, pod okiem trenera **Henryka Plichy**, rozpoczął treningi w Pelikanie Łowicz. Potem w zespołach młodzieżowych Pelikana ćwiczył pod kierunkiem **Mirosława Rutkowskiego**, któremu wiele zawdzięcza i uważa za fantastycznego trenera. Po czterech latach szkolenia w łowickim klubie, Krystian znalazł się w łódzkiej Szkole Mistrzostwa Sportowego i przez kolejne trzy lata był zawodnikiem drugoligowego Łódzkiego Klubu Sportowego. W łódzkim klubie przez trzy sezony nie miał zbyt wiele szans na pokazanie swoich umiejętności, bo trudno uznać czterdziestominutowy występ za wystarczający, by cokolwiek udowodnić.



Krystian Bolimowski - nowy napastnik GOSSO Stali Głowno.

Po kilkuletniej przygodzie z LKS-em Krystian Bolimowski znowu zawitał w Pelikanie, gdzie spędził rundę jesienią sezonu 2002/2003, grając w ataku łowickiego klubu. Widocznie ten niepozorny, choć niezwykle ruchliwy i szybki zawodnik, obdarzony dobrym wyszkoleniem technicznym wpadł w oko trenerowi Chojnackiemu, bo już w okresie przygotowawczym Krystian Bolimowski trenował w Stali Głowno.

Nowy zawodnik Stali już od prawie pięciu lat jest w kręgu zainteresowań trenerów kadry Polski poszczególnych roczników. W wieku piętnastu lat nasz zawodnik zadebiu-

ował w kadrze prowadzonej przez **Antonia Szymanowskiego**, a swój debiut w reprezentacji zaliczył w meczu przeciwko Rumunii. W sumie zaliczył we wszystkich reprezentacjach jedenaście spotkań, strzelając dwa gole. Ostatnio został powołany przez trenera **Władysława Żmudę** do kadry Polski dwudziestolatków, w której jak do ta rozegrał dwa mecze.

Już w trzecim meczu rundy wiosennej Krystian Bolimowski zagra przeciwko swojemu byłemu klubowi, ale w barwach Stali Głowno. *"Mam nadzieję, że prezes Dąbrowski wyjaśnił powody mojego odejścia z klubu - mówi Bolimowski - ja chciałem tam grać, jednak klubu nie było stać na zawieszenie kontraktu. Dlatego, gdy pojawiła się propozycja ze Stali Głowno przyjąłem ją i myślę, że błędnie nie popełniłem - twierdzi Krystian Bolimowski - bo jest to klub, który ma szansę powalczyć o drugą ligę. Jest tutaj kilka zawodników z przeszłości pierwszoligową, jest doskonały trener Marek Chojnacki i uważam, że także z punktu widzenia awansu sportowego pobyt w Stali Głowno wyjdzie mi na dobre, co także jest niezwykle ważne jeśli chodzi o moje występy w reprezentacji Polski młodzieżowej. Najważniejszą rzeczą byłoby grać, a ja swoją postawą postaram się uzyskać zaufanie moich kolegów z drużyny, trenera i głowickich kibiców."* (ak)

Halowa piłka nożna - 11 kolejka ŁLPNP

DAX-BLEF LEPSZY OD AGROMY

Łowicz, 1 lutego. W meczu na szczyście drugoligowych rozgrywek lider z Głowna pokonał zajmujący po dziesiątej kolejce zespół Agromy Kutno - Bielawy 2:1. Zatem mistrz drugiej ligi sezonu 2002/2003 nie „odpuścił” jak dotąd żadnej drużynie w tegorocznych rozgrywkach i nadal dźwierz tytuł nie tylko drużynie niepokonanej, ale także tej, która nie straciła nawet punktu. Dwanaście kolejnych zwycięstw w dwudziestu spotkaniach to doprawdy wyczyn nie lada i godny wyróżnienia.

Mimo porażki Agroma nie pożegnała się z pozycją wicelidera rozgrywek, a to dzięki niespodziewanemu remisowi Szaraków-Full z MC Astrą Zduny 3:3. W meczu z ekipą ze Zdun Szaraki były może nie zdecydowanym, ale jednak faworytem. Tym bardziej, że zwycięstwo nad Astrą dawałoby Szarakom dogodniejszą sytuację wyjściową przed następnym meczem, w którym zmierzą z Agromą. Właśnie to spotkanie najprawdopodobniej zadecyduje która z walczących

między sobą drużyn awansuje obok Dax-Blef Głowno do przyszłorocznych pierwszoligowych rozgrywek.

W następnej kolejce nasi piłkarze pauzują, ponieważ już wcześniej rozegrali awans mecz dwunastej kolejki pokonując Energetyk 5:0. Teraz ze spokojem będą mogli obserwować, co będzie się działo za ich plecami, jednak trzeba przyznać, że na ten komfort sobie jak najbardziej zasłużyli. W ostatnim meczu w drugoligowych rozgrywkach za dwa tygodnie głownianie zmierzą się z drużyną Alcatraz, która po porażce z FC Chinatown straciła już swoją ostatnią szansę na pierwszoligowy awans.

DAX-BLEF Głowno - AGROMA Kutno-Bielawy 2:1 (0:1)

Bramki dla Dax-Blef: **Tomasz Lenart** (25 min.) i **Damian Bednarski** (30 min.)

Dax-Blef: Z. Wykretowicz - I. Szubielak, T. Lenart, D. Bednarski, P. Borkowski, J. Sobczyński, D. Skoneczny, P. Wawrzyn, S. Wykretowicz.

Łowicz, 1 lutego. Pierwsza połowa wcale nie zapowiadała końcowego sukcesu nowokreowanych pierwszoligowców z Głowna. Nasi zawodnicy trochę rozkojarzeni wyszli na parkiet hali OSiR w Łowiczu już w szóstej minucie meczu zostali srodze skarceni. Nasi defensorzy nieco „zaspali” i nie obstawili jednego z zawodników rywali, który skrzętnie to wykorzystał, strzelając pierwszą bramkę. Nim głownianie się ocknęli, po zimnym prysznicu, czekała na nich następna niespodzianka. Dwie minuty później piłkarze Agromy mogli podwyższyć na 2:0, jednak na szczęście piłka, po strzale ich zawodnika z rzutu karnego trafiła w słupek. Ostatnie pięć minut pierwszej połowy stało pod znakiem już bardziej wyrównanej gry, a gracze Dax-Blef powoli starali się przejmować inicjatywę. Pierwsza połowa nasi zawodnicy przegrali i stało się to po raz pierwszy w obecnym sezonie, by Dax-Blef musiał odrabiać stratę bramkową z pierwszej części meczu. dok. na str. 21

NAJTAŃSZE NAWOZY

oferuje firma **PHU ANROB**
- saletra importowana i krajowa
- śruta sojowa
- śruta rzepakowa
a także szeroki asortyment innych nawozów

Ponadto:
deski, krokwie, otręby, stal, cement
Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskoczin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

BIURO RACHUNKOWE PROFIT

■ KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE:
- prowadzenie ksiąg podatkowych,
- rejestry VAT,
- kadry i płace
■ KONKURENCYJNE CENY ROZLICZEŃ ROCZNYCH!!!

BIURO POSIADA ŚWIADCTWO MINISTERSTWA FINANSÓW
Ul. 3 Maja 12, Łowicz, tel. (046) 830-34-62
poniedziałek - piątek 9:00-17:00
sobota 9:00-14:00

WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM LOKAL

o powierzchni 340 m², wszystkie media na działce 1600 m² przy ul. Żabiej
Tel. 046/837-36-41, 0691-310-359

PUH KOS-BUD
ul. Bielawska 2a
99-400 Łowicz
tel. (046) 830-31-67
kom. 604-522-908

FIRMA OFERUJE
OKNA I DRZWI
w systemie **VEKA SOFTLINE**
PO BARDZO ATRAKCYJNEJ CENIE:
okno 030 - 322 zł, 034 - 589 zł, 036 - 655 zł brutto
W sprzedaży również okna gospodarcze.
Oferujemy prace wykończeniowe, glazura, terakota, gładzie, ścianki i sufity k-g, malowanie, panele ściennie i podłogowe
BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT
FACHOWY MONTAŻ PO ATRAKCYJNEJ CENIE
SPRZEDAŻ RÓWNIEŻ NA RATY!!!

AUTO NA GAZ
MONTAŻ - SERWIS
AUTORYZOWANY ZAKŁAD **BRC**
ARKADIA 2, tel. (0-46) 838-59-63
RATY tel. kom. 0-603-053-231 RATY

BETONIARNIA
Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU
■ stropy teriva
■ kręgi, przepusty
■ kostkę brukową
■ bloczki betonowe
■ pustaki zasypowe
■ nadproża
■ galanterię betonową
99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl
internet: <http://www.winkhaus.com.pl/sib>
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

P.U. PLAFONEX
KRZYSZTOF SAŁEK

oferuje kompleksowe wykończenia wnętrz (glazura, terakota, gipsowanie, malowanie, docieplenia, płyty g-k itp.)
BRATKOWICE 17/9
837-70-65, 0-602-468-696

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY
Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

POSTARAMY SIĘ NIE ZAWIEŚĆ

Z Tomaszem Szczęśniakiem kapitanem GOSSO Stali Głowno
- rozmawiał Andrzej Kusy

Trzecioliogowe rozgrywki rozpoczną się już za niespełna miesiąc. Piłkarze GOSSO Stali Głowno przeszli do drugiej fazy przygotowań, która zadecyduje o wyselekcjonowaniu przez trenera Marka Chojnackiego podstawowej jedenastki. O miejsce w pierwszym składzie walczy także kapitan głowieńskiego zespołu Tomasz Szczęśniak, który wraz z kolegami, ciężko pracował nad formą na obozie przygotowawczym w górach.

■ Jak się pan czuje po obozie w Jaworzynie?

Myślę, że wszyscy zawodnicy, którzy byli na obozie powinni być zadowoleni z warunków, jakie tam zastaliśmy. Bardzo dobre warunki do treningu i do odpoczynku, po ciężkiej pracy. Natomiast z kulinarnego punktu widzenia wszystko było bez zarzutu.

■ Jak często trenowaliście?

Ćwiczyliśmy muszę przyznać dość intensywnie dwa razy dziennie. Jednak wszyscy z rację z uśmiechem na twarzy przyjmowali każde obciążenie serwowane nam przez trenera Chojnackiego. Były dni, kiedy naprawdę było bardzo ciężko, ale takie były założenia. Jeden dzień miał być bardziej intensywny, a następny troszkę lżejszy pod względem obciążeń treningowych.

■ Mielście także zajęcia na hali, zlokalizowanej na terenie ośrodka, gdzie przebywaliście?

To znaczy najczęściej nasz dzień wyglądał tak, że jednego dnia rano wyruszyliśmy na trening biegowy w góry, potem po południu trenowaliśmy w hali. Następnego dnia dwukrotnie trening odbywał się w hali. Zatem różnorodność treningów i miejsca, gdzie się odbywały była spora, bo jeszcze mieliśmy do dyspozycji boisko piłkarskie, co prawda o zmniejszonych wymiarach, ale i tam, mimo, że oblodzone, można było trenować, czy rozgrywać wewnętrzne mecze.

■ Które treningi bardziej panu odpowiadały, te w hali, czy te prowadzone w na powietrzu w górach.

Ja lubię chodzić po górach, w związku z tym biegi w górach nie sprawiły dla mnie większego kłopotu. Poza tym pogoda raczej sprzyjała, także tym chętniej wyruszyliśmy w teren.



Kapitan trzecioliogowej GOSSO Stali Głowno - Tomasz Szczęśniak.

■ Czy oprócz treningów i ciężkich ćwiczeń, coś wesołego wydarzyło się podczas obozu?

Myślę, że największą frajdą dla nas wszystkich był chrzest, który mieli obowiązkowo przejść nowi zawodnicy. Odbywało się to podczas pożegnania ogniska i każdy z nowicjuszy musiał napisać podanie do rady drużyny o przyjęcie do zespołu.

■ Były to poważne podania, czy bardziej napisane w humorystycznym tonie?

Oczywiście wszyscy pisali w tonie bardzo humorystycznym, opisując w bardzo śmieszy sposób motyw swoich decyzji. Naprawdę było bardzo wesoło.

■ Wszystkie podania były rozpatrzone przez radę drużyny pozytywnie?

Tak, wszystkie prośby zostały uwzględnione. Dlatego Krystian Bolimowski, Maciej Malinowski, Jarosław Markiewicz, Baba Yahuza, Sebastian Przybyszewski i Bartłomiej Owczarek zostali przyjęci do naszego zespołu.

■ Po powrocie do Głowna system treningów trochę się zmienił?

Tak, ćwiczymy teraz raz dziennie z tym, że dwa razy w tygodniu spotykamy się w hali Łódzkiego Klubu Sportowego, a trzy razy w tygodniu trenujemy na boisku w Głownie, bądź w terenie.

■ Jak nowi koledzy wprowadzili się do zespołu?

Myślę, że udanie i każdy z nich może być sporym wzmocnieniem naszego zespołu.

■ A kto zdaniem pana ma największe szanse z tej piątki nowych graczy, żeby zaistnieć w pierwszym zespole Stali?

Każdy z nich ciężko pracował na treningach i chciałby się wykazać jak najlepszą formą w meczach sparingowych. Dopiero właśnie gry kontrolne dadzą odpowiedź na pytanie, kto będzie grał w pierwszej jedenastce. Uważam, że duże możliwości posiada Krystian Bolimowski, który może być dużym wzmocnieniem naszej drużyny. Poza tym Krystian jest aktualnym reprezentantem Polski drużyny młodzieżowej, prowadzonej przez trenera Władysława Żmudę.

■ Kilku zawodników w przerwie zimowej pożegnało się z klubem.

Zgadza się kilku zawodników już kibice nie zobaczą w naszym zespole. Każdego trochę szkoda, ponieważ każdy z piłkarzy, którzy odeszli wnieśli coś do naszego zespołu, od każdego można było się czegoś nowego nauczyć. Po nich wszystkich na pewno zostaną miłe wspomnienia, a ja życzę im jak najlepszych wyników w nowych klubach.

■ Jak z pańska formą, po obozie?

Myślę, że bardzo dobrze choć o miejsce w podstawowej jedenastce będzie bardzo trudno, ponieważ rywalizacja jest naprawdę ostra, a o wszystkich zadecydują mecze sparingowe. Jedno jest pewne nikt nie ma zagwarantowanego miejsca w pierwszym składzie.

■ Po rundzie jesiennej jesteście na piątym miejscu, czy po rundzie wiosennej będziecie wyżej w tabeli III ligi?

Życzylbym sobie i kibicom abyśmy utrzymali piąte miejsce wywalczone jesienią. Jednak uważam, że stać nas chyba na powalczenie o jeszcze wyższą lokatę w tabeli rozgrywek. Natomiast naszym wspólnym kibicom chciałbym obiecać, że żadnego meczu nie odpuścimy i ambitnie walczyć będziemy o każdy punkt i o każdy metr na boisku.

dok. ze str. 24

Powalczą o czołową lokatę

Zdaniem trenera Wojciecha Kalinowskiego, spod którego ręki wyszedł swego czasu między innymi Sławomir Ratajczyk - reprezentant Polski juniorów, a potem gracz pierwszoligowego Zawiszy Bydgoszcz, największe postępy w jego zespole poczynili Damian Góralczyk, Maciej Lipiec i Grzegorz Piela, będąc także wyróżniającymi się piłkarzami w rundzie jesiennej. Poza wymienionymi wyżej barw GOSSO Stali Głowno w rozgrywkach łódzkiej klasy juniorów bronili także: Rafał Biernacki, Damian Fram, Przemysław Gałązka, Mateusz Kierus, Piotr Kowalczyk, Tomasz Kujawiak, Dawid Kwiatkowski, Robert Milczarek, Rafał Nagański, Marcin Podkański, Dariusz Sitkowski, Patryk Siuta, Dariusz Smurzyński, Mateusz Sokół, Michał Stępniewski oraz Leszek Wolanowski.

Wyniki juniorów GOSSO Stali Głowno w rundzie jesiennej sezonu 2002/2003:

- Stal - Włókniarz Konstantynów 0:2
- Stal - Start Łódź 3:0 (walkover)
- Stal - Orzeł Łódź 2:5
- Stal - SMS III Łódź 0:2
- Stal - MKS Kutno 0:2
- Stal - MKP Zgierz 2:0
- Stal - MKS Żychlin 2:3
- Stal - Ner Poddębice 3:2
- Stal - MKS 2000 Tuszyn 2:0

Tabela po rundzie jesiennej

1. MKS II Kutno	9	24	40-20
2. UKS SMS III Łódź	9	22	43-6
3. Orzeł II Łódź	9	18	26-17
4. Ner Poddębice	9	13	29-18
5. Stal II Głowno	9	12	14-16
6. MKS 2000 Tuszyn	9	12	10-14
7. Włókniarz Konstantynów	9	11	17-18
8. MKP II Zgierz	9	10	15-21
9. Start III Łódź	9	5	12-28
10. MKS Żychlin	9	3	14-62

dok. ze str. 24

Nikła porażka GOSSO Stali

Analizując grę naszego zespołu w pierwszym kontrolnym meczu przed rozgrywkami rundy wiosennej trzeciej ligi, trzeba przyznać, że głośnie nie odstawiali od drugoligowego RKS-u w żadnym elemencie przygotowania motorycznego, a jeśli chodzi o umiejętności czysto piłkarskie, można mieć jedynie do naszych graczy pretensje za słabą skuteczność strzelecką, bo sytuacji do uzyskania goli było kilka i szkoda, że Wiśniewski i Bolimowski, znajdując się tylko przed bramkarzem nie potrafili pokonać bramkarza zespołu z Radomska. Jednak na poprawienie tego elementu sztuki piłkarskiej nasi zawodnicy mają jeszcze trochę czasu i miejmy nadzieję, że go wykorzystają należycie i w taki sposób, by konto bramkowe znacznie się powiększyło po rundzie wiosennej. W tym tygodniu naszych zawodników czekają trzy kolejne mecze sparingowe. Najpierw w środę podopieczni trenera Chojnackiego zmierzą się z Włókniarzem Konstantynów, a w sobotę czeka ich dwumecz z Piotrcovią Ptak Piotrków Trybunalski i Turem Turek. (ak)

Zbudować silny zespół

Z trenerem Zjednoczonych Stryków
Maciejem Wontorowskim - rozmawiał Andrzej Kusy

Maciej Wontorowski od 15 stycznia jest trenerem pierwszej drużyny Zjednoczonych Stryków. Nowy trener znany jest bardzo dobrze działaczom Zjednoczonych, ponieważ kilka lat wcześniej bronił barw tej drużyny w rozgrywkach czwartej ligi, zatem tę postać znają też dobrze strykowianie. Przypomnijmy, że nowy trener Zjednoczonych jest wychowankiem zgierskiego Włókniarza, a potem grał między innymi w Victorii Łódź, Bzurze Ozorków, Zjednoczonych Stryków i ostatnio w Sokole Aleksandrów, gdzie także sprawował funkcję pierwszego trenera. Nawet wtedy, gdy Maciej Wontorowski szkolił aleksandrowian wspomagał ich także swoim doświadczeniem na boisku. Teraz pod jego okiem do rundy wiosennej sezonu 2002/2003 przygotowują się zawodnicy Zjednoczonych.



Maciej Wontorowski

■ Czy propozycja Zjednoczonych Stryków, to była jedyna oferta, po rezygnacji z funkcji trenera Sokola Aleksandrów?

Nie, otrzymałem jeszcze propozycje z czwartoligowej Mazovii Rawa Mazowiecka, jednak z różnych powodów musiałem zrezygnować z przyjęcia tej oferty. Przede wszystkim z Łodzi do Rawy Mazowieckiej jest kilkadziesiąt kilometrów, to utrudniłoby moją pracę szkoleniową z grupą młodzieżową w Sokole Aleksandrów. Również ze względu na kontynuowanie pracy w szkole musiałem zrezygnować ze współpracy z Mazovią. Poza tym organizacyjnie w Mazovii nie jest najlepiej, a po obserwacji kilku treningów naprawdę bardzo trudno będzie się tej drużynie utrzymać w szeregach czwartej ligi.

■ Dlaczego zatem przyjąłeś propozycję ze Strykowa?

Wydaje mi się bardziej konkretna, znam działaczy, a poza tym cele jakie przede mną postawiono są realne do wykonania. Nie ukrywam, że praca w Zjednoczonych skomplikuje mi organizacyjnie inne zajęcia.

■ Czego oczekują od ciebie i od zawodników działacze Zjednoczonych?

Celem postawionym przed mną i drużyną jest to, by w rundzie wiosennej scementować zespół i spróbować na tyle dobrze przygotować do następnego sezonu, by zawodnicy mogli powalczyć o awans do czwartej ligi. Jednak oprócz starań piłkarzy o awans muszą być spełnione także pewne aspekty w sferze organizacyjnej.

■ Kilku zawodników odeszło, kilku przyszło do Zjednoczonych...

Na pewno w naszej ekipie zabraknie Zdzisława Różyckiego, jednak do nas przyszedł ze Stali Głowno Jarosław Kukuła, który nie powinien mieć żadnych kłopotów z wypełnieniem luki po Różyckim.

■ Dużo się mówiło, że odejdzie także Adrian Walaszek, który miał przejść do MKS-u 2000 Tuszyn.

Adrian już trenował w Tuszynie i wystąpił w ubiegłą niedzielę w barwach

dok. ze str. 24

Siedem bramek w Byszewach

Pięć minut później znowu Walaszek został podcięty w polu karnym i sędzia a poddyktował „jedenastkę”. Do piłki podszedł sam poszkodowany i pewnie, po raz trzeci, uciekł piłkę w siatce bramki miejscowych.

Rozstrzygnięcie padło na dziewięć minut przed końcowym gwizdkiem sędziego. W pole karnie przedarł się Marcin Muszelak, ograł jednego z obrońców rywala i posłał dokładnie piłkę w róg bramki, ustalając w

MKS-u, jednak wszystko wskazuje na to, że będzie grał u nas. Taki zawodnik, jak Adrian mógłby nam się tutaj bardzo przydać i nie dobrze by było, gdyby odszedł. Ale najprawdopodobniej nasz skuteczny napastnik zostanie w Strykowie.

■ Próbowałeś ostatnio także bramkarza i napastnika, Czy Radosław Wasiak i Marcin Muszalak mają szansę pozostać w Zjednoczonych?

Oczywiście, że tak, tym bardziej, że będą dysponował jednym bramkarzem. Jest jeszcze co prawda Mariusz Drózdź, ale nie wiadomo, czy nie opuści nas jeszcze w trakcie rozgrywek, ze względu na swoją pracę. Dlatego będziemy robić wszystko, by pozyskać Radosława Wasiaka, który powinien być wzmocnieniem naszej drużyny. Mówiło się sporo, jeszcze kilka dni temu, o Zbigniewie Wykrętowiczu, jednak zawodnik zdecydował się pozostać w Głownie. Natomiast jeśli chodzi o Marcina Muszalaka, to muszę przyznać pokazał się z bardzo dobrej strony w turniejach w Zgierzu i w Łodzi i nie ukrywam, że również chciałbym mieć tego zawodnika w naszym zespole, bo także mógłby być dużym wzmocnieniem.

■ Jak często trenujecie w okresie przygotowawczym?

Spotykamy się cztery razy w tygodniu, z tym, że trenujemy trzy razy w hali i raz na powietrzu. Dodatkowo uczestniczymy w turniejach halowych (do tej pory wystąpiliśmy w dwóch) oraz rozgrywamy mecze sparingowe. Najbliższy mecz kontrolny rozegramy 16 lutego z MKP o godzinie 12:00 w Zgierzu, a w planie mamy także dwa mecze kontrolne ze Stalą Głowno i rewanżowe spotkanie z MKP. Po za tym jesteśmy w trakcie załatwiania innych sparing-partnerów. Na zakończenie naszej rozmowy muszę powiedzieć, że po trzech tygodniach współpraca w klubie układa mi się bardzo dobrze, tym bardziej, gdy ma się do dyspozycji tak zaradnego kierownika pana Krzysztofa Romanowicza, który czuwa nad wszystkimi sprawami w sferze organizacyjnej, poza tym także sami zawodnicy podchodzą poważnie do treningów. Dlatego z niecierpliwością czekam na pierwsze mecze rundy wiosennej.

■ Dziękuję za rozmowę.

ten sposób wynik spotkania. Trener Wontorowski, po swoim zwycięskim debiucie w roli trenera Zjednoczonych, nie ukrywał zadowolenia, chociaż wskazał na występujące jeszcze pewne mankamenty w grze jego drużyny - przede wszystkim taktycznej. Następną grę kontrolną zawodnicy Zjednoczonych rozegrają 16 lutego o godzinie 12:00 w Zgierzu, gdzie spotkają się z tamtejszym MKP. (ak)



Fragment sparingowego meczu Atos Byszewy - Zjednoczeni Stryków. Strykowie w niebieskich koszulkach.

Piłka nożna - V liga

SIEDEM BRAMEK W BYSZEWAH

■ ATOS Byszewy - ZJEDNOCZENI Stryków 3:4 (2:1)

Bramki dla Zjednoczonych: **Adrian Walaszek** - 2 (65 i 70), **Rafał Romański** (10) i **Marcin Muszelak** (81).

Zjednoczeni: **Wasiak** (46 Drózd) - Romański, **Kukuła**, **Naumowicz**, **Majewski** - K. **Sujczyński**, **Makowski**, **Koziel** (10 **Kuźmiński**), **K. Janeta** - **Walaszek**, **Muszelak**.

Byszewy, 2 lutego. Tylko 13 zawodników miał do dyspozycji trener **Maciej Wontorowski** w pierwszym tegorocznym meczu sparingowym z liderem klasy „A”, po rundzie jesiennej Atosem Byszewy. Nie mogli zagrać z różnych powodów **Rafał Wnuk** (ma naciągnięta pachwinę), **Witold Olszewski** (choroba), **Przemysław Fortuna**, **Jarosław Stefański** i **Sebastian Maciński**. Szczególnie brakowało w środkowej strefie **Wnuka** (zawodnik Zjednoczonych na razie skupi się jeszcze tylko na grze w strykowskim klubie, a nie będzie, jak podaliśmy wcześniej, asy-

stentem trenera **Wontorowskiego**), który swoimi dokładnymi podaniami, na ciężkim, pokrytym grubą warstwą śniegu boisku otwierałby drogę do uzyskania gola swoim kolegom z linii ataku.

Gospodarze rozpoczęli spotkanie bez kompleksów i już w ósmej minucie wykorzystali gapiostwo naszego bramkarza i obrońców, strzelając pierwszą bramkę spotkania. Na bramkową odpowiedź strykowian nie trzeba było czekać zbyt długo. Już sto dwadzieścia sekund później **Rafał Romański** wykorzystał dokładne podanie od **Adriana Walaszka** i zdobył wyrównanie. Potem, mimo, że zawodnicy Zjednoczonych mieli inicjatywę, gospodarze przeprowadzili kilka groźnych sytuacji. Jednak tym razem bez błędów interweniowała obrona gości, w której pierwszoplanową postacią był **Jarosław Kukuła** (poprzednio zawodnik GOSSO Stali Głowno).

Na minutę przed końcem pierwszej połowy piłkarze z Byszew zainicjowali śmiałą akcję, którą wykończył ich napastnik mie-

rzonym strzałem pod poprzeczkę zaskoczył po raz drugi **Radosław Wasiak**. W drugiej części spotkania zdecydowanie stroną przeważającą byli piłkarze Zjednoczonych, jednak skuteczność tego dnia nie była mocną stroną podopiecznych trenera **Macieja Wontorowskiego**. Zawodnicy ze Strykowa uparcie i to aż pięciokrotnie strzelali w słupki bramki gości, tak jak by chcieli sprawdzić wytrzymałość tego piłkarskiego urządzenia. Za to byszewianie w 60 minucie meczu podwyższyli na 3:1. W polu karnym **Marcin Naumowicz** sfaulował napastnika miejscowych i sędzia podyktował rzut karny, którego na bramkę zamienił zawodnik Atosa.

Od tego momentu strykowianie jakby szybciej zaczęli biegać po boisku, a gospodarzom z każdą minutą poruszanie się po śniegu sprawiało coraz większą trudność. W 65 minucie **Walaszek** przeprowadził indywidualną akcję w polu karnym byszewian i strzałem z bliska pokonał bramkarza Atosa.

dok. na str. 23

Piłka nożna - III liga

Nikła porażka GOSSO Stali

■ GOSSO STAL Głowno - RKS Radomsko 0:1 (0:1)

Stal: **Jabłoński** (46 **Miller**) - **Markiewicz**, **Przybyszewski**, **Golański** (61 **Szcześniak**), **Skrydalewicz** (**Michalczyk**) - **Owczarek** (61 **Gorący**), **Lenart**, **Baba** (61 **Pakulski**), **Saganowski** (60 **Gajewski**) - **Wiśniewski** (61 **Malinowski**), **Bolimowski**.

Głowno, 1 lutego. W swoim pierwszym meczu kontrolnym piłkarze GOSSO Stali Głowno podejmowali na własnym boisku drugoligowy RKS Radomsko. Radomszczanie może nie należą do ścisłej czołówki drużyn drugiego frontu po rundzie jesiennej, jednak prezentują solidny futbol i byli w sobotnie po południu cennym sparingpartnerem dla podopiecznych trenera **Marka Chojnackiego**. Dla szkoleniowca głownian mecz z RKS-em miał dać odpowiedź, czy obóz kondycyjny w górach spełnił swoje zadanie, czy jeszcze pod względem wytrzymałości trzeba będzie coś zmienić. Przez niemal całe spotkanie drużyną, która nadawał ton grze na boisku byli piłkarze Stali. Mimo dość ciężkich warunków (boisko pokryte grubą warstwą śniegu) nasi zawodnicy, oprócz może pierwszego kwadransu,

związując poruszali się po boisku, demonstrując kilka ciekawych, składnych akcji. Niestety pierwszego gola strzelili jednak podopieczni trenera **Andrzeja Kretka**.

W 13 minucie spotkania ostre dośrodkowanie, po stałym fragmencie gry z prawej strony, nie przeciął żaden z naszych obrońców, a nie pilnowany, zamykający akcję zawodnik przyjezdnych z około metra wepchnął piłkę do siatki bramki Stali. Potem z biegiem czasu coraz bardziej na boisku dominowali głownianie, którzy inicjowali groźniejsze akcje pod bramką gości. Bardzo bliski strzelenia gola był **Baba Yahuza**, po strzale którego piłka trafiła w słupek. Potem jeszcze **Wiktor Wiśniewski** i **Krystian Bolimowski** mogli uzyskać gole, jednak w sytuacjach jeden na jeden gorzej zwykle zwycięsko z opresji wychodził golkeeper przyjezdnych. Za często jednak, gdy w dogodnych sytuacjach znajdowali się nasi zawodnicy, brakowało tego ostatniego dokładnego podania, by zakończyć skutecznie ofensywną akcję. Jeszcze nie było w ekipie zawodnika, który by wziął w tych najważniejszych momentach meczu na siebie ciężar gry.

dok. na str. 23

Piłka nożna - klasa juniorów

Powalczą o czołową lokatę

Druga drużyna juniorów GOSSO Stali Głowno, której trenerem jest **Wojciech Kalinowski**, w rundzie jesiennej sezonu 2002/2003 występowała w klasie juniorów. Podopieczni trenera **Kalinowskiego** choć młodszy od swoich rywali (z reguły w ekipie juniorów Stali występowali chłopcy urodzeni w latach 1986 - 87), to walczyli bardzo dzielnie i niemal w każdym meczu zmuszali swoich rywali do wzmożonego wysiłku. Ostatecznie w dziesięciozespołowej łódzkiej klasie okręgowej juniorzy Stali zajęli piąte miejsce ze startu sześciu punktów do trzeciej lokaty w tabeli rozgrywek. Po jesiennych meczach ekipy MKS-u Kutno i łódzkiego SMS-u są raczej poza zasięgiem wszystkich zespołów występujących w tej klasie. Dlatego celem juniorów trenera **Kalinowskiego** jest zajęcie przynajmniej czwartego miejsca po rundzie wiosennej, ale nie wykluczone, że młodzież Stali Głowno pokusi się o coś więcej.

Juniorzy drugiej drużyny Stali Głowno zdobyli w sumie 12 punktów, a w dziewięciu spotkaniach odnieśli cztery zwycięstwa, a pięć spotkaniach z udziałem zakończyli się porażkami. Głównie nie zatem nie zanotowali jesienią ani jednego remisu. Mankamentem naszych juniorów w rundzie jesiennej była ich nie najlepsza skuteczność. Czternaście zdobytych bramek w dziewięciu meczach to trochę za mało, nawet jak na wymagania klasy okręgowej.

Za to defensywa Stali (tylko 16 straconych goli) należała do jednych z najsolidniejszych. Bramki dla drużyny trenera **Kalinowskiego** jesienią strzelali: **Damian Góralczyk** i **Bartosz Budzyński**, którzy strzelili po 3 bramki oraz **Bartłomiej Kamiński**, **Marcin Latosiewicz**, **Damian Matusiak**, **Przemysław Nagański** i **Tomasz Smurzyński** po 1.

dok. na str. 23

Sport szkolny

Sportowe ferie

Jak wiadomo większość dzieci w czasie ferii zimowych pozostała w domach. Nie wszystkich rodziców było stać, by wysłać swoje pociechy na zimowiska. Jednak dla tych, którzy pozostali w domach szkoły zorganizowały różnorodne imprezy spor-

two - rekreacyjne. Sale gimnastyczne w szkołach podstawowych i gimnazjach może nie pękały w szwach, jednak wielu chętnych było, by pograć w koszykówkę, siatkówkę, czy w halową piłkę nożną oraz w tenisa stołowego.

dok. na str. 22



Podczas ferii nie brakowało chętnych do gry w koszykówkę na zajęciach sportowych w Gimnazjum Miejskim w Głownie.

Informator sportowy

Już tylko miesiąc pozostał piłkarzom GOSSO Stali Głowno do premierowego meczu rozpoczynającego rundę wiosenną trzecioligowych rozgrywek. Głownianie pilnie ćwiczyli na obozie przygotowawczym w górach, a teraz rzetelnie trenują w Głownie i w hali Łódzkiego Klubu Sportowego. Miłym przerywnikiem w tej ciężkiej pracy będą sparingi. Pierwszy sprawdzian podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** mają już za sobą. Czas zatem teraz na następne. Tym razem zawodnicy Stali mają zaplanowane aż dwie gry kontrolne i to tego samego dnia. Jeden z zespołów pojedzie do Turku, gdzie zmierzy się z trzecioligowym **Turem Turek**, natomiast druga drużyna zagra z **Piotrcwią Ptak**. Szkoda tylko, że głowieńscy kibice nie będą mogli obserwować swoich pupili bezpośrednio w akcji, bo mecze zaplanowano na boiskach z dala od naszego miasta.

Druga drużyna Stali wyjeżdża w sobotę do Zgierza, gdzie rywalizować będzie z liderem V ligi (grupa II) po rundzie jesiennej **MKP**. Już następnego dnia podopieczni trenera **Arkadiusza Janiaka** spotkają się w Głownie z łódzką **Eltą**. Ten zespół także występuje w drugiej grupie piątej ligi.

Piłkarze **Dax-Blef Głowno** uczestniczący w rozgrywkach II ligi halowych mi-

strzostw **Łowicza** będą teraz odpoczywać, ponieważ już w przed dwoma tygodniami rozegrali awans mecz z **Energetykiem** łatwo wygrywając 5:0. Przypomnijmy, że głownianie zapewnili sobie już awans do I ligi przyszłorocznych rozgrywek i ze spokojem mogą obserwować rywalizację o drugie premiowane awans miejsce w tabeli. W najciekawszym meczu 12 kolejki zespół **Agromy** spotka się z **Szaraki-Full**. Właśnie to spotkanie zadecyduje o tym, która z tych drużyn awansuje obok „blefmenów” do pierwszej ligi **ŁLPNP**. W najbliższą niedzielę wyjdzie natomiast na parkiet zespół **Poligrafii Stryków**. Strykowie dzielnie bronią mistrzowskiego tytułu w rozgrywkach zgierskiej halowej I ligi, a w swoim kolejnym meczu rywalizować będą z ekipą **LZE**, z którą nie powinni mieć większych kłopotów.

W głowieńskich i strykowskich szkołach trwają feryjne zajęcia sportowo-rekreacyjne. W Gimnazjum Miejskim kontynuowane będą halowe mistrzostwa szkoły w piłce nożnej, unihokeju oraz tenisie stołowym. W pozostałych placówkach będą organizowane zajęcia sportowe i rekreacyjne dla chętnych uczniów, którzy zechcą przyjść w ferie do szkoły i spędzić aktywnie czas.

Sobota, 8 lutego

● godz. 12:00, mecz kontrolny, piłkarze GOSSO Stal Głowno wyjeżdżają do Turku, gdzie zmierzą się z miejscowym **Turem**.

● godz. 12:00, sparingowe spotkanie piłkarskie, GOSSO Stal - **Piotrcwia Ptak**. Mecz zostanie rozegrany prawdopodobnie w Piotrkowie.

● godz. 12:00, stadion **MOSiR** w Zgierz, mecz kontrolny **MKP Zgierz** - **GOSSO Stal II Głowno**.

● godz. 16:00 - 20:00, 12 kolejka **ŁLPNP**, tym razem w hali **OSiR** w Łowiczu rywalizować będą ze sobą zespoły drugiej ligi, a spotkają się **Szaraki-Full** - **Agroma**, **Vagat** - **FC Chinatown**, **Alcatraz** - **Zajace**, **Victoria** - **Naprzód**, **PSS „Społem”** - **Reebok** oraz **MC Astra** - **Sojax**.

Niedziela, 9 lutego

● godz. 16:20, **Poligrafia Stryków** w ramach pierwszoligowych rozgrywek w zgierskiej hali **MOSiR** zmierzy się z **LZE S.A.**, poza tym dojdzie do następujących pojedynków: **Filter Service** - **Świątex**, **Grażka** - **Falkopia**, **Markab** - **WEKO** oraz **Balbina** - **KP Policii Zgierz**.

● godz. 11:00, mecz sparingowy pomiędzy **GOSSO Stalą II Głowno** i łódzką **Eltą**. Spotkanie zostanie rozegrane na boisku przy Szkole Podstawowej nr 1.

(ak)